



501 713 717

EXPRESS OPTYK • obok NETTO

Reklama



Fot. Arkadiusz Lorbiecki

Str. 6

15-latek potrącony na pasach

**Czy to przejście
na Warszawskiej
jest bezpieczne?**

Gaz skończył się po dwóch latach Kęsowo walczy o pozostawienie elektrowni w Sicinkach

Elektrownia Orlen Upstream Polska w Sicinkach miała funkcjonować przez 10-14 lat. Złoże gazu, na bazie którego produkowała prąd, wyczerpało się jednak zaledwie po 2 latach. – Mam nadzieję, że Orlen Upstream nie wycofa się z naszego terenu, bo współpraca z tą spółką, z perspektywy naszej gminy, to największa przyjemność i zaszczyt – mówi wójt gminy Kęsowo Radosław Januszewski, wskazując też, że nie chce stracić stałych dochodów do budżetu.

Str. 13

Kierowca był pijany. Do szpitali trafiły trzy osoby

Str. 2

Są nowości dotyczące mauserów z chemikaliami.
Pojawia się wątek... zakopywanych odpadów

Str. 3

PK szykuje się do modernizacji ciepłowni

Str. 5

Cekcyn. Dalecki zebrał
165 podpisów! „Mam
młodszą kandydatkę
na sołtysa”

Str. 9

Szulczyk bierze bistro
w Bystawiu

Str. 12

Gmina Tuchola i drugie podejście do oświaty. Co ze szkołami w Kietpinie i Stobnie?

Str. 12

Reklama

GRUPA
psb
MRÓWKA

**POLSKIE
SKLEPY**

WSZYSTKO
W MISTRZOWSKICH CENACH

BYSEWO
HURTOWNIA BUDOWLANA



**JODŁA
KAUKASKA
CIĘTA 150-240CM**

JODŁA KAUKASKA PREMIUM 150-200 **99zł**

JODŁA KAUKASKA PREMIUM 200-250CM **119zł**

Tuchola
ul. Warszawska 21

HIT CENOWY

67zł

9 771234 631506

Indeks 367915

Nocny wypadek między Stobnem a Raciążem

Kierowca był pijany. Do szpitali trafiły trzy osoby

W czwartek (27.11) w nocy doszło do groźnego zdarzenia na drodze ze Stobna w kierunku Raciąża. Samochód osobowy, którym podróżowało trzech mieszkańców gminy Tuchola, wypadł z jezdni i dachował. 22-letniemu kierowcy nie sprzyjały warunki panujące na drodze, ale i stan, w jakim się znajdował.

Informacja o zdarzeniu drogowym z udziałem auta osobowego na trasie Stobno – Raciąż wpłynęła na stanowisko kierownika KP PSP w Tucholi w czwartek o godzinie 3:19. Na miejsce skierowano dwa zastępy straży pożarnej – z JRG Tuchola oraz OSP KSRG Raciąż, trzy Zespoły Ratownictwa Medycznego, które dojeżdżały kolejno, a także patrol policji.

Po zdarzeniu samochód, który wypadł z drogi, znajdował się na kołach. Autem podróżowały trzy osoby: 22-letni kierowca oraz pasażerowie w wieku 26 i 39 lat. Wszyscy są mieszkańcami gminy Tuchola. Jedna z osób opuściła pojazd o własnych siłach, natomiast pozostałe dwie zostały ewakuowane przez strażaków na deskach ortopedycznych. Cała trójka została przetransportowana do szpitali na dalszą diagnostykę.

Kierowca miał 1,12 promila

Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze KPP w Tucholi, kierujący samochodem marki Peugeot nie dostosował prędkości do wa-



Jak ustalili policjanci, osobówka wypadła z drogi i dachowała.

runków panujących na drodze. Jezdnia tej nocy była śliska z powodu padającego śniegu.

– W wyniku tego 22-letni mieszkaniec gminy Tuchola stracił panowanie nad pojazdem i dachował – informuje **Łukasz Tomaszewski**, oficer prasowy tucholskiej policji.

Policjanci ustalili również, że kierowca miał w organizmie

1,12 promila alkoholu. Mundurowi przeprowadzili oględziny pojazdu i miejsca zdarzenia oraz zabezpieczyli materiał do dalszych czynności. We wtorek (2.12) stan zdrowia sprawcy nie pozwalał jeszcze policjantom na postawienie mu zarzutów za popełniony czyn.

Agata Wiśniewska,
fot. OSP Raciąż



W wyniku zdarzenia do szpitali trafili wszyscy podróżujący peugeotem.

Można było się przekonać, jak wygląda praca w policji „od kuchni”

W tucholskiej jednostce odbyły się drzwi otwarte, podczas których wszyscy chętni mieli okazję dowiedzieć się, jak naprawdę wygląda codzienna służba funkcjonariuszy.

W czwartek (27.11) tucholscy policjanci zaprezentowali odwiedzającym budynek komendy oraz wyposażenie, jakim dysponuje jednostka. Funkcjonariusze pionu kryminalnego i prewencji

opowiadali o swojej pracy i obowiązkach.

– W ramach zwiedzania każdy miał możliwość zobaczenia policyjnego aresztu, siłowni oraz sprawdzenia swo-

ich umiejętności na wirtualnej strzelnicy – relacjonuje **Łukasz Tomaszewski**, oficer prasowy KPP w Tucholi.

Młodzież ze szkół podstawowych miała również okazję porozmawiać z uczniami klasy mundurowej z tucholskiego „Nowodworka”, którzy opowiedzieli o swojej edukacji, zajęciach praktycznych i planach związanych ze służbą w formacjach mundurowych.

(aw),

fot. KPP w Tucholi



Uczniowie z zainteresowaniem słuchali o codziennej służbie policjantów.



Uwagę uczestników wydarzenia przyciągało m.in. stanowisko pionu kryminalnego.

Reklama

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

Reklama

DIAMOND FINANCE UBEZPIECZENIA
znajdziemy dla Ciebie najlepszą ofertę
Maciej Czoska

UBEZPIECZENIA

☑ OC/AC ☑ MAJĄTEK ☑ SZKOLNE
☑ ZDROWOTNE ☑ FIRMOWE ☑ GRUPOWE
☑ TURYSTYCZNE

ul. Karasiewicza 3, 89-500 Tuchola ☎ tel. 883 005 269

Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych zagranicznych SINDBAD

Reklama

SKŁAD WĘGLA

- ekogroszek
- groszek
- orzech
- kostka

Ceny od 1170 zł/t
Tuchola, Bystaw, Cekcyn, Gostycyn
PRĘTY 3 zł/kg
☎ 609 068 202

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna, modrzew
- tarcica liściasta sucha – dąb, brzoza, buk, olcha, jesion
- więźby dachowe
- deski szalunkowe 25 mm
- łaty 6x4, kontrłaty 6x2,5
- tarcica strugana/podbitki/deski tarasowe
- impregnacja zanurzeniowa/ciśnieniowa

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

ALEK

ZAPRASZAMY NA STACJE PALIW:

- **Gostycyn**, ul. Wybudowanie 33b
Stacja czynna: listopad – luty 6:00-20:00
- **Tuchola**, ul. Transportowa 3
- **Wałdowo 8**

tel. 502 656 993

Są nowości dotyczące mauserów z chemikaliami. Pojawia się wątek... zakopywanych odpadów

Kontynuujemy sprawę chemicznych odpadów, które przechowywane były w mauserach (po 1000 l każdy) na terenie znanego, dużego zakładu przy ul. Towarowej w Tucholi. Według informacji z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, mausery zostały usunięte. Nie jest to jednak finał sprawy, bo okazuje się, że inne odpady były na tych działkach zakopywane.

Do tematu „Tygodnik Tucholski” wracał na przełomie stycznia i lutego 2025 roku, ale jako pierwsi nagłośniliśmy go dużo wcześniej, bo już w listopadzie 2023 roku. Przypomnijmy. Okazało się, że w składowanych nielegalnie kontenerach znajdował się lepik stanowiący masę asfaltowo-kauczukową. Tak informował wtedy Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Śledztwo w tej sprawie przejęła prokuratura, a WIOŚ wszczął kontrolę wobec firmy, na terenie której ujawniono odpady magazynowe.

Sprawa była dobrze znana i niepokoiła władze gminy Tucholi. Przede wszystkim gminie zależało, aby mausery zniknęły z terenu Tucholi, bo mogły stanowić „tykającą bombę”.

Na początku tego roku burmistrz **Tadeusz Kowalski** przyznał, że w takich sytuacjach istnieje ryzyko, iż to gmina może być obciążona kosztami utylizacji odpadów. Już w kulisach dowiedzieliśmy się, że władza czeka na spotkanie z prokuraturą, aby dowiedzieć się, na jakim etapie jest postępowanie w tej sprawie. Ustaliliśmy, że – od momentu pierwszej naszej publikacji – mauserów na szczęście nie przybywa. Nasze artykuły

na ten temat są dostępne na portalu tygodnik.pl.

Oni doradzają, nie mogą zdradzać niektórych szczegółów

Sprawa w ostatnich miesiącach rozwinęła się, a o nowościach poinformował w piątek 28 listopada podczas sesji Rady Powiatu Tucholskiego **Marcin Kościelny**, zastępca naczelnika Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Toruniu. Jednocześnie potwierdził nasze wcześniejsze nieoficjalne pogłoski, że mausery faktycznie w końcu zniknęły z ul. Towarowej w Tucholi.

Kościelny relacjonuje, że WIOŚ prowadził rozpoznawanie sprawy już w 2024, a później w 2025 roku.

– Pierwsze zgłoszenie dotyczyło magazynowania mau-

serów, a później dostaliśmy informacje, że substancje mogą być zakopywane. Podjęliśmy czynności, dokonując kontroli firmy, która zarządza tutaj nieruchomością. Sprawę przejęła policja, a potem inny organ. O szczegółach nie chciałbym za dużo mówić, bo nadal trwa postępowanie. WIOŚ jest instytucją doradczą, kto inny je prowadzi – zaczął przedstawiciel WIOŚ mówiąc, że nie chce zdradzać informacji, które mogą być ważne dla dalszego ciągu postępowania.

Robili odkrywki. Jakie odpady zostały zakopane?

Podzielił się jednak konkretnymi istotnymi z punktu widzenia Tucholi. Dowiedzieliśmy się, że te odpady pochodziły z poprzedniej działalności przedsiębiorcy, z betoniarni. Na tej podstawie WIOŚ

stwierdził dwa naruszenia: przetwarzanie odpadów bez zezwolenia i ich gromadzenie. Za to jest kara administracyjna. Przedsiębiorca został zobowiązany do usunięcia mauserów.

– Kolejna kontrola dotyczyła podejrzenia zakopywania odpadów. Użyliśmy ciężkiego sprzętu, prowadzone były odkrywki. Stwierdzono opony, azbest, materiały budowlane i czarną, maziastą substancję. Tu czynności WIOŚ zatrzymały się, a dalszą sprawę prowadzą inne organy – wytłumaczył Marcin Kościelny.

Ostatnie działania WIOŚ w związku z ul. Towarową w Tucholi prowadzone były we wrześniu tego roku. Czy są newsy?

– Moje koleżanki przeprowadziły tu wizję i z tego co wiem, mausery zniknęły. Jedna sprawa jest załatwiona, ale zostaje ta dotycząca zakopywanych odpadów. [...] – oświadczył Marcin Kościelny z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Widzieli dokumentację z utylizacji

Do sprawy odnosi się burmistrz **Tadeusz Kowalski**. Informuje nas, że gmina nie musiała ponosić żadnych kosztów usunięcia mauserów. Nie spadł na nią ten obowiązek, bo przedsiębiorca zajął się tym sam. Jak tłumaczy burmistrz, tucholscy urzędnicy udali się na Towarową sprawdzić, czy mauserów faktycznie nie ma.

– Potwierdzam, że zostały usunięte. Otrzymaliśmy do wglądu dokumentację ich utylizacji – informuje „Tygodnik Tucholski” **Tadeusz Kowalski**. Burmistrz jednocześnie przyznaje, że gmina nie знаła wcześniej nowego wątku dotyczącego zakopywanych odpadów na terenie zakładu przy ul. Towarowej.

Piotr Paterski



Marcin Kościelny z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska przekazał, że drugim wątkiem dotyczącym zakładu przy ul. Towarowej jest zakopywanie odpadów. Fot. Anna Lipska

Reklama

AUTO **REJESTRACJE**
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA **UBEZPIECZENIE OC/AC**
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) **tel. 535-005-001**



W jednym z pomieszczeń zakładu na ul. Towarowej służby zastały taki widok. Okazało się, że w mauserach są odpady chemiczne. Według najnowszych informacji, udało się doprowadzić do ich usunięcia i utylizacji. Fot. archiwum

Reklama

SPRZEDAŻ CHOINEK
• Świerk zielony • Świerk srebrny
• Jodła kaukaska • Choinki doniczkowe

Piotr Klunder
TUCHOLA
ul. Bydgoska 15
(obok przedszkola)

od 9.00 do 16.30
tel. 510 258 215
501 128 182

sekwoja garden

blizejlasu.com
Blżej Lasu
724312287
536346278

PRODUKTY REGIONALNE PROSTO Z BORÓW

STOISKA NA, KTÓRYCH NAS ZNAJDZIESZ:
7 GRUDNIA - DWORZEC, TUCHOLA
13-14 GRUDNIA - JARMARK, TUCHOLA

Trwają przygotowania do jubileuszowej gali. Organizatorzy cieszą się z obecności mieszkańców

CZUJCIE SIĘ ZAPROSZENI!

Świętujmy razem 80-lecie Tucholanki

Zbliża się jubileuszowa gala z okazji 80-lecia istnienia klubu MLKS Tucholanka Tuchola. Podkreślmy: gala, która odbędzie się w OSiR-ze 14 grudnia jest otwarta dla wszystkich, którzy chcieliby uczestniczyć w tym bez wątpienia święcie tucholskiego sportu. Czujcie się zaproszeni przez organizatorów.

14 grudnia odbędzie się uroczysta gala z okazji 80-lecia istnienia klubu sportowego MLKS Tucholanka Tuchola. Początek o godz. 16:00, miejsce to hala Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi. Przedstawiciele zarządu klubu, w związku z pojawiającymi

lanki – do udziału w wydarzeniu zachęcają prezes klubu **Dariusz Krygowski** oraz wiceprezes **Wojciech Kociński** będący jednocześnie dyrektorem OSiR-u i wieloletnim piłkarzem klubu.

Podczas wydarzenia przedstawiony zostanie rys historyczny, można spodziewać się wręcze-

nizatorów imprezy wiemy, że szykowane są niespodzianki.

Bezcennych pamiątek przybywa. To będzie piękna wystawa

Z dnia na dzień coraz atrakcyjniej przedstawia się jubileuszowa wystawa, która zosta-



Juniorzy Tucholanki – mistrzowie okręgu z 1983 roku! Trenerem był Jerzy Sojka. Z materiałów prasowych wynika, że w składzie byli: Mariusz Mieczkowski, Zbigniew Petruszyński, Marek Laskowski, Jarosław Piotrowski, Marian Litkowski, Sławomir Suchomski (dokładnie ten sam Suchomski, który występował później w ekstraklasie), Adam Szmelter, Rafał Paul, Jarosław Wróblewski, Adam Ćwikła, Tadeusz Lorbiecki, Leszek Ott, Jarosław Mikulski. Kierownikiem drużyny był Zbigniew Grzegorz.



Drużyna siatkarek Tucholanki.

się pytaniami wśród tucholan wyjaśniają:

– Gala jest otwartym wydarzeniem. Może przyjść każdy, kto chciałby w niej uczestniczyć. Mile widziane będą osoby, które tworzyły bądź tworzą historię Tucholanki.



Na jubileuszowej wystawie pojawiają się historyczne dowody współpracy Tucholanki z niemieckimi miastami partnerskimi.

nia odznaczeń i podziękowań osobom zasłużonym dla klubu. Ciekawa będzie lista gości, wśród których z pewnością będą osoby pragnące zabrać głos. Każdy uczestnik wydarzenia będzie mógł wpisać się do książki gości. Znajdzie się czas na uczczenie 50-lecia kontaktów z miastem partnerskim Lübtheen. Od orga-



Zarząd Tucholanki jest w trakcie przygotowań do jubileuszowej gali. Wojciech Kociński i Dariusz Krygowski zapraszają na uroczystość wszystkich chętnych. Gala będzie imprezą otwartą. Miejsca w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji nie zabraknie. Fot. Piotr Paterski



Nie brakuje pamiątek, które nie pozwolą zapomnieć o już nieistniejącej sekcji Tucholanki – motocyklowej. Osoby, które posiadają takich skarbów więcej, proszone są o kontakt z klubem.

Nadal organizatorom można przekazywać klubowe pamiątki (zdjęcia, trofea, wycinki z prasy, emblematy i wszystko inne, co związane jest z Tucholanką). Pierwszą osobą do kontaktu w tej kwestii jest Wojciech Kociński (tel. 533 998 630), ale można bezpośrednio łapać kierowników poszczególnych sekcji. Zbiór pamiątek już teraz robi wrażenie. Organizatorzy zaprezentowali np. puchary czy zdjęcia z wielu ważnych

momentów klubu. Ciekawostką są karty zawodnicze pochodzące nawet z lat 70., ale również fotografie z legendami polskiego sportu czy też pamiątki z udziału w Igrzyskach Sportowców Wiejskich.

Dodajmy, że historię Tucholanki w związku z jubileuszem przybliżyć będzie też „Tygodnik Tucholski”. Szczegóły zdradzimy w najbliższym czasie.

Piotr Paterski, fot. (pp) i prywatne archiwa



Męska drużyna siatkówki z przełomu lat 70./80. „Tygodnik Tucholski” będzie poświęcać osobne artykuły na wspomnienia ciekawych momentów z historii poszczególnych sekcji klubu.

**ZŁOM
WĘGIEL
STAL
BRYKIET**

kominkowo-
opalowy
z drewna liściastego

cena
1200 zł/t
15 zł/worek
10 kg

Tuchola, ul. Transportowa 6
tel. 604 079 168

Spółdzielnia energetyczna w Tucholi na razie w sferze pomysłów, za to PK szykuje się do modernizacji ciepłowni

Gmina Tuchola odkłada na półkę pomysł utworzenia spółdzielni energetycznej. Aby projekt miał szansę powodzenia potrzebnych jest więcej instalacji OZE. Taką infrastrukturę sukcesywnie rozbudowuje także Przedsiębiorstwo Komunalne, ale w najbliższych dwóch latach kluczową inwestycją będzie modernizacja ciepłowni.

Gmina Tuchola rozważała utworzenie spółdzielni energetycznej, której liderem miałyby zostać Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi, a trzecim podmiotem – Tucholski Ośrodek Kultury. Tucholscy urzędnicy zasięgnęli informacji nawet u wójta **Radosława Januszewskiego**, który niedawno powołał taką spółdzielnię w gminie Kęsowo i podzielił się swoimi doświadczeniami. Jak się jednak okazuje, w chwili obecnej taki krok nie byłby dla Tucholi korzystny.

– Na dziś spółdzielnia w tej konfiguracji, którą planowaliśmy,

ra, zarówno w zasobach PK, jak i gminy, jest na ten moment niewystarczająca, choć zarówno tucholski ratusz, jak i spółka sukcesywnie ją rozbudowują, by coraz więcej energii pozyskiwać z OZE.

– Docelowo chcielibyśmy wprowadzić OZE na wszystkich budynkach użyteczności publicznej – zdradza **Tadeusz Kowalski**.

Obecnie panele fotowoltaiczne znajdują się m.in. na dachach tucholskich przedszkoli oraz Tucholskiego Ośrodka Kultury.

– Co prawda mamy w przedsiębiorstwie trzy duże instalacje fotowoltaiczne, a obecnie koń-

trycznych, które wytworzą energię elektryczną, a ciepło odpadowe powstałe przy chłodzeniu silników zostanie wykorzystane do zasilania sieci ciepłowniczej miasta.

Wniosek przeszedł pozytywnie ocenę formalną w NFOŚiGW, a jego ocena merytoryczna ma zostać przeprowadzona na przełomie roku. Prezes PK liczy na uzyskanie dofinansowania w pierwszym kwartale przyszłego roku w wysokości około 3 mln zł, co stanowi około 30% wartości inwestycji. Pozostałe środki na realizację przedsięwzięcia będą pochodziły ze środków własnych spółki oraz preferencyjnej pożyczki z NFOŚiGW.

Realizacja zadania powinna zakończyć się do końca 2027 roku. Po tym terminie przedsiębiorstwo planuje rozpocząć produkcję prądu, a przychody

Ogłoszenie płatne

Prezes PK Tomasz Stybaniewicz stara się o dofinansowanie do wielomilionowej inwestycji. Fot. (al)



ze sprzedaży energii pozwolą obniżyć koszty ciepła dla mieszkańców.

– Celem inwestycji jest również uzyskanie statusu efektywnego systemu ciepłowniczego. W okresie przejściowym możemy opierać go na gazie ziemnym – mówi **Tomasz Stybaniewicz**.

Kogenerator planowany w ramach inwestycji będzie miał moc do 1 MW, co w przeliczeniu na cały rok pozwoli wyprodukować

około 6-7 GWh energii elektrycznej.

– Jako PK zużywamy rocznie około 2,5 GWh energii elektrycznej na wszystkie nasze działania. Gmina Tuchola, z oświetleniem, zużywa od 1,2 do 1,5 GWh energii elektrycznej rocznie – podaje prezes PK.

On też informuje, że do 2035 roku ciepłownie muszą uniezależnić się od gazu ziemnego. PK zamierza pójść w kierunku biogazu.

Agata Wiśniewska



Miejska ciepłownia ma przejść modernizację do końca 2027 roku. Fot. (lor)

nie powstanie. Gdybyśmy weszli w ten projekt z PK, moglibyśmy obydwój na tym stracić finansowo – mówi burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

Dobra cena, a OZE jeszcze za mało

Jak wyjaśnia wólarz Tucholi, na dziś zarówno gmina, jak i Przedsiębiorstwo Komunalne mają stosunkowo dobre ceny za energię, dlatego nie ma sensu ryzykować ich zmiany, co wiązałoby się z powstaniem spółdzielni.

– My dzisiaj płacimy nieco ponad 400 zł za jednostkę. Taką cenę udało nam się uzyskać w ramach grupy zakupowej, w której jesteśmy. Całkiem możliwe, że uda nam się utrzymać tę cenę na kilka najbliższych lat – mówi burmistrz.

Natomiast prezes PK **Tomasz Stybaniewicz** zwraca uwagę na jeszcze jedną istotną kwestię. W ramach spółdzielni energetycznej prąd powinien być pozyskiwany ze źródeł odnawialnych (OZE). Tego typu infrastruktury

nie mamy. Gdybyśmy weszli w ten projekt z PK, moglibyśmy obydwój na tym stracić finansowo – mówi burmistrz **Tadeusz Kowalski**. Nie bez znaczenia jest także nowa inwestycja, do której przygotowuje się PK – modernizacja ciepłowni. Spółka złożyła w tym roku wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie modernizacji ciepłowni poprzez budowę kogeneracji gazowej. System ten będzie polegał na spalaniu gazu ziemnego w silnikach elek-

Idą w kogenerację

trycznych, które wytworzą energię elektryczną, a ciepło odpadowe powstałe przy chłodzeniu silników zostanie wykorzystane do zasilania sieci ciepłowniczej miasta. Wniosek przeszedł pozytywnie ocenę formalną w NFOŚiGW, a jego ocena merytoryczna ma zostać przeprowadzona na przełomie roku. Prezes PK liczy na uzyskanie dofinansowania w pierwszym kwartale przyszłego roku w wysokości około 3 mln zł, co stanowi około 30% wartości inwestycji. Pozostałe środki na realizację przedsięwzięcia będą pochodziły ze środków własnych spółki oraz preferencyjnej pożyczki z NFOŚiGW.



KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

7 GRUDNIA | 11:00-18:00

Dworzec PKP w Tucholi, ul Kolejowa 4

Zapraszamy na kiermasz świąteczny, pełen wyjątkowej atmosfery, smaków i rękodzieła!

W programie:

- Stoiska rękodzielników, przedsiębiorców, artystów i lokalnych twórców
- Strefa gastronomiczna z ciepłym jedzeniem, napojami, wyrobami cukierniczymi
- Dekoracje, stroiki, makramy, świece, kosmetyki, ubrania, biżuteria, miody i wiele więcej!

„Wspaniała okazja do zakupu wyjątkowych prezentów i spędzenia czasu w świątecznej atmosferze z bliskimi!”



Organizator: Przystanek Zabawa



Drogowcy twierdzą, że rondo w tym miejscu rozwiązałoby problemy. Ale...

15-latek potrącony na pasach. Czy to przejście na Warszawskiej jest bezpieczne?

Potrzebę zainstalowania sygnalizacji świetlnej na przejściach dla pieszych, m.in. na ul. Warszawskiej, regularnie zgłaszają nam czytelnicy. Jednak akurat o tych pasach mówiło się mniej, choć są wyjątkowo blisko bardzo ruchliwego, od lat budzącego szerokie dyskusje skrzyżowania. Przejście jest słabo widoczne. W piątek wieczorem doszło na nim do potrącenia nastolatka!

To wielkie szczęście, że 15-letni mieszkaniec Tucholi skończył zdarzenie bez poważnych obrażeń. Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Tucholi, w piątek (28 listopada) ok. godz. 19:30 znajdował się na oznakowanym przejściu dla pieszych na ul. Warszawskiej, gdy uderzył w niego osobowy peugeot prowadzony przez 73-letnią mieszkankę gminy Tuchola. Kobieta była trzeźwa, policjanci prowadzili czynności pod kątem kolizji drogowej. Nastolatek został zabrany na szczegółowe badania do szpitala, ale w związku z tym, że nie miał poważnych obrażeń, jeszcze tego samego dnia mógł wrócić do domu. A zderzenie młodego człowieka z autem było silne, o czym świadczy rozbita przednia szyba peugeota.

Akurat tutaj nie ma doświetlenia

Przejeżdżać dla pieszych na ul. Warszawskiej jest sporo. W przypadku tych na wysokości dwóch dużych marketów mieszkań-

cy zgłaszali już naszej redakcji potrzebę instalacji sygnalizacji świetlnej. Temat wrócił, kiedy niedawno Tygodnik opublikował sondę, z pytaniem: „Czego najbardziej brakuje Wam w Tucholi?”. Pasy, na których w piątek doszło do potrącenia, wymagają przedstawienia szerszego kontekstu. Akurat nad nimi nie ma punktowego doświetlenia, tak jak np. nieopodal, na wysokości Szkoły Podstawowej nr 3. Przejście umiejscowione jest blisko bardzo ruchliwego skrzyżowania, na którym zjeżdżają się auta z ulic: Warszawskiej, Nowodworskiej i Starej, będącej przedłużeniem ulicy Głównej, czyli wlotu do miasta od strony Chojnic. Wielokrotnie podnoszono, że jedynym słusznym rozwiązaniem dla bezpieczeństwa i płynności ruchu jest tutaj budowa ronda. To ciąg drogi wojewódzkiej nr 240. Co dzieje się na umiejscowionej tutaj zjeździe? Zarówno kierowcy, jak i piesi

narzekają na widoczność i bezpieczeństwo.

Ronda lekarstwem na problemy, ale pomysł nie przeszedł

Rozmawiamy z rzecznikiem prasowym Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy, który od razu nawiązuje do nieistniejącego ronda. **Michał Sitarek** uważa, że dzięki niemu bezpieczeństwo na skrzyżowaniu i pasach poprawiłoby się tutaj w sposób diametralny.

– Odbłyły się konsultacje społeczne, a ich wynik był jednoznaczny. Mieszkańcy i samorząd rekomendowali odstąpienie od planów przebudowy skrzyżowania na rondo ze względu na duży opór społeczny. Związany był z koniecznością wyburzenia budynku i zajęciem prywatnych działek – przypomina rzecznik. W rozmowie na gorąco zapowiada, że sprawdzi, czy ZDW ma w planach doświetlenie pozostałych przejść dla pieszych



Ostatnie przejście na ul. Warszawskiej przed ruchliwym skrzyżowaniem. Akurat nad nim nie ma dodatkowego oświetlenia takiego jak na pasach przy Trójce i dwóch marketach. Fot. Arkadiusz Lorbiecki

na ul. Warszawskiej. Przypomina, że na pasach w tym ciągu wprowadzono elementy bezpieczeństwa, gdy remontowana była DW 240. Pasy przy dwóch marketach faktycznie zostały doświetlone, podobnie jak przy Trójce.

– W najbliższym planie dwuletnim będziemy doświetlać przejścia przy drodze nr 241. Chodzi m.in. o uczęszczane przejście na ulicach Czarna Droga i Sępoleńska – zapowiada Michał Sitarek. Przedstawiciel ZDW przypomina, że także w ramach poprawy bezpieczeństwa powstanie rondo na skrzyżowaniu ul. Głównej i Czerskiej.

– Jak najbardziej aktualnym tematem jest budowa obwodnicy, co wyprowadzi ruch z miasta i oczywiście też poprawi bezpieczeństwo m.in. na opisywanym dziś przez państwo skrzyżowaniu

– dodaje Michał Sitarek. Uprzedza, że na drogach wojewódzkich nie można stosować takich elementów, jak progi zwalniające.

Zarząd Dróg Wojewódzkich przekonuje, że posiada dobrze zinwentaryzowane miejsca niebezpieczne.

– Na jego podstawie powstał program przebudowy tych miejsc. Brane pod uwagę są tu uzgodnienia z samorządami i raporty policyjne. Wiemy, gdzie dochodzi do niebezpiecznych zdarzeń i typujemy miejsca, które kwalifikują się do priorytetowej przebudowy. Zapewniam, że to są pogłębione analizy – tłumaczy rzecznik ZDW, ale na koniec rozmowy powtarza, że głębiej zainteresuje się ul. Warszawską i do tematu wrócimy.

Piotr Paterski, fot. Arkadiusz Lorbiecki

Bezpieczeństwo na drogach. Policjanci i drogowcy słuchali mieszkańców

Od nieistniejącego przejścia do Dino. Przez niewidocznych rowerzystów na Sępoleńskiej. Po przejścia dla pieszych

W tytule jest tylko kilka przykładów dłuższej listy problemów, na które tucholanie zwrócili uwagę podczas debaty z policjantami pt. „Bezpieczeństwo na drogach”. Zwracamy uwagę, że opisywane przez nas dziś (na tej samej stronie) niebezpieczne wydarzenie na pasach dobrze wpisuje się w tę tematykę.

Komenda Powiatowa Policji w Tucholi zorganizowała debatę pt. „Bezpieczeństwo na drogach”. Frekwencja mieszkańców 24 listopada nie była wysoka, za to liczba nagłośnionych przez nich spraw dotyczących drogowego bezpieczeństwa: konkretna i ciekawa. „Tygodnik” do niektórych kwestii będzie wracać w indywidualnych artykułach. Dzieje się to już nawet w aktualnym numerze, bo wyżej, na tej samej stronie, opisujemy potrącenie na niewidocznym przejściu na ul. Warszawskiej w Tucholi. O zachowaniu kierowców, pie-

szych, ale też rowerzystów mówi się w ostatnim czasie w Tucholi bardzo dużo. Tematu nie zabrakło podczas debaty, zwłaszcza że pojawili się na niej także przedstawiciele drogowców. Głos kilkakrotnie zabierał np. kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich **Janusz Dąbka**.

Kierowcy, piesi, rowerzyści. Długa lista spraw

Wymieniamy przykłady problemów w Tucholi, o których rozwiązanie, podczas debaty, poprosili mieszkańcy.

Przejście do Dino w Tucholi na ul. Świeckiej. Temat wraca jak bumerang, a przypomniał o nim mieszkaniec miasta **Ryszard Wojciechowski**, który przybliżył kilka innych dyskusyjnych kwestii. O tym że piesi kombinują, żeby dotrzeć do marketu, wiadomo od początku jego istnienia. Najczęściej korzystają ze stacji paliw. Kiedyś robili to nawet kierowcy, ale stacja postanowiła ukrócić to i przejazd jest zastawiony. Dlaczego nie ma przejścia dla pieszych prowadzącego do marketu? Czy skrzyżowanie z galerią Tuchola Park nie rodzi więcej problemów? W tej kwestii kierownik RDW Janusz Dąbka zdradził, że akurat w przypadku Dino będzie prowadzony audyt bezpieczeństwa. Czy coś się zmieni? Za wcześniej mówić.

Zachowanie rowerzystów na ul. Sępoleńskiej na wysokości przetwórnicy – jadących bez odblasków, wjeżdżających bez ostrzeżenia z pobocza na drogę, na-

wet skręcających. Jak stwierdził jeden z mieszkańców, kto natknął się na Sępoleńskiej na taką sytuację, doskonale wie, o co chodzi. W tej kwestii znów zabrakł głos kierownik Dąbka.

– Proszę, abyście częściej reagowali, jak widzicie rowerzystów łamiących przepisy. Podjedźcie i chociaż pogróżcie palcem – zwrócił się do policjantów. Chodziło mu nie tylko o złe oznakowanych rowerzystów, ale także tych jeżdżących chodnikami, czego robić nie wolno. Przynajmniej według prawa, poza wyjątkami opisanymi w kodeksie.

Jedna z osób zwróciła uwagę na rosnący problem kolizji samochodów ze zwierzyną leśną, ale usłyszała, że na to nie ma sposobu. A właściwie jest jeden – ubezpieczyć się od takich zdarzeń.

Kolejna z uczestniczek prosiła, aby przyjrzeć się parkowaniu samochodów na ul. Lipowej.

Wicestarosta powiatu **Jerzy Kowalik** zwrócił uwagę, że kierowcy nie respektują czasowych organizacji ruchu podczas remontów. Na niebezpieczeństwo

narażają i pracowników robót drogowych, i siebie.

Rośnie liczba pijanych kierowców

Dodajmy, że policjanci podczas debaty podzielili się garścią statystyk. Przykłady. Pochwalili rosnącą liczbę zgłoszeń przy użyciu internetowej Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa (w tym roku 759 – stan na 21.11). Niestety rośnie liczba wypadków. Z 9 do 11 rok do roku. W odróżnieniu od kolizji są to zdarzenia z poważnymi obrażeniami. W powiecie tucholskim w 2025 roku doszło do czterech wypadków śmiertelnych. Najwięcej wypadków i kolizji ma miejsce w weekendy, licząc od piątku. „To wtedy zaczyna nam się najbardziej śpieszyć...” – m.in. taki komentarz usłyszeliśmy podczas debaty. Zdecydowanie urosła liczba osób kierujących po alkoholu. Policja dzieli zatrzymanych pod tym względem na przestępców (46 przypadków w 2025 roku) i wykroczenia (już 199 przypadków, podczas gdy w 2024 roku było ich „tylko” 111).

Tekst i fot. Piotr Paterski



Ryszard Wojciechowski, były samorządowiec, zwrócił uwagę na kilka problemów, którymi jego zdaniem warto byłoby się zająć. Zaczął od przypadku Dino i nieistniejącego przejścia, którym piesi mogliby swobodnie dotrzeć do marketu. Temat wraca jak bumerang.

więcej zdjęć na
tygodnik.pl

Gmina Kęsowo

Święty Mikołaj znowu wyruszy w trasę ze swoim orszakiem!

W najbliższy weekend Święty Mikołaj wraz ze swoją małżonką i pomocnikami odwiedzi wszystkie sołectwa w gminie Kęsowo. Szykuje się potężna dawka dobrej zabawy w świątecznej atmosferze. Tego wydarzenia nie można po prostu przegapić!

Orszak Świętego Mikołaja wyruszy po raz 4. w trasę po gminie Kęsowo, by nieść świąteczną radość mieszkańcom, zwłaszcza tym najmłodszym. Tegoroczna edycja

wydarzenia rozpocznie się w sobotę (6 grudnia). Tego dnia święty z brodą wraz ze swoją gromadą odwiedzi m.in. Grochowo, Żalno czy Wieszczyce. W niedzielę or-

szak zawita z kolei m.in. do Kęsowa, Drożdzienicy czy Przymuszewa. Dokładna rozpiska trasy znajduje się przy artykule.

– Jak co roku zapraszamy mieszkańców na tę wyjątkową, pełną blasku i uśmiechu podróż po naszej gminie. Orszak to dwa dni magii, spotkań, wzruszeń i dziecięcej radości — wydarzenie, które stało się jedną z najcieplejszych tradycji w Kęsowie. Będziemy czekać na każdym przystanku — z muzyką, światłami, uśmiechem i atmosferą, która rozgrzewa nawet najbardziej zimowy dzień — mówi wicewójt **Jagoda Has**.

Przypomnijmy, że mikołajowy orszak jest oddolną inicjatywą. Pomysłodawczynią wydarzenia i jego głównym motorem jest **Reklama**



Przybycie Świętego Mikołaja z orszakiem powoduje eksplozję radości.

Renata Stachowicz z Zajązdu „Grasz w zielone”, w trakcie orszaku – pani Mikołajowa. Jej małżonka odgrywa wiernie **Bogdan Mindykowski**. Nieocenioną pomocą przy organizacji orszaku wykazują się druhowie ze wszystkich jednostek OSP na terenie gminy Kęsowo. Wydarzenie wspierają także koła gospodyń wiejskich (dzięki nim

jest smacznie na każdym przystanku), Bractwo Motocyklowe Magneto Żalno-Tuchola, Biblioteka – Centrum Kultury w Kęsowie oraz gmina Kęsowo.

Jak zdradzają dobrze poinformowane elfy, w trakcie spotkań ze Świętym Mikołajem nie zabraknie słodkich prezentów dla dzieci!

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Trasa Orszaku Świętego Mikołaja:

6 grudnia (sobota)

godz. 15:30 – Nowe Żalno, przejazd

godz. 15:45 – Grochowo, postój w świetlicy

godz. 16:10 – Piastoszyn, postój w świetlicy

godz. 16:40 – Żalno, postój w świetlicy

godz. 17:30 – Tuchółka, postój młyn

godz. 17:45 – Siciny, przejazd

godz. 17:55 – Jeleń, postój w świetlicy

godz. 18:25 – Brzuchowo, Bralewnica przejazd

godz. 19:00 – Wieszczyce, postój w świetlicy

7 grudnia (niedziela)

godz. 15:30 – Obrowo, Sicinki postój

godz. 16:00 – Kęsowo, postój w parku

godz. 17:00 – Adamkowo, przejazd

godz. 17:10 – Pamiętowo, postój w świetlicy

godz. 17:50 – Ludwichowo, Krajenki przejazd

godz. 18:05 – Drożdzenica, postój w świetlicy

godz. 18:40 – Przymuszewo, postój

Oddaj krew i zabierz do domu choinkę lub świąteczny upominek

13 grudnia (sobota) przy remizie OSP w Piastoszynie odbędzie się II Świąteczna Zbiórka Krwi. Do udziału w akcji zachęcają OSP Piastoszyn oraz Gmina Kęsowo.

Krwi nie da się zastąpić ani kupić, a każdego dnia ktoś czeka na ten bezcenny dar, dlatego OSP Piastoszyn i Gmina Kęsowo ponownie łączą siły, organizując II Świąteczną Zbiórkę Krwi. Wydarzenie odbędzie się w sobotę (13 grudnia) w godzinach 10:00-14:00 przy remizie OSP w Piastoszynie.

Każdy, kto odda krew, otrzyma choinkę lub świąteczny upominek z logo II edycji zbiórki krwi. A na wszystkich, którzy choć spróbują podzielić się tym życiodajnym płynem (nawet jeśli nie zostaną zakwalifikowani), czekać będą: gorąca, domowa grochówka od KGW Piastoszyn, słodki poczęstunek oraz aromatyczna kawa i herbata od OSP Piastoszyn.

– Tu liczy się każdy gest, każda próba, każda obecność. W zeszłym roku zebraliśmy razem 18 litrów krwi. Mamy nadzieję, że w tym roku wspólnie uda nam się pobić ten rekord – mówi wicewójt **Jagoda Has**.

Partnerami wydarzenia są: Nadleśnictwo Tuchola, Nadleśnictwo Zamrzenica, Gospodarstwo Rolne Państwa Łoniewskich z Lichnów, Koło Gospodyń Wiejskich Piastoszyn, KGW „Bractwo Mężczyzn”, Kobiety dla Kobiet z Gminy Kęsowo, GOPS Kęsowo, B-CK Kęsowo, Bractwo Motocyklowe MAGNETO Żalno-Tuchola, Stowarzyszenie „Pomóżmy Gminie Kęsowo”.

(aw)

Ogłoszenie płatne

ZATRUDNIMY pracowników do pracy w Niemczech w ogrodnictwie

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

SPEKTAKL IMPROWIZOWANY DLA DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY

TO TO

IMPRO

Organizator

BIBLIOTEKA - CENTRUM KULTURY W KĘSOWIE

5 grudnia 2025 r. (piątek)
godz. 18:00
B-CK Kęsowo

Muzyczny spektakl komediowy, który naładuje Cię pozytywną energią przed świątecznym chaosem.

bilet – 20 zł
tel. 52 334 40 92

Straż Pożarna z akcją w siedzibie ZUS-u. Pracownicy ewakuowani. Dlaczego włączyła się czujka?

Jednostki Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi wspomóżone przez OSP Raciąż ruszyły w piątek (28 listopada) do siedziby Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Tucholi. Ze zgłoszenia wynikało, że doszło do zadymienia w jednym z pomieszczeń budynku.



Po krótkiej ewakuacji pracownicy ZUS-u mogli wrócić do swoich biur.

Straż pożarna podjęła w piątek interwencję w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, którego tucholska siedziba znajduje się przy ul. Dworcowej. Z pobliskiej KP PSP Tuchola wyruszyły dwie jednostki, a później na miejsce dojechała OSP Raciąż.

Gdy byliśmy na miejscu, pracownicy zostali ewakuowani i znajdowali się poza siedzibą ZUS-u przy budynku pobliskiego dworca PKP.

Co dokładnie się stało?

Na stanowisku kierownika tucholskiej komendy straży pożarnej dowiadujemy się, że w serwerowni instytucji uruchomiła się czujka, po tym, jak doszło do awarii serwera i wyczuwalny był swąd. Zgłoszenie trafiło do strażaków. Do pożaru na szczęście nie doszło, a pracownicy po krótkim czasie mogli bezpiecznie wrócić do biur.

Tekst i fot. (pp)

Reklama

KARCZMA BOROWIACKA poleca na święta

- barszcz czerwony czysty 0,9 l – 28 zł
- grzybowa z kluseczkami 0,9 l – 38 zł
- pierogi z kapustą i grzybami (10 szt.) – 35 zł
- pierogi z siekaną kaczką (10 szt.) – 45 zł
- paszteciki z kapustą i pieczarkami (0,5 kg) – 31 zł
- chleb swojski z ziarnami (0,5 kg) – 17 zł
- krokiety z kapustą i pieczarkami (1 szt.) – 14 zł
- de volaille z masłem i pietruszką (110 g) – 16 zł
- kieszonka drobiowa z susz. pomidorami z sosem – 22 zł
- zraz wieprzowy w sosie własnym (130 g) – 17 zł
- karkówka pieczona z sosem pieczarkowym (110 g) – 18 zł
- połędwiczki wieprzowe z sosem grzybowym (150 g) – 29 zł
- łosoś na parze w sosie koperkowym (110 g) – 25 zł
- lin zapiekany w sosie śmietanowym (0,5 kg) – 40 zł
- karp w sosie musztardowym (0,5 kg) – 35 zł
- pstrąg w galarecie (półmisek) – 47 zł
- klasyczna ryba po grecku (0,6 kg) – 35 zł
- klopsiki rybne w zalewie octowej (0,5 kg) – 45 zł
- pstrąg wędzony w galarecie (100 ml) – 9 zł
- łosoś w galarecie (100 ml) – 9 zł
- kurczak w galarecie (100 ml) – 6 zł
- kacze żółtki z sosem tararskim (0,5 kg) – 45 zł
- piersi w zalewie pomidorowej (0,5 kg) – 28 zł
- śledzik w zalewie pomidorowej z żurawiną (0,6 kg) – 32 zł
- tatar ze śledzia (0,5 kg) – 45 zł
- rolada szpinakowa z łososiem (10 plastrów) – 50 zł
- rolada serowa z pieczarkami (10 plastrów) – 40 zł
- sałatka jarzynowa (1 kg) – 50 zł
- sałatka śledziowa z buraczkami (0,5 kg) – 29 zł

W ofercie ciasto domowego wypieku – zapytaj przy zamówieniu.
Zamówienia można składać do 16.12.2025 r.
Odbiór zamówień 24.12.2025 r. w godzinach 10:00-12:00

tel. 52 500 56 40
Karczma Borowiacka A&Ł
Byśław, ul. Główna 63

Facebook

kronika policyjna

- W poniedziałek 24.11 o godz. 12:40 w Sicinach kierujący jednośladem keeway nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go kii, w wyniku czego najechał na jej tył. 76-latka i 66-latka – mieszkańcy gm. Kęsowo pouczone.
- W czwartek 27.11 o godz. 18:15 w Tucholi na ul. Szkolnej kierująca chevroletem nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającej ją dacji, w wyniku czego najechała na tył tego pojazdu. 18-latkę z gm. Kęsowo pouczone. Poszkodowanym jest 63-latek z gm. Tuchola.
- Tego samego dnia o godz. 10:40 w Cekcynie na ul. Wczasowej kierujący ciężarowym mercedesem w trakcie manewru omijania uderzył w prawidłowo zaparkowany pojazd VW. 29-latek z gm. Złotów przyjął mandat. Poszkodowanym jest 72-latek z gm. Kęsowo.
- W piątek 28.11 o godz. 16:45 w Byśławiu na ul. Głównej kierujący renault nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go VW, w wyniku czego najechał na jego tył. Podróżował nim 49-latek z gm. Cekcyn. 48-latek z gm.

Tuchola został ukarany mandatem.

- Również w piątek o godz. 19:10 w Tucholi na ul. Warszawskiej kierująca peugeotem nie ustąpiła pierwszeństwa pieszememu znajdującemu się na przejściu dla pieszych. 73-latka z gm. Tuchola przyjęła mandat, a poszkodowanym był 15-latek z gm. Tuchola.
- Także tego dnia o godz. 23:30 w Tucholi na ul. Cegielnianej kierujący audi nie dostosował prędkości na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i dachował. 20-latka z gm. Koronowo pouczone.
- W sobotę 29.11 o godz. 12:15 w Przyrowie kierujący hyundaiem nie dostosował prędkości na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i dachował. Mieszkaniec Dąbrowy Górniczej został ukarany mandatem.

G.

kronika strażacka

- We wtorek 25.11 o godz. 16:09 strażacy pomagali pogotowiu w otwarciu drzwi do mieszkania w Błędziniu i w Gostycynie. W pierwszym przypadku było już za późno na pomoc mieszkańcom, a w drugim – ratownicy medyczni zajęli się 73-letnim pacjentem.

G.

Oznakowanie do poprawki?

Na problem z miejscami parkingowymi dla osób niepełnosprawnych, których oznakowanie uniemożliwia wyjazd wózka z samochodu na chodnik, uwagę zwróciła Barbara Śledź.



Na zdjęciu miejsce parkingowe przy SOSW w Tucholi, którego oznakowanie pionowe uniemożliwia wyjazd wózkiem z samochodu.

Interpelacja, którą radna Barbara Śledź złożyła na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miejskiej w Tucholi, dotyczy miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych wyznaczonych przy ul. Piastowskiej, gdzie mieszczą się Szkoła Podstawowa nr 2 i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Obecne usytuowanie oznakowań pionowych uniemożliwia wyjazd z samochodu osobie poruszającej się na wózku. Doprecyzowując, nie ma możliwości otwarcia tylnej klapy w pojeździe, a tym samym rozłożenia rampy i wyjazdu wózka na chodnik.

Reklama

SKŁAD OPAŁU poleca

- PELLET – PROMOCJA
- CEMENT – PROMOCJA
- WĘGIEL
- DREWNO OPAŁOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- BLACHY
- KOSTKA BRUKOWA

Byśław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69

DOWÓZ W CENIE

– Proszę o dostosowanie miejsc parkingowych przy ulicy Piastowskiej do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez

przesunięcie znaków informacyjnych ze środka na brzeg miejsca. [...] Wnoszę również o przegląd wszystkich miejsc dla osób niepełnosprawnych na terenie gminy Tuchola i oznakowanie ich w sposób adekwatny do potrzeb osób korzystających z nich – zaapelowała radna.

Jak słyszymy w tucholskim ratuszu, problem, który powstał na parkingu przy ul. Piastowskiej, jest świeży. W ramach niedawno przeprowadzonej modernizacji tej ulicy poszerzono miejsca parkingowe oraz wyznaczono nowe stanowiska dla osób niepełnosprawnych.

– Tutaj jest taka specyfika, że podejżdza pojazd, z którego ktoś wyjeżdża bezpośrednio wózkiem. Sprawdzimy te miejsca i skoro jest taka potrzeba, poprawimy to oznakowanie – zamówimy inny, boczny słup. Jeśli warunki pogodowe pozwolą, zrobimy to w najbliższym czasie – mówi Waldemar Walkowiak, kierownik wydziału infrastruktury i planowania Przestrzennego w urzędzie miejskim.

Tekst i fot.
Agata Wiśniewska

Będzie głosowanie w Cekcynie dotyczące odwołania sołtyski

Dalecki zebrał 165 podpisów! „Mam młodszą kandydatkę na sołtysa”

Mieszkaniec Cekcyna Tadeusz Dalecki wypełnił zapisy statutu sołectwa Cekcyn i zawiązką zebrał liczbę podpisów, które doprowadzą do głosowania nad odwołaniem sołtyski Teresy Barwik. Jej przyszłość na stanowisku będzie zależeć od tego, co wydarzy się na kolejnym zebraniu sołectwa. Czy gdyby doszło do odwołania, Dalecki będzie mieć aspirację zostać sołtysem?

Jak zapowiedział, tak zrobił. Były radny sołectwa Tadeusz Dalecki złożył w urzędzie gminy „Wniosek mieszkańców sołectwa Cekcyn o odwołanie sołtysa z funkcji”. Aby móc to zrobić, musiał zebrać podpisy od 5% mieszkańców sołectwa Cekcyn uprawnionych do głosowania. O tym, że będzie je zbierać, zapowiedział: najpierw w artykule „Tygodnika Tucholskiego”, a potem na ostatnim zebraniu sołectwa w Cekcynie. Wcześniej natomiast on i pięcioro innych osób zrezygnowało z pracy w radzie sołectwa. To sołectwo ma już inną radę, ale sołtyską tę samą. Teresa Barwik publicznie nie odniosła się do krytyki zakresu swojej pracy. Na łamach „Tygodnika” oświadczyła, że nie poda się do dymisji, bo wybrali ją na stanowisko ludzie, których nie ma zamiaru zawodzić.

Utrata zaufania?

Dalecki wniosek do urzędu złożył 1 grudnia. Jest pod nim 165 podpisów cekcynian. We wniosku odwołanie argumentowane jest m.in. „brakiem realizacji uchwał zebrania wiejskiego i decyzji Ogłoszenie płatne

mieszkańców” czy „ograniczonym kontaktem” albo „utrata zaufania społeczności sołectwa”. Podpisani mieszkańcy wnoszą o zorganizowanie zebrania z punktem dotyczącym odwołania sołtyski. I takie zebranie z pewnością się odbędzie. Ale już o tym, czy sołtyska zostanie odwołana, zdecydują mieszkańcy podczas bezpośredniego głosowania na zebraniu.

„Cekcyn zasługuje na młodego i otwartego sołtysa”

Tadeusza Daleckiego pytamy, czy w dalszej perspektywie to on chce znów kandydować na sołtysa. W ostatnich wyborach na tę funkcję przegrał z Teresą Barwik tylko jednym głosem.

– Przede wszystkim chciałbym, aby do wyborów stanęło dwóch kandydatów. Nie myślę o sobie. Mam w zanadrzu kandydatkę – młodszą ode mnie osobę, którą wskażę, gdy będzie odpowiednia pora. Tak duże i ważne sołectwo, jaki jest Cekcyn, zasługuje na młodego i otwartego sołtysa – zdradza Dalecki.

Piotr Paterski

Droga z Tucholi do Cekcyna formalnie jest nadal zamknięta. Na kiedy nowy termin?

Starosta powiatu tłumaczy „Tygodnikowi”, że termin otwarcia drogi Tuchola Rudzki Most – Cekcyn został przesunięty na 10 grudnia. To opóźnienie ok. dwutygodniowe. Słyszymy, że spowodowały je m.in. niespodzianki, które wyniknęły podczas inwestycji.

Droga powiatowa prowadząca z Tucholi Rudzki Most do Cekcyna została zamknięta w pierwszej połowie października. To kolejny remont na dłuższym odcinku. Pierwsza modernizacja (i jednocześnie zamknięcie) miały już miejsce w roku ubiegłym. Ponadto w tym roku wzdłuż drogi powstała ścieżka pieszo-rowerowa oddana we wrześniu.

Planowanym terminem zakończenia aktualnie trwającej inwestycji była data 28 listopada. Po drodze pojawiły się przeszkody, o czym na jednej z sesji Powiatu Tucholskiego wspominał starosta Andrzej Urbański. Podczas zrywania części drogi wybiło spod niej źródło wody, z którym musiał uporać się wykonawca.

Przez pogodę nie można spodziewać się cudów

Jak sytuacja wygląda aktualnie? „Tygodnik” od piątku, czyli 28 listopada, otrzymywał pytania od kierowców i mieszkańców, czy droga została otwarta, a jeśli nie, kiedy to się może wydarzyć. Kolejnego dnia, w sobotę, z tym pytaniem zgłosiliśmy się do starosty.

Według informacji od Andrzeja Urbańskiego i Zarządu Dróg Powiatowych termin ten to 10 grudnia.

– Prace są bardzo intensywne. Jeśli uda się wyrobić, droga zostanie otwarta szybciej i o tym poinformujemy. Jednak aktualna pogoda sprawia, że trudno spodziewać się cudów – tłumaczy starosta tucholski. Wyjaśniła, że zakres prac wymagał zamknięcia obu pasów drogi, a puszczenie teraz ruchu, podczas wykonywania inwestycji, tylko wydłużyłoby czas. Starosta komentuje, że przy takim zaawansowanym zadaniu, czas prac można nazwać ekspresowym. Zwraca uwagę, że ostatecznie mamy do czynienia z remontem dotyczącym łącznie prawie 900-metrowego odcinka.

Kierowcy i mieszkańcy aktualnie muszą korzystać z dwóch objazdów: albo przez Wępin, albo przez Zalesie. Inną kwestią jest fakt, że po wylaniu asfaltu kierowcy w oba poprzednie weekendy... korzystali z drogi Tuchola – Cekcyn, dzieląc się z „Tygodnikiem” takimi informacjami w mediach społecznościowych. Akurat w tym czasie fizycznie były prowadzone tam prace.

(pp)

Borowiackie korzenie – tradycje, które nas łączą GOK w Cekcynie odkrywa dziedzictwo Borów Tucholskich na nowo

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie od czerwca realizuje projekt „Borowiackie korzenie – tradycje, które nas łączą”. Projekt dofinansowany jest ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji w ramach programu Nasze tradycje. Budżet przedsięwzięcia wynosi 97.200 zł, a jego cel to ożywienie lokalnego dziedzictwa, wzmacnianie więzi międzypokoleniowych oraz zachęcenie młodzieży do odkrywania kultury Borów Tucholskich.

W ramach projektu odbyły się warsztaty tworzenia gry wielkoformatowej, podczas których młodzi mieszkańcy gminy poznawali zasady projektowania gier planszowych, a następnie tworzyli własne prototypy inspirowane historią i legendami regionu. Efektem działań jest gra wielkoformatowa „Rowerem z Borową Ciotką”, która zostanie udostępniona mieszkańcom podczas wydarzeń organizowanych przez GOK.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się również warsztaty kulinarne, prowadzone we współpracy z Kółkami Gospodyń Wiejskich i świetlicami wiejskimi. Dzieci i młodzież poznawały tradycyjne potrawy, techniki ich przyrządzania oraz nazwy zapisane w gwarze borowiackiej. Dzięki temu powstanie osiem „kart tradycji” z przepisami, które będą prezentować bogactwo smaków Borów Tucholskich.

Lokalne tradycje, gwara i wyjątkowy spektakl

Nie zabrakło także działań artystycznych. Podczas warsztatów plastycznych „Legenda w kolorze” najmłodsi uczestnicy tworzyli ilustracje inspirowane lokalnymi podaniami. Jedną z najchętniej przedstawianych była „Legenda o wysokim młynie”, która pobudziła dziecięcą wyobraźnię i stała się inspiracją do barwnych kompozycji.

Zrealizowano również warsztaty techniczne, podczas których młodzież ozdabiała drewniane przedmioty trady-

cijnymi wzorami borowiackimi. Powstałe prace stworzą galerię młodego rękodziela ludowego. Ważnym elementem projektu były też spotkania z regionalistką Marią Olick, która wprowadziła w tematykę uczestników warsztatów plastycznych i teatralnych. Uczestnicy poznawali gwarę, historię i codzienność dawnych Borowiaków, co zaowocowało przygotowaniem spektaklu gwarowego.

„Borowiacka impreza dla wszystkich!”

Kulminacją projektowych działań będzie finałowe wydarzenie pn. „W borowiackim fyrtilu”, na które już dziś zapraszamy wszystkich! Impreza odbędzie się 7 grudnia (najbliższa niedziela) w hali widowiskowo-sportowej w Cekcynie. Start o godzinie 15:00.

W programie czeka na Państwa wiele atrakcji, takich jak: przedstawienie „W borowiackim fyrtilu” w wykonaniu grupy „Świetlicowe babeczki” i dzieci ze świetlic wiejskich, premiera gry wielkoformatowej „Rowerem z Borową Ciotką”, prezentacja kart tradycji z przepisami borowiackimi, degustacja lokalnych potraw, warsztaty rękodzielnicze. Dla uczestników wydarzenia przewidziane są nagrody!

Projekt GOK w Cekcynie udowadnia, że tradycja może być nie tylko żywa, ale też atrakcyjna dla młodego pokolenia. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców borowiackie dziedzictwo odzyskuje należne miejsce w kulturze regionu.



Ministerstwo
Edukacji Narodowej

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie
zaprasza na
FINAŁOWĄ FETĘ
„W BOROWIACKIM FYRTLU”

Podczas wydarzenia:

- PRZEDSTAWIENIE „W BOROWIACKIM FYRTLU” W WYKONANIU GRUPY „ŚWIETLICOWE BABECZKI” I DZIECI ZE ŚWIETLIC WIEJSKICH
- PREMIERA GRY WIELKOFORMATOWEJ „Rowerem z Borową Ciotką”
- PREZENTACJA KART TRADYCJI Z PRZEPISAMI BOROWIACKIMI
- STOISKA Z POTRAWAMI REGIONALNYMI - DEGUSTACJA
- WYSTAWA PRAC PLASTYCZNYCH INSPIROWANYCH LEGENDĄ

Dodatkowe atrakcje:
warsztaty rękodzielnicze
przyspiewki ludowe - Zespół Wokalny „Cisowianie”
„borowiackie fajfy” w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Iwcu
wizyta św. Mikołaja
oraz wiele innych atrakcji

Obkup się na święta już w najbliższą niedzielę

Kiermasz na dworcu w Tucholi już za moment!

Nieco szybciej niż w poprzednich latach, bo już 7 grudnia, odbędzie się Kiermasz Świąteczny na dworcu kolejowym w Tucholi. Wydarzenie, które organizuje Przystanek Zabawa, co roku ściąga setki ludzi i rozrasta się. Wśród wielu wystawców dostrzegamy m.in. nagrodzone w skali ogólnopolskiej koło gospodyń wiejskich, które będzie karmić uczestników kiermaszu.



Kiermasz Świąteczny organizuje działający na dworcu Przystanek Zabawa.

Wydarzenie doskonale wpisało się w krajobraz wyremontowanego, tucholskiego dworca kolejowego i terenu przed nim. I to zarówno wczesną wiosną przed Wielkanocą, jak i z okazji Bożego Narodzenia. Wielkimi krokami zbliża się zimowa edycja, w tym roku nieco wcześniej, bo zaplanowana na 7 grudnia. Kiermasz niezmiennie organizuje Przystanek Zabawa, który działa tutaj na co dzień, oferując atrakcje dla dzieci. Wokół organizatorów skupiła się już grupa stałych wystawców, ale podczas kolejnych edycji pojawiają się też nowi zainteresowani.

Każde stoisko to coś unikatowego

Niedzielny kiermasz rozpocznie się o godz. 11:00 i zaplanowany jest do godz. 18:00. Stanowiska pojawią się w budynku dworca i przed nim. Należy spodziewać się szerokiej gamy rękodzielniczych nie tylko z Borów Tucholskich. Co roku pojawiają się twórcy z różnych stron województwa kujawsko-pomorskiego czy Pomorza. Zakupić będzie można ręcznie

wykonywane ozdoby i dekoracje świąteczne, domowej produkcji wyroby kosmetyczne. Zapowiadane jest szerokie menu własnoręcznie wykonanych wyrobów cukierniczych. Kiermasz da szansę zakupu rzeczy unikatowych!

W strefie gastronomicznej będzie nagrodzone KGW!

Wydarzeniu będzie towarzyszyć strefa gastronomiczna. Swoją obecność zapowiedziały koła gospodyń wiejskich z powiatu tucholskiego. Nie chcemy nikogo faworyzować, ale z dziennikarskiego obowiązku należy zapowiedzieć uczestnictwo KGW Zdroje. Akurat ta formacja pań z gminy Cekcyn ma za sobą fantastyczny rok. Najpierw wygrała wojewódzki etap Bitwy Regionów, a potem reprezentowała Kujawsko-Pomorskie podczas ogólnopolskiego finału na Stadionie Narodowym w Warszawie zdobywając wyróżnienie. Co będzie mieć do zaoferowania na dworcu w Tucholi? Odwiedźcie kiermasz w niedzielę 7 grudnia.

Tekst i fot. (pp)

Otwarte obserwacje astronomiczne w Tucholi

W sobotni wieczór (6.12) na rynku w Tucholi (obok fontanny) odbędą się obserwacje astronomiczne. Wziąć udział w wydarzeniu może każdy zainteresowany.

Do wspólnej obserwacji nieba, w ramach popularyzowania wiedzy i obserwacji astronomicznych, zachęca **Mikołaj Janowicz** – koordynator Astrobazy Kopernik w Gostycynie. Wydarzenie na tucholskim rynku rozpocznie się o godzinie 19:00 i potrwa do godziny 22:00, a może nawet i dłużej, w zależności od zainteresowania.

– Przy bezchmurnym niebie będziemy mogli zobaczyć Księżyc w pełni, Saturna z „niewidocznymi” pierścieniami, po godzinie 20:00 Jowisza z czterema księżycami galileuszowymi. Natomiast po go-

dzinie 21:00 miłośnicy kolorów będą mieli okazję sfotografować Wielką Mgławicę w Orionie, oraz Galaktykę Andromedy blisko zenitu – mówi Mikołaj Janowicz, który sobotni wieczór urozmaici także opowieściami o gwiazdozbiorach na niebie i odpowie na wszelkie pytania miłośników kosmosu.

Nie zabraknie ciekawostek o gwiazdach i innych obiektach.

Przypomnijmy, że w Astrobazie Gostycyn bezpłatne obserwacje odbywają się w każdy piątek, w godzinach 19:00-22:00.

(aw)

Odwiedźcie rynek 13 i 14 grudnia

Aż dwa dni Bożonarodzeniowego Jarmarku na rynku w Tucholi!

Będzie Borowiacki Gwiazdor i św. Mikołaj. Tucholski rynek zostanie obstawiony licznymi stoiskami o charakterze wpasowującym się w region Borów Tucholskich, ale należy także spodziewać się gości. Co ważne, druga edycja jarmarku potrwa aż dwa dni!



W realizację postaci Borowiackiego Gwiazdora (na zdjęciu z koszykiem) zaangażował się w ubiegłym roku „Tygodnik Tucholski”. Takich bohaterów nie uświadczysz się na komercyjnych jarmarkach w dużych miastach. W stolicy Borów Tucholskich wzbudził zainteresowanie i wróci podczas drugiej edycji wydarzenia. Fot. Marcin Ossowski

Ubiegłoroczna, pierwsza edycja Borowiackiego Jarmarku Bożonarodzeniowego była organizowana w tempie iście ekspresowym. Na wysokości zadania stanęła przede wszystkim ekipa z Muzeum Borów Tucholskich z zaangażowaniem Tucholskiego Ośrodka Kultury, Gminy Tuchola i powiatu, uczniów itd. Debiut udało się wtedy wspaniale. „Rynek ożył!” – słyszeliśmy wielokrotnie z niemalą dumą, bo jako „Tygodnik Tucholski” również mieliśmy swój udział w realizacji jarmarku, szcze-

gólnie w stworzeniu tradycyjnego „gwizdora” z Borów Tucholskich...

Po sukcesie pierwszej edycji niemal pewnym było, że jarmark borowiacki wróci w 2025 roku. Od razu były zakusy na „coś więcej”. Więcej to dłuższe wydarzenie, dzięki któremu rynek ożyje na aż dwa dni!

II Borowiacki Jarmark Bożonarodzeniowy odbędzie się 13-14 grudnia. Zapowiadane są: niepowtarzalne rękodzieło i produkty bożonarodzeniowe, swojskie jadło i rozgrzewające

II Borowiacki Jarmark Bożonarodzeniowy
13-14 grudnia na rynku w Tucholi
Sobota: godz. 13:00-18:00
Niedziela: godz. 11:00-16:00

napoje, strefa Wesołego Gzuba, magiczny fotozakątek przytulny klimat świątecznych melodii. Na rynku będą urzędować: Borowiacki Gwiazdor i Święty Mikołaj.

Organizatorami są: Gmina Tuchola, Powiat Tucholski, Tucholski Ośrodek Kultury, Muzeum Borów Tucholskich oddział Kujawsko-Pomorskiego Centrum Dziedzictwa w Toruniu, Partnerstwo „Lokalna Grupa Działania Bory Tucholskie”.

(pp)

Gostycyn

Jarmark Bożonarodzeniowy, a na nim specjalny kącik dla najmłodszych

Tego wydarzenia nie mogą przegapić miłośnicy świątecznego klimatu. W sobotę (6 grudnia) w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym w Gostycynie odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy, który organizuje Szkoła Podstawowa w Gostycynie. Dochód z jarmarku zasili 34. Finał WOŚP.

Magia świąt połączona z pomaganiem zagości w Gostycynie już 6 grudnia (sobota). Tego dnia w murach Centrum Sportowo-Rekreacyjnego, w godzinach 16:00-20:00, odbędzie się wyjątkowy Jarmark Świąteczny, organizowany na rzecz 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Do udziału w wydarzeniu zaprasza Szkoła Podstawowa w Gostycynie wraz ze współorganizatorami.

– Zapraszamy wszystkich miłośników klimatu świątecznego na sobotni jarmark. Oprawy świątecznej na pewno będzie tutaj moc, ponieważ wydarzenie uatrakcyjnią występy artystów z Gminnego Ośrodka Kultury oraz uczniów ze Szkoły Podstawowej w Gostycynie – mówi **Julia Kroll** z SP w Gostycynie i zarazem członkini gostycyńskiego sztabu WOŚP.

Rękodzieło, przysmaki i dobra zabawa

Ze swoimi wyrobami pojawią się rękodzielniczy. Na ich stoiskach będzie można zakupić zarówno upominki świąteczne, ozdoby, jak i oryginalne prezenty. Z kolei koła gospodyń wiejskich czekać będą z mrożonymi pierogami (z myślą o wigilijnej kolacji), ale i całą masą innych pyszności. W jarmarku udział wezmą także podopieczni Domów dla Dzieci w Żalnie i Gostycynie.

– Dzieci zadeklarowały, że ze swoich kieszonkowych zakupią niezbędne produkty do wykonania popcornu i waty cukrowej. Dochód z ich sprzedaży w całości przekażą na rzecz 34. Finału WOŚP – mówi Julia Kroll.

Na gostycyńskim jarmarku będzie można kosztować również gofrów, a z myślą o najmłodszych powstanie specjalny kącik i dmuchane zamki – wejście na dmuchańce za dobrowolną wpłatą do puszek. Warsztaty z dziećmi o świątecznej tematyce przeprowadzą bibliotekarki z Gminnej Biblioteki Publicznej w Gostycynie. Jakby tego było mało, w trakcie wydarzenia zostanie przeprowadzona zabawa, w której do wygrania będzie rower!

Dochód z jarmarku zostanie przekazany na rzecz przyszłorocznego finału WOŚP, którego celem jest wsparcie diagnostyki i leczenia chorób przewodu pokarmowego u dzieci.

Agata Wiśniewska

INTER - VAX ŻNIN

**ODDZIAŁ
SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE**

ul. Kościuszki 15
tel. kom.: 601 900 523
tel. kom.: 798 806 219

**SIEDZIBA GŁÓWNA
UL. DWORCOWA 29**

88-400 ŻNIN

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN

TEL. 606 407 352

SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

TEL. 798 806 204 (możliwość wysyłki)

35 lat
1990-2025

NOWOŚĆ CIĄGNIKI



LOVOL

MOC OD 25 KM DO 130KM

SPRZEDAŻ / SERWIS / FINANSOWANIE



SaMASZ



AgroTom
PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH



**MASCHIO
GASPARDO**



CIĄGNIKI / MASZYNY ROLNICZE / CZĘŚCI ZAMIENNE

Solis



od 16 KM do 90 KM

Zetor



od 70 KM do 170 KM

McCORMICK



od 61 KM do 313 KM

Zetor

McCORMICK

Solis

DIECI

AgroTom

SaMASZ



METAL-FACH

**MASCHIO
GASPARDO**

UNIA

**POMOT
CHOJNA**

**FORTIS
TECHNOLOGY**



PROMAR

**POM
AUGUSTÓW**

STIHL

Makita

KÄRCHER

Milwaukee



Tama

agrifirm

BASF
We create chemistry

Gmina Tuchola robi drugie podejście do reorganizacji oświaty. Co ze szkołami w Kiełpinie i Stobnie?

Najprawdopodobniej na 15 grudnia zostanie zwołana specjalna sesja poświęcona gminnej oświacie. W jej trakcie mają zostać poddane pod głosowanie projekty uchwał dotyczące – podobnie, jak w listopadzie ubiegłego roku – zamiaru likwidacji szkół podstawowych w Kiełpinie i Stobnie.

Przypomnijmy. Gmina Tuchola od zamknięcia dwóch najmniej licznych placówek – Szkoły Podstawowej im. Leona Wyczółkowskiego w Kiełpinie i Szkoły Podstawowej im. Bolesława Meggera w Stobnie – zamierza rozpocząć proces reorganizacji sieci samorządowej oświaty. Takie rozwiązanie miałyby przynieść kilka milionów złotych „oszczędności” rocznie, a będąc bardziej precyzyjnym, o tyle mniej samorząd miałby dokładać do oświaty, która – jak podkreśla burmistrz **Tadeusz Kowalski** – coraz bardziej drenuje jego budżet. Na tak drastyczne rozwiązanie nie było zgody rodziców dzieci z placówek wskazanych do likwidacji ani też części radnych. Ubiegłorocz-

ne uchwały dotyczące zamiaru likwidacji szkół od 31 sierpnia 2025 roku dwukrotnie nie zyskały pozytywnej opinii kuratora oświaty, która wyraziła m.in. wątpliwości co do warunków lokality, do których miałby trafić uczniowie z likwidowanych placówek. Dla przykładu, SP w Raciążu jest kubaturowo dużo mniejszą szkołą niż stobnieńska podstawówka. W końcu i Ministerstwo Edukacji Narodowej, do którego zażalenie wniosła gmina, utrzymało w mocy stanowisko kuratorium. Tucholski samorząd odwołał się od postanowienia MEN do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta.

W trakcie sesji, która odbyła się w ubiegłym tygodniu (28 listopada), wóldarz zapowiedział, że rozpoczyna po raz kolejny procedurę dotyczącą racjonalizacji sieci szkół. Wedle wstępnych ustaleń 15 grudnia odbędzie się specjalna sesja poświęcona oświacie i głosowanie nad nowymi intensywnymi projektami uchwał.

Już nie SP w Raciążu i tucholska „Trójka”

Burmistrz jest już po spotkaniu z dyrektorkami szkół w Kiełpinie i Stobnie, **Marią Zabrocką** i **Alicją Górecką**.

– W ślad za tym spotkaniem odbyłem naradę z dyrektorami wszystkich szkół – podał Tadeusz Kowalski.

Doprecyzujmy, gmina Tuchola jest organem prowadzącym dla podstawówek, z czego 4 zlokalizowane są w Tucholi – SP nr 1, 2, 3 i 5, a kolejne 4 na terenach wiejskich – w Kiełpinie, Stobnie, Raciążu i Legbądzie.

Na wtorek (2.12) wóldarz miał zaplanowane rozmowy z przedstawicielami rad rodziców ze szkół w Kiełpinie i Stobnie. W przyszłym tygodniu założenia projektów uchwał, dotyczące procesu racjonalizacji oświaty, powinny trafić do radnych.

– Jesteśmy od jakiegoś czasu w stałym dialogu z Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy, aby zaproponowane rozwiązania mogły znaleźć akceptację i uzyskać

pozytywną opinię tej instytucji – informował w trakcie sesji wóldarz.

Jak nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć nowa koncepcja tucholskiego ratusza oparta jest na zmianie placówek, do których miałby trafić uczniowie dwóch najmniej licznych szkół. Burmistrz nie wycofuje się z planów zamknięcia SP w Kiełpinie i Stobnie. Proponuje, aby dzieci kontynuowały naukę odpowiednio w SP w Legbądzie i SP nr 1 w Tucholi.

Sesję nadzwyczajną poprzedzi połączone posiedzenie komisji, które odbędzie się najprawdopodobniej 11 grudnia o godzinie 15:00.

Agata Wiśniewska

Rozmawiamy z dzierżawcą

Szulczyk bierze bistro w Bystawiu

W ostatnich dniach listopada dowiedzieliśmy się, kto poprowadzi bistro w Bystawiu – nowoczesny obiekt nad jeziorem, który choć jeszcze nie funkcjonuje, ma szansę stać się turystyczną wizytówką gminy Lubiewo. Dzierżawcę dopytujemy o złożoną przez niego ofertę i pomysł na prowadzenie działalności. Co nam zdradził? Na kiedy planowane jest otwarcie?

Oferty na dzierżawę budynku po lewej stronie plaży nad Jeziorem Bysławskim można było składać do 14 listopada. To właśnie tam mieści się kilkakrotnie opisywane przez nas nowe bistro wraz z zapleczem socjalnym. 25 listopada została z kolei wyłoniona najkorzystniejsza z ofert.

Jak dowiadujemy się z Biuletynu Informacji Publicznej gminy Lubiewo oferentów było jedynie dwóch. Przypomnijmy, że według wytycznych minimalna stawka miesięcznego czynszu za dzierżawę nieruchomości nie mogła być niższa niż 3000 zł netto – dotyczyło to samego bistra. Natomiast w przypadku chęci prowadzenia całości (działalność gastronomiczna, wypożyczalnia sprzętu wodnego oraz pole namiotowe) miesięczny czynsz nie mógł być niższy niż 2500 zł netto. Wygrała propozycja z kwotą 4001 zł netto/miesiąc.

Liczy na współpracę

Za najkorzystniejszą ofertę uznano tę złożoną przez **Radosława Szulczyka** – przedsiębiorcę z gm. Cekcyn, właściciela firmy Free Time. Rozmawiamy z nim na temat pomysłów na prowadzenie bistra na plaży, ale też wypożyczalni sprzętu wodnego i pola namiotowego. Zaczniemy jednak od początku. Dlaczego zdecydował się na złożenie swojej oferty?

– Moją uwagę przykuły dwie rzeczy. Pierwsza z nich to widok na samo miejsce, które



Radosław Szulczyk – przedsiębiorca z gm. Cekcyn, właściciel firmy Free Time. Fot. nadesłane

w perspektywie ostatnich lat, z roku na rok pięknieje. Plaża ma potencjał. Gmina to dostrzegła i zaczęła inwestować tam spore pieniądze. Pojawili się zewnętrzne prysznice i wiele innych udogodnień dla ludzi. Rewitalizacja sprawiła, że powstał obiekt, który jest naprawdę ładnie wykończony. Druga rzecz to współpraca z władzami gminy, które są otwarte na wszelkie spostrzeżenia i rekomendacje. Jako przedsiębiorca, wchodząc w to miejsce, nie myślę tylko i wyłącznie o samym punkcie sprzedaży, tylko o szerszej współpracy, z uwagi na profil działalności jaki prowadzę. Faktycznie wspólnie możemy zrobić wiele dobrego jeżeli chodzi o inicjatywę na plaży dla mieszkańców i turystów. Na pewno znajdziemy przestrzeń do współpracy

– mówi właściciel firmy Free Time.

Bistro, ale też budka ze słodkościami

Powierzchnia użytkowa budynku socjalno-gastronomicznego po rozbudowie i przebudowie wynosi 296,5 m². Obiekt przeznaczony jest do prowadzenia całorocznej działalności gastronomicznej i sezonowej wypożyczalni sprzętu pływającego. W budynku mieści się też pomieszczenie socjalne dla ratowników oraz toalety publiczne dla wypoczywających na plaży. Wyposażony jest też w niezbędne media, jak: prąd, woda, kanalizacja sanitarna, wentylacja mechaniczna czy nowy piec na pellet. Do tego dochodzi jeszcze zadane ognisko i pole namiotowe, przy

którym mieści się budynek zaopieczony – wyposażony w sanitariaty, prysznice, media czy wiatę ze stołami, krzesłami i zlewozmywakami. Na jaki profil działalności nastawia się zatem Radosław Szulczyk?



Z pewnością wielu z nas majówkę spędzi w tym lokalu. fot. Anna Lipska

– Naszym głównym celem jest stworzenie przestrzeni dla ludzi, w której będą mogli spędzać wolny czas. Będą mieli gdzie wyjść, dobrze zjeść, posiedzieć, wypić kawę. Dla korzystających z plaży wszystko ma być na wyciągnięcie ręki. Dlatego planujemy postawić obok przyczepę gastronomiczną skupioną głównie na słodkościach: deserach, gofrach, lodach. Tak, aby plażowicze w kąpielówkach mogli tam

podejść, nie musząc wchodzić do lokalu. Z naszego punktu widzenia to ważny dodatek, bo takie budki z lodami są wizytówką miejsc turystycznych. Postawimy też kilka stolików, żeby można było posiedzieć na świeżym powietrzu. Poza sezonem letnim będzie możliwość organizacji imprez okolicznościowych: urodzin, chrzcin czy styp. Nastawiamy się na przestrzeń, która będzie stworzona dla mieszkańców i turystów – przekazuje Radosław Szulczyk i przypomina, że w Bystawiu jego firma będzie zajmowała się także wypożyczal-

nią sprzętu wodnego oraz polem namiotowym.

Na kiedy zaplanowano start? Planowana data oficjalnego otwarcia bistra to 1 maja 2026 r. Jeżeli okaże się, że przygotowania do rozpoczęcia działalności zakończą się szybciej, możliwe jest wcześniejsze funkcjonowanie. Jednak oficjalne otwarcie odbędzie się pieszego dnia przyszluszczonej majówki.

Anna Lipska

Gaz skończył się po dwóch latach. Kęsowo walczy o pozostawienie elektrowni w Sicinkach

Elektrownia Orlen Upstream Polska w Sicinkach miała funkcjonować przez 10-14 lat. Złoże gazu, na bazie którego produkowała prąd, wyczerpało się jednak zaledwie po 2 latach. – Mam nadzieję, że Orlen Upstream nie wycofa się z naszego terenu, bo współpraca z tą spółką, z perspektywy naszej gminy, to największa przyjemność i zaszczyt – mówi wójt gminy Kęsowo Radosław Januszewski, wskazując też, że nie chce stracić stałych dochodów do budżetu.

Elektrownia modułowa w Sicinkach, podobnie jak we Bajerze (gm. Kijewo Królewskie), zaczęła oficjalnie funkcjonować 18 maja 2022 roku. Tego dnia nastąpiło symboliczne przecięcie wstęgi na drugiej z wymienionych instalacji m.in. przez ówczesnego prezesa zarządu PKN Orlen **Daniela Obajtka**. Pierwsze tego typu elektrownie w Polsce – identyczne ośrodki, za które odpowiada spółka Orlen Upstream – zostały oparte na złożach gazu ziemnego. W przypadku gminy Kęsowo złożę ujawniono na terenie wiertni o nazwie Tuchola 3K.

– Wydobycie i energetyka to dwa bardzo ważne filary koncernu multienergetycznego, który konsekwentnie wzmocnimy. To także kluczowe elementy naszej strategii, zgodnie z którą zamierzamy do 2030 roku zwiększyć o 250% dzienne wydobycie węglowodorów oraz pokrywać 20% naszego zapotrzebowania z własnych złóż gazowych – mówił podczas otwarcia Obajtek.

A jak przekazał wtedy Orlen – w odpowiedzi na nasze pytania – zasoby geologiczne złóż Bajerze i Tuchola (tak oficjalnie nazywane jest złożę w gminie Kęsowo) szacowane były łącznie na około 1,5 miliarda m³ gazu ziemnego zaazotowanego. Rocznie z wydobywanego gazu można by wytworzyć 125 tysięcy MWh energii elektrycznej. To ilość, która jest w stanie zabezpieczyć zapotrzebowanie mieszkańców miasta wielkości Torunia.

W Sicinkach gaz ujawniono na głębokości około 1750 metrów. Według szacunków Orlenu wydobycie zasobów kopalni, zlokalizowanych w woj. kujawsko-pomorskim, miało potrwać około 10, 14 lat. Jak ustaliliśmy, w przypadku Sicinek źródło gazu zostało szcerpane już po około 2 latach.

Przykra niespodzianka

Do Orlen Upstream wysłaliśmy liczne pytania dotyczące zarówno instalacji w Sicinkach, jak i Bajerzu. Odpowiedź, jaką uzyskaliśmy po niespełna dwóch tygodniach, odnosi się tylko do niektórych z nich.

– Informujemy, że złożę gazu ziemnego w Sicinkach jest obecnie w znacznym stopniu szcerpane. Z tego powodu w lipcu 2024 roku zamknięta została elektrownia znajdująca się przy kopalni. Koszt inwestycji był typowy dla zadań realizowanych przy wykorzystaniu silników gazowych – przetwarzających gaz ziemny w energię elektryczną – jakie zainstalowano na Ośrodku Produkcyjnym Tuchola – podaje Orlen Upstream.

Przypomnijmy, że w maju 2022 roku wójt **Radosław Januszewski** informował, że obie inwestycje pochłonęły łącznie około 111 milionów złotych. Według szacunków stopa zwrotu miała wynieść 2-3 lata.

– Mamy zatem do czynienia z bardzo dobrą stopą zwrotu. Mówi się o około 10 latach wydobywania. Pamiętajmy, że złożę czasami

się wzbudza – komentował wtedy wójt.

A jak obecnie odnosi się do tego tematu?

– Niecałe dwa lata pochodziła ta instalacja i złożę się skończyło. Przykre to jest bardzo. Dla naszego samorządu to jest znaczny ubytek po stronie dochodów. Natomiast nie można tutaj kogoś winić, że ktoś coś zaniedbał, bo spółka się starała. Tajemnica jest w ziemi. Zanim Orlen wydał komunikat, że tam odkryto złożę, wykonano dziesiątki badań. W Orlenu też nie są zadowoleni, że tak wyszło. Zainwestowali grube pieniądze w tę inwestycję i jak każda spółka, również Skarbu Państwa, liczyła na zwrot nakładów i zyski – mówi wójt gminy Kęsowo, jednocześnie przyznając, że zabiega, aby elektrownia dalej została w Sicinkach.

Podobnie jak w m. Bajerze, i w gminie Kęsowo zainwestowano w instalacje modułowe, możliwe do zdemonstrowania po wyczerpaniu zasobów i przeniesienia w całości lub w części do nowej lokalizacji. Spółka posiada aktualne pozwolenie na rozbiórkę fabryki w Sicinkach.

– Orlen Upstream płaci gminie podatek od budowli. On stanowi około 50 procent wpływów z tego, co było wcześniej. Już nie ma dochodu z wydobywania, ale jak fabrykę się rozbierze, to już nie będzie ani grosza. Dla tak niewielkiej gminy jak nasza ubytek 400 tysięcy złotych rocznie jest duży. My za te środki mogliśmy realizować konkretne zadania. Trzymamy kciuki, żeby ten zakład został z nami – dodaje wójt.

Korzyści dla całego regionu

Jak podaje Orlen Upstream Polska: „inwestycja w trakcie swojego funkcjonowania zapewniła wpływy w wysokości ponad miliona złotych na rzecz lokalnej administracji i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z tytułu opłaty eksploatacyjnej”. Wyjaśnijmy, pod pojęciem „lokalna administracja” kryją się: gmina, powiat i województwo. W przypadku Powiatu Tucholskiego wpływy z Orlen Upstream Polska, w okresie działania elektrowni, wyniosły prawie 188.000 zł. Kolejne prawie 2 miliony złotych wyniósł podatek od nieruchomości, który wpłynął do gmin Kęsowo i Tuchola.

Kęsowski samorząd, udzielając odpowiedzi, jest bardziej precyzyjny. W 2022 roku wpływy do budżetu z tytułu opłaty eksploatacyjnej za wydobytą ropę i gaz wyniosły 435.400,21 zł, w roku 2023 – 462.393 zł, a za pierwsze półrocze 2024 roku – 237.742,80 zł. Razem 1.135.536,01 zł. Natomiast kwota podatku od nieruchomości za każdy rok działalności spółki wyniosła 369.008 zł. Sumując, już z 2025 rokiem to 1.476.032 zł. Dodając podatek od nieruchomości i wpływy z opłaty eksploatacyjnej, Orlen Upstream zasilil swoimi wpłatami gminę Kęsowo o 2.611.568,01 zł.

– My trzymamy kciuki, żeby ten zakład został z nami na dłużej. Istnieje możliwość jego zasilenia w 2028 roku. Pytanie, czy spółka będzie czekać do tego czasu – mówi wójt Januszewski.

Urząd Gminy w Kijewie Królewskim podaje, że w jego przypadku roczne wpływy z wydobywania gazu na instalacji w m. Bajerze i podatku od budowli sięgają rocznie około miliona złotych.



Elektrownie modułowe wybudowane przy złożach gazu w Bajerzu i w Sicinkach (gmina Kęsowo) wyglądają identycznie.

Reklama

Zakulisowe rozmowy i walka o przyszłość gminy

Wójt gminy Kęsowo nie ukrywa, że 27 października udało mu się spotkać z samym prezesem Orlen Upstream – **Piotrem Kearneyem** (zresztą do Orlenu i Orlenu Upstream, na spotkania z dyrektorami Januszewski jeździ regularnie od 2016 roku).

– W trakcie tej rozmowy prezes także podkreślał bardzo dobrą współpracę z gminą Kęsowo. Kuchni tych rozmów nie mogą zdradzać, one wciąż trwają, ale powiem, że zabiegam nie tylko o pozostawienie instalacji w Sicinkach, ale i o inne inwestycje Orlenu na terenie naszej gminy. Nowe inwestycje to nowe podatki, nowe potencjalne miejsca pracy. Trzeba

walczyć o rozwój gminy Kęsowo. Czasy nie są łatwe – niby gospodarka rośnie, ale jednocześnie wzrasta bezrobocie i firmy są likwidowane, są poddawane w stan upadłości. To jest czas dla nas wszystkich samorządowców, żeby walczyć o nowe inwestycje na terenie powiatu tucholskiego. Jeszcze Polska nie zginęła, jak to się mówi. Ja się też nie poddam, będę walczył o to, żeby ta fabryka została u nas – dodaje Radosław Januszewski.

W rozmowie z nami wójt podkreśla, że na przestrzeni lat reprezentowany przez niego samorząd mógł liczyć na wielopoziomowe wsparcie ze strony Orlenu. Przypomina, że spółka wielokrotnie dokładała się do inwestycji drogowych w gminie Kęsowo – m.in. dofinansowała budowę przepustu w Sicinkach. Wójt zwraca także uwagę, że Fundacja Orlen przez lata wspierała lokalnych strażaków, przekazując środki liczone w setkach tysięcy złotych. Obecnie gmina spodziewa się kolejnego wsparcia z Orlenu Upstream, tym razem w wysokości 30.000 zł.

– Przyzwyczailiśmy się do tej współpracy, ona układa się dobrze. My również wspieramy wszystkie działania spółki i cały proces przygotowawczy. Już po otwarciu zakładu, w 2023 roku, wybudowaliśmy drogę Siciny-Sicinki – podkreśla wójt.

Agata Wiśniewska, fot. Orlen/nadesłane

NOWOŚĆ
w salonach Vision Chmielewski
MULTIPARA
okularów progresywnych

**Podwójny
komfort widzenia!**



Więcej informacji udzielają nasi specjaliści

TUCHOLA PARK, ul. Świecka 91H
poniedziałek – sobota 9:00-20:00
tel.: 690-240-599

Podatki od nieruchomości w Śliwicach w górę. A co z rolnym?

Radni gminy Śliwice jednogłośnie opowiedzieli się za podwyżkami większości podatków na 2026 rok.

Gmina Śliwice ustaliła stawki podatków na nadchodzący rok. Uchwały z nowymi stawkami zostały przyjęte przez radnych podczas posiedzenia, które odbyło się 20 listopada. Szczegółowe zestawienie i porównanie kwot podat-



Członkowie Rady Gminy Śliwice byli jednogłośni w ustalaniu podatków na 2026 rok.

ków w roku 2025 i 2026 prezentujemy w tabelach przy artykule.

Podczas głosowań dotyczących podatków na nadchodzący rok nikt na sali posiedzeń nie zabrał głosu, do czego śliwiczcy radni zdążyli przyzwyczaić swoich wyborców.

Cena skupu żyta pozostała na poziomie ubiegłorocznym

Rada 20 listopada podjęła też decyzję w sprawie ceny skupu żyta, na podstawie której określana będzie wysokość podatku rolnego. Według przyjętej uchwały to 52 zł za 1 decytonę. Średnia cena skupu

żyta ustalona przez prezesa GUS za okres 11 kwartałów (będącą podstawą do ustalenia owego podatku) na rok podatkowy 2026 wynosi 66,42 za 1 dt. Rada zmniejszyła zatem tę stawkę do wspomnianych 52 zł. W projekcie uchwały uzasadniono, że na terenie gminy przeważają gleby o niskiej i bardzo niskiej bonitacji. To działanie, do którego przyzwyczaili rolników nie tylko radni ze Śliwic, ale też innych gmin. Stawka GUS-owska najczęściej jest bowiem obniżana. Identyfikacja cena skupu żyta w gminie Śliwice obowiązywała choćby w ubiegłym roku.

Tekst i fot. Anna Lipska

PODATEK OD BUDYNKÓW (LUB ICH CZĘŚCI)	od 1 stycznia 2026 r. (stawka za 1 m ²)	2025 r.	PODATEK OD GRUNTÓW	od 1 stycznia 2026 r.	2025 r.
mieszkalnych	0,92 zł	0,90 zł	związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej	1,05 zł za 1 m ²	1,02 zł za 1 m ²
związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności	22,00 zł	21,50 zł	pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych	7,15 zł za 1 ha	6,84 zł za 1 ha
zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	16,64 zł	15,92 zł	pozostałych	0,60 zł za 1 m ²	0,59 zł za 1 m ²
związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych	5,70 zł	5,50 zł	użytkowanych pod budownictwo mieszkaniowe	0,36 zł za 1 m ²	0,35 zł za 1 m ²
od pozostałych	5,70 zł	5,50 zł	niezabudowanych	4,72 zł za 1 m ²	4,51 zł za 1 m ²
od budowli	2% ich wartości	2% ich wartości			

Nie mieszka w gminie Śliwice, ale się tutaj uczy. Teraz też zasłuży na stypendium

Podczas ostatniego posiedzenia radni gminy Śliwice zmienili uchwałę dotyczącą stypendiów dla zdolnych uczniów szkół podstawowych. Co zmieni się w kwestii doceniania uzdolnionych uczniów z tego terenu?

Radni ze Śliwic 20 listopada przyjęli uchwałę, która wprowadza zmianę w przyznawaniu stypendiów uzdolnionym dzieciom i młodzieży, którzy uczęszczają do szkół podstawowych. W gminie są trzy takie placówki: w Śliwicach, Lińsku i Śliwczkach.

Podkreślimy, że nie zmienia się wysokość stypendiów, ale poszerzono krąg odbiorców jednorazowej gratyfikacji. Od teraz o uznanie za osiągnięcia w formie pieniężnej ubiegać się będą mogli uczniowie, którzy uczęszczają do podstawówek na terenie gminy Śliwice, ale w niej nie mieszkają. Jak uzasadniono tę zmianę, która dla wielu młodych ludzi jest ważna?

– Zgodnie z art.90 ust. 4 Ustawy o systemie oświaty w przy-

padku przyjęcia programów, o których mowa w ust.1, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa szczegółowe warunki udzielania pomocy dzieciom i młodzieży pobierającej naukę na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego bez względu na miejsce zamieszkania, formy i zakres tej pomocy, w tym stypendia dla uzdolnionych uczniów oraz tryb postępowania w tych sprawach, uwzględniające w szczególności przedsięwzięcia sprzyjające eliminowaniu barier edukacyjnych, a także osoby lub grupy osób uprawnione do pomocy oraz potrzeby edukacyjne na danym obszarze. W związku z aktualnym orzecznictwem sądów należało

dokonać zmiany w zakresie kręgu osób uprawnionych do otrzymywania stypendium – czytamy w uzasadnieniu jednogłośnie przyjętej uchwały dotyczącej „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży w Gminie Śliwice”.

Jakie są kryteria i stawki stypendiów?

Dla uczniów szkół podstawowych (klas IV-VIII), którzy samodzielnie zostali finalistami lub laureatami olimpiad i konkursów przedmiotowych organizowanych przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, wyznaczono wysokość stypendium w kwocie 1000 zł. Uczniom szkół podstawowych, którzy osiągnę-



Zbigniew Zwoliński (pierwszy z lewej) odczytał projekt uchwały i tym samym wyraził zmiany w przyznawaniu stypendiów.

li szczególnie wysokie wyniki w nauce, czyli średnia ich ocen na koniec roku szkolnego będzie wynosiła minimum 5,50 dla klas IV-VI oraz 5,40 dla klas starszych tj. VII-VIII, przyznano 600 zł.

W dziedzinie sportu, gdy uczeń któregoś ze szkół podstawowych zajął indywidualnie miejsca od I do III w zawodach rangi ogólnopolskiej, międzywojewódzkiej lub wojewódzkiej, przydziela się stypendia odpowiednio do zajmowanych

miejsz w wysokościach: 400 zł, 300 zł i 200 zł.

Stypendium w wysokości 400 zł należy się uczniom za wybitne i indywidualne wyniki artystyczne, którzy uzdolnieni są w minimum jednej z dziedzin: muzycznej, plastycznej, teatralnej, filmowej, fotograficznej, tanecznej lub literaturze oraz finalistom lub laureatom w konkursie artystycznym na szczeblu minimum wojewódzkim.

Tekst i fot. Anna Lipska

KOPALNIA KRUSZYWA

Oferujemy:

- piasek,
- glinę,
- ziemię z wykopów (do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- żwir.

Drew-Kos Sp. z o.o. Tuchola, ul. ks. ppłk. J. Wryczy 22 (przy skrzyżowaniu z ul. Garbary) tel. 534 665 535, 52 334 38 38

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”

Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

5 - 11 grudnia 2025



Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Pracowni Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV

Wydawca: Dodatek sp. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516-018-821, e-mail: iwona@magraf.pl, Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł ISSN 1643-2460 - Skład komputerowy: Magraf sp.j.

Piątek

**22:40**
TVN
Batman: Początek
Przygodowy, USA, 2005

Przewodnikiem Bruce'a na drodze poznania jak funkcjonuje umysł przestępcy jest tajemniczy Ducard, który ćwiczy go w uzyskaniu fizycznej i umysłowej dyscypliny, które da mu siłę do walki ze złem, które ślubował zniszczyć. Tymczasem bliska przyjaciółka Bruce'a z dzieciństwa, Rachel Dawes, obecnie Zastępca Prokuratora Okręgowego, nie może uzyskać skazania najbardziej notorycznych przestępców, ponieważ wymiar sprawiedliwości jest tak głęboko skażony przez szumowiny takie jak boss przestępczego świata.

INNE DATY EMISJI: CZWARTEK, 01:00

Sobota

**23:00**
TVN 7
Interstellar
SF, USA, Wlk. Bryt., Kan., Islandia, 2014

W oparciu o naukowe teorie Kipa Thorne'a twórca „Incepcji” zrealizował imponujące dzieło o międzygwiezdnej podróży do granic kosmosu. Gwiazdorska obsada filmu wcieliła się w rolę zespołu naukowców, którzy dokonują niemożliwego, podróżując nowo odkrytym tunelem czasoprzestrzennym, przekraczając tym samym granice wyznaczone wcześniej przez podróże kosmiczne i docierając do innego wymiaru.

Niedziela

**20:00**
TVN 7
Incepcja
Przygodowy, USA, Wielka Brytania, 2010

Dom Cobb jest zdolnym złodziejem, najlepszym w niebezpiecznej dziedzinie ekstrakcji, czyli wykradania cennych sekretów z głębokiej podświadomości podczas fazy marzeń sennych, kiedy umysł jest najbardziej wrażliwy. Rzadkie umiejętności Cobb'a uczyniły go pożądanym graczem w nowym zdrazieckim świecie korporacyjnego szpiegostwa, ale również międzynarodowym zbiegiem i kosztującą go wszystko co kiedykolwiek kochał. Teraz Cobb dostaje szansę odkupienia. Jedno ostatnie zadanie może przywrócić mu jego dawne życie, ale tylko jeśli uda mu się dokonać niemożliwego - incepcji.

Poniedziałek

**00:45**
TVP 1
Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł
Dramat, Polska, 2011

W grudniu 1970 roku w Gdańsku i Gdyni rozegrały się dramatyczne sceny, wojsko i milicja otworzyły ogień do bezbronných ludzi. Jest to jedna z najciemniejszych kart z historii PRL - u. Ten film porusza do głębi i trzyma widza w napięciu. Sami twórcy zapewniają, że zadbał o wierną rekonstrukcję tamtych wydarzeń. Przejmująca jest również ballada śpiewana przez Kazika Staszewskiego. Wśród licznych ofiar brutalnej pacyfikacji był Brunon Drywa, który zginął 17 grudnia 1970 r. od strzału w plecy. Miał zaledwie 34 lata.

Wtorek

**20:00**
TVP KULTURA
Mąż i żona
Teatr Telewizji, 1997

Kontrowersyjna sztuka Aleksandra Fredry, która po raz pierwszy trafiła na deski teatru już w 1821 roku. Odważny sposób przedstawienia relacji erotycznych wzbudził oburzenie wśród części krytyków. Uchodząca za jedną z najlepszych komedii w dorobku autora, doczekała się wielu adaptacji teatralnych. Znudzony swą żoną Elwirą Wacław zaleca się do pokojówki Justysi. Nie wie, że jego przyjaciel adoruje w tym czasie Elwirę.

Środa

**20:00**
POLSAT
Prawdziwe kłamstwa
Komedia sensacyjna, USA, 1994

Harry Tasker jest asem wśród szpiegów: włada biegle sześcioma językami, doskonale prezentuje się w smokingu, ma nienaganne manery. Ale też potrafi unieszkodliwić każdego przeciwnika i zlikwidować każdą przeszkodę. Ponadto, doktoryzował się z fizyki jądrowej i potrafi pilotować samolot odrzutowy najnowszej generacji. Ma też swoje słabości: uwielbia tańczyć tango i nic nie jest go w stanie powstrzymać. Jest międzynarodowym agentem do zadań specjalnych i pracuje dla organizacji, zajmującej się rozpracowywaniem terroryzmu nuklearnego.

INNE DATY EMISJI: CZWARTEK, 00:40

Czwartek

**22:05**
TV PULS
Jak upolować faceta
Komedia, USA, 2012

Stephanie Plum to 30 letnia rozwódka bez grosza przy duszy. Szukając nowej pracy, prosi kuzyna Vinniego, by dał jej szansę zarobić szybką gotówkę jako łowca nagród. Jej pierwszym zleceniem jest schwytanie lokalnego policjanta Joe Morelli, poszukiwanego za morderstwo. To dokładnie ten sam facet, który uwiódł ją porzucił w szkole średniej. Dziewczyna chce odnaleźć przestępcę nie tylko dla pieniędzy, ale też dla zemsty. W przygotowaniach do pierwszej misji pomaga jej łowca nagród - Ranger.

PIĄTEK • 5 grudnia

TVP 1

05:25 Wichrowe wzgórze - serial
06:10 Akacja 38 - serial, 2017
07:00 Transmisja Mszy Świętej
07:30 Agapie Blisko Ciebie - mag.
08:00 Serwis Info
08:10 Pogoda Info
08:20 Okrasa łamie przepisy - magazyn kulinarny
09:00 Ranczo - serial obycz., 2007
10:00 Komisarz Alex - serial krym.
11:00 Ojciec Mateusz - serial
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda - magazyn
12:40 Magazyn Rolniczy
12:55 Świat dzikiej przyrody - dok. Nieznośny intruz - dok., Franc., 2024
14:00 Wichrowe wzgórze - serial
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy - magazyn
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Dziedzictwo - serial, Turcja

TVP 2

04:35 Na dobre i na złe - serial obyczajowy
05:30 M jak miłość - serial obyczajowy, 2022
06:25 Anna Dymna - spotkajmy się
06:55 Dla niesłychanych - Barwy szczęścia - serial obycz., 2025
07:30 Pytanie na śniadanie - magazyn poranny
11:50 Tańcząca ze światem sezon VII
12:30 Kolo fortuny - teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja - serial obycz., Turcja, 2022
14:05 Va Banque - teleturniej
14:35 Na sygnale - serial fabularny
15:05 La Promesa - pałac tajemnic - serial, Hiszp., 2023
16:00 Kolo fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej

TVN

05:40 Uwaga! - program interwencyjny
05:55 Ukryta prawda - program obyczajowy
06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn poranny
11:40 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy
13:55 The Floor - teleturniej
14:35 Ukryta prawda - program obyczajowy
16:50 Szpital św. Anny - program obycz.
17:55 Detektywi - Oskar Wilkowiński prowadzi warsztaty z cyberbezpieczeństwa dla licealistów. Niespodziewanie w jednej z klas padają strzały. Detektyw wraz z dyrektorką szkoły odkrywają, że sprawca zastrzelił nauczyciela oraz ranił ucznia.

POLSAT

06:00 Nowy dzień
08:00 Halo tu Polsat - program informacyjny-rozrywkowy
11:30 Gliniarze - Osiemnastoletnia siatkarka zostaje zgwałcona podczas powrotu do domu po wieczornym treningu. Ofiara trafia do szpitala w ciężkim stanie. Podejrzanie pada na dresiarzy...
14:40 Dlaczego? - serial paradokumentalny
15:50 Wydarzenia - program informacyjny
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja - magazyn reporterów
16:30 Na ratunek 112 - 40-letnia Agnieszka Dalecka nakryła męża na zdradzie z ich sprzątaczką, 28-letnią Ewelina. W nerwach obleva dziewczynę zracą substancją.

TVP Kultura

07:00 Tamte lata, tamte dni - Jerzy Bończak - magazyn
07:40 Śląsk nieoczywisty - dokument, Polska, 2017
08:20 Wstęp Wolny - felieton
08:45 Którędy po sztuce - Sara Lucas - Rzymianie - mag.
09:00 Pan wzywał, Milordzie? - Miłość i pieniądze - serial kom., Wlk. Bryt., 1988
10:05 Cykl adwentowy - Nadzieja - prog. religijny
10:25 Recital Martin Garcia Garcia - koncert, 2025
11:30 Skutki noszenia kapelusza w maju - obycz., Polska, 1995
13:05 Życie moje skretami bieży - opowieść o życiu i twórczości Władysława St. Reymonta - dok., Polska
14:15 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka - mag.
14:55 Światła wielkiego miasta - komediodram, USA, 1931

TV Puls

06:00 Nash Bridges - Cassidy zostaje przypadkowo kontrolowany przez swojego tatę. Nastolatek ma dość nadopiekuńczości ojca i pomimo jego zakazu bierze udział w treningu boks.
08:20 Ukryta prawda - program obyczajowy
11:25 W-11 Wydział Śledczy - Na osiedlu zostaje napadnięta młoda kobieta. W ciężkim stanie trafia do szpitala.
12:55 Detektywi - 60-letni biznesmen Bolesław Gandor często zasięga porady swojej sekretarki - tarocistki, która twierdzi, że karty do niej przemawiają. Mężczyzna prosi detektywów o sprawdzenie swojego pracownika, który...
14:55 Szpital św. Anny - serial obycz., Polska

TVN 7

05:30 Szkoła - Michał Dominiak z 1c jest nieustannie kontrolowany przez swojego tatę. Nastolatek ma dość nadopiekuńczości ojca i pomimo jego zakazu bierze udział w treningu boks.
08:20 Ukryta prawda - program obyczajowy
11:25 W-11 Wydział Śledczy - Na osiedlu zostaje napadnięta młoda kobieta. W ciężkim stanie trafia do szpitala.
12:55 Detektywi - 60-letni biznesmen Bolesław Gandor często zasięga porady swojej sekretarki - tarocistki, która twierdzi, że karty do niej przemawiają. Mężczyzna prosi detektywów o sprawdzenie swojego pracownika, który...
14:55 Szpital św. Anny - serial obycz., Polska

TV 4

06:00 Łowcy skarbów. Kto da więcej
07:55 Bogaty Dom - Biedny Dom - program paradok.
08:55 Policjantki i Policjanci - serial paradok.
10:55 Na Ratunek 112 - serial obyczajowy
11:55 Trudne sprawy - program obyczajowy
14:55 Ktoś tu kłamie?
15:55 Łowcy skarbów. Kto da więcej
18:00 Policjantki i Policjanci - serial paradok.
20:00 Gwiazdy Kabaretu - program rozrywkowy
22:05 Wielki Mur - sens., USA, Chiny, Australia, Kan., 2017
00:10 STOP Drogówka - serial
01:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show
02:10 Hardkorowy lombard
02:40 Interwencja - magazyn reporterów
02:55 Śmierć na 1000 sposobów
03:25 Lubię disco!
04:25 Top 10 - Lista Przebojów
05:30 Telezakupy TV Okazje

TV Trwam

09:35 Św. na każdy dzień
09:45 Jestem Mamą
10:00 Inf. dnia
10:15 Rozmowy niedok.
11:25 Głos Polski
11:35 Natura et Homo
12:00 Aniol Pański
12:03 Inf. dnia
12:20 Głos serca
13:00 Perła krakowskiego kapłaństwa
13:30 Msza św.
14:30 Drzwi do lasu
14:55 Słowo życia
15:00 Modlitwa do Bożego Miłosierdzia
15:20 Mocni w Wierze
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Inf. dnia
16:10 Natura Obiektywnie
16:40 Katolicy a tożsamość Europy
17:15 Jej misja trwa
17:30 Łączy Nas Historia
17:55 Poczet Wlk. Polaków
18:00 Aniol Pański
18:05 Inf. dnia
18:15 Westerplatte Młodych
19:00 Warto zauważyć...
19:30 Cyrla
20:00 Inf. dnia
20:20 Różaniec
20:35 Myśląc Ojczyznę
21:00 Apel Jasnog.
21:20 Inf. dnia
21:40 Polski Punkt Widzenia
22:00 Stella
23:00 Przegląd Tyg. „Niedziela”
23:05 Dar powołania
23:30 Regał

TV 4

owcy skarbow

06:00 Łowcy skarbów. Kto da więcej **07:00** Galileo – ciekawostki popularnonaukowe, intrygujące zagadki ze świata nauki i techniki **11:05** Jesteśmy Dla Dzieci – program edukacyjny **11:30** Miodowe Lata - serial komediowy
12:10 Galileo - ciekawostki popularnonaukowe, intrygujące zagadki ze świata nauki i techniki **13:05** Święteczny domek fab. USA, 2017 **15:00** Policjantki i Policjanci - serial paradok. **20:00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny - serial policyjny
00:00 Gwiazdy Kabaretu – program rozrywkowy **02:05** STOP Drogówka - serial policyjny **03:15** Interwencja – magazyn reporterów **03:25** Lubie discol **04:25** Top 10 – Lista Przebojów **05:30** Telezakupy TV Okazie



Osobliwy relikw polskiej przyrody
10:00 Inf. dnia **10:15** XXXIV
 Rocznic powstania Radia Maryja
12:00 XXXIV Rocznic
 powstania Radia Maryja
12:30 XXXIV Rocznic powstania
 Radia Maryja **13:00** XXXIV
 Rocznic powstania Radia
 Maryja **15:00** XXXIV Rocznic
 powstania Radia Maryja **15:30**
 XXXIV Rocznic powstania Radia
 Maryja **18:30** Rozmowy niedok.
19:25 Św. na każdy dzień
19:30 Manna z Nieba **19:45**
 Modlitwa z udziałem dzieci
20:00 Inf. dnia **20:20** Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna **21:00**
 Apel Jasnog. **21:20** Inf. dnia
21:40 Polski Punkt Widenia
22:00 Warto być ojcem **22:15**
 Głos serca **23:00** Odpowiedzialni
 za Kościół **23:30** Żywa nie tradycy

TV 4

owcy skarbow

więcej: reality show **07:00**
Wielkie tajemnice historii
- dokument, USA, 2023 **08:50**
Galileo - ciekawostki
popularnonaukowe,
intrigujące zagadki ze świata
nauki i techniki
10:50 Nowy początek
- sensacyjny, USA, Kan., Indie,
2016 **13:10** Men in Black:
International - sensacyjny,
Chiny, USA, 2019 **15:40** Agent
i pół - komedia, USA, 2016
17:55 Uroczysko - serial
kryminalny
20:00 Sprawiedliwi. Trójmiasto
- serial kryminalny **00:00**
STOP Drogówka - serial
policyjny **01:10** Powrót do
przeszłości - serial SF, USA,
2022 **02:55** Interwencja
- magazyn reporterów **03:25**
Lubie disco! **04:25** Top 10
- Lista Przebojów **05:30**
Teleshopping TV Okazie



12:00 Anioł Pański z Ojcem Św.
Leonem XIV **12:15** Papież Polak
do Rodaków **12:40** Promień
z Fatimy **14:40** Kościół w Palczy,
wspólnota Pana Jezusa
15:00 Wiesz to też Polska **16:00** Inf.
dnia **16:10** Koncert zyczeń **16:50**
Mateczniki Polskości **17:00**
Natura et Homo **17:30** Sól ziemi
17:55 Poczet Wlk. Polaków
18:00 Anioł Pański **18:05** Inf.
dnia **18:15** Rozmowy niedok.
19:25 Św. na każdy dzień
19:30 Moja Katolicka Rodzina
20:00 Inf. dnia **20:20** Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna **21:00**
Apel Jasnog. **21:20** Inf. dnia
21:40 Retrospektywa **21:45** Stan
Bezp. Państwa **21:55** Św. na każdy
dzień **22:00** Mocni Jego moce?
22:45 Jak wygrać małżeństwo?
23:00 Jak my to widzimy

horoskop

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Dobrze poczuć się w roli twórcy, będąc przekonany, że jesteś sprawcą czegoś nowego i oryginalnego. Jednak ktoś przed Tobą opracował już taki projekt i będzie żądał uszanowania jego praw autorskich. Zarzuci Ci plagiat i nieuczciwość. Zaskoczy Cię cała ta akcja i nie bardzo będziesz wiedział, co robić. Zrób wszystko, aby zachować uczciwość.

**Byk**

Przypadkowo odkryjesz prawdziwą żylę złota. Zmylić Cię może jej niepozorność. Zachowaj jednak czujność i otwarte oczy. Gdy się skoncentrujesz, będziesz gotowy na przyjęcie niespodzianki, a wiele oznak będzie w pełni czytelnych. Przyjmij, że i Tobie mogą zdarzyć się miłe niespodzianki. Tylko nie lekceważ darów od losu, nie przegap tej szansy.

**Bliźnięta**

Nie wypowiadaj się źle o ludziach, o których wiesz tyle, co nic. W wyniku różnych zawirowań może dojść do konfrontacji. Możesz zostać potraktowany jako człowiek niehonorowy i być odsunięty od wielu projektów. Do tego dochodzi jeszcze wstyd, który może powstrzymać Cię od kontaktu z ludźmi. Dlatego myśl i wypowiadaj się pozytywnie o swoich bliźnich.

**Rak**

Postaw na zgodę i współpracę. Jeśli rozumiesz i kochasz partnera, to właśnie to mu powiedz. Nie baw się w kotka i myszkę, graj czysto. W waszych relacjach brakuje szczerości. Masz za uszami kilka historii, o których partner nie ma pojęcia. Powiedz mu prawdę. Waszą dobrą relację może popsuć kłamstwo. Nie dopuść do tego, stać Cię na powiedzenie prawdy.

**Lew**

Oczekujesz księcia na białym koniu i żaden kawaler nie spełni tak wysokich wymagań. Tymczasem wokół Ciebie gromadzą się zwyczajni śmiertelnicy, którym nie dajesz najmniejszych szans. Rzadko teraz będziesz mógł spotkać idealnego rycerza czy powabną księżniczkę. Wystarczy, że będą to dobrzy ludzie i przyniosą Ci miłość. Docen to!

**Panna**

Wpadniesz po uszy w ličenje pieniędzy. Najpierw zastanowisz się, jaką kwotę przeznaczyć na inwestycje. Potem sprawdzisz swój stan konta i przysmierzysz się do inwestowania. Korzystaj z usług doradców finansowych. Łatwiej Ci będzie wtedy podejmować decyzje. Jak dotąd nie popełniasz błędów i idziesz w dobrym kierunku. Tak trzymać!

**Waga**

Będziesz chciał ze wszystkimi żyć w zgodzie. Twoim marzeniem będzie porozumienie z partnerem i szerokie życie towarzyskie. Przyjrzyj się ludziom w swoim otoczeniu i wyleczysz się ze złudzeń. Jeżeli będziesz chciał mieć spokój, to wielu ludziom powinienes wyjąć broń z ręki. To się uda, tylko sporo się napracujesz. Może postaraj się o sojuszników?

**Skorpion**

Nie odrzucaj ludzi, którzy chcą Ci pomóc. Nie przewidzisz przyszłości i nie wiesz, co się stanie ani jak bardzo będą Ci potrzebni. Raczej gromadź ludzi wokół siebie i buduj pozytywne relacje. Masz do przepracowania lekcję z poczucia winy i własnej słabości. To są Twoje subiektywne myśli, z którymi powinienes się już rozprawić. Nawet nie wiesz jak bardzo jesteś potrzebny ludziom.

**Strzelec**

Opanuj emocje, bo nie do twarzy Ci z klótniami. Twój stan wiecznego podenerwowania może okazać się ślepą uliczką. Ponadto możesz nie uratować ciepłych relacji z bliską rodziną. Tym razem, zanim zaczniesz działać, pomyśl: co ja mogę stracić? Będą liczyły się tylko przemyślane projekty: co zyska firma, co zyskasz Ty? Nadchodzi czas trudnych relacji. Ty się obronisz, tylko nie rób głupstw.

**Koziorożec**

Znajdziesz się w towarzystwie, które będzie się Tobą zachwycało, a dary od losu same będą wpadać Ci do rąk. Nie zepsuj tej atmosfery niepotrzebnymi żartami razem z podwórką ani niepotrzebnymi klótniami. Twój partner zrozumie Twoje wycofanie się z aktywności towarzyskiej i chętnie stanie się twoim przewodnikiem wśród nieznanych Ci ludzi. Szybko zaprzyjaźnisz się z nimi.

**Wodnik**

Przybędzie Ci pracy. Będziesz sprzątał skutki swoich błędów, a także naprawisz błędy swojego przełożonego. Tylko nie mów o tym głośno. Błędy popełnia każdy, więc zadbaj o swoje konto. Tobie także kiedyś przyda się milcząca aproba przełożonego. Na razie postaraj się zrobić bilans strat i tam gdzie można, napraw sytuację. Na krótki czas zapomnij o zemście.

**Ryby**

Będziesz bardzo tęsknił za swoimi bliskimi. Sytuację jeszcze skomplikuje choroba któregoś z dzieciaków. Przepadną Twoje plany weekendowe. Trudno także będzie zapraszać gości, gdy dzieci nie będą w pełni zdrowe. Sprawę ułatwi Ci jesienno-zimowa pogoda: deszcz przeplatany śniegiem, śnieg i mróz oraz temperatura poniżej zera. Zadbaj o siebie.

kółko fortuny nr 49

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz.

12.30 pod numer 52 334 88 88. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria:
ogród

	A		Z		A
--	---	--	---	--	---

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego”.



Rozwiązanie kółka nr 48 „Garderoba” (dom).

nagrodę wygrywa:

Blanka Wojciechowska z Tucholi

– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

Nagroda do odebrania w redakcji.



krzyżówka nr 49

przygotowała Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 2) chowanie czegoś na zapas
- 4) drzewo liściaste
- 5) ogłoszeniowy lub wysokiego napięcia
- 6) rodzaj muzyki rozrywkowej
- 8) dawna dzierzawa
- 12) podobne do wrotek
- 14) obchodzi imieniny 26 maja
- 15) najstarsza era w dziejach Ziemi
- 18) ogólnie przyjęta zasada
- 19) wśród drobiu
- 22) zręczne posunięcie
- 23) jeden ze zmysłów
- 24) lasso
- 26) letni miesiąc
- 27) honorowa eskorta
- 28) poczucie godności osobistej

PIONOWO:

- 1) w parze z żółtkiem
- 2) nakrycie głowy pływaka
- 3) drapieżne zwierzę morskie o ośmiu ramionach
- 6) indyjska waluta
- 7) artystycznie wykonany przedmiot
- 9) drewno na okręty
- 10) więzienne pomieszczenie
- 11) bezwartościowe dzieło sztuki
- 12) miejscowe uszkodzenie ciała
- 13) dawniej sygnał wzywający do broni
- 16) plamka lub wypukłość na skórze
- 17) tworzywo sztuczne służące do wyrobu folii, izolacji
- 19) upadek firmy, gospodarki
- 20) ozdobna blaska na stroju ludowym
- 21) gruba gałąź
- 23) elegancja i wytworność
- 24) samochód

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – polskie przysłowie ludowe

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00 pod numer 52 334 88 88. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 48 „Każy pająk ma swoją siatkę”.

nagrodę wygrywa:

Krystyna Fryda z Tucholi

– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

Nagroda do odebrania w redakcji.

Uwaga! NOWA ZASADA W KONKURSACH. 20 października 2022 r. wprowadziliśmy zapis regulaminowy do konkursów: krzyżówki i kółka fortuny. Nowa koncepcja ma na celu urozmaicić obie zabawy i dać szansę na wygraną większej liczbie chętnych uczestników. Zasada brzmi: Zwycięzcy/zwycięzca jednego z konkursów (krzyżówki lub kółka fortuny) przez okres dwóch tygodni nie może wziąć udziału w konkursach (i w krzyżówce, i w kółku). Ponowny udział w konkursach jest możliwy w trzecim tygodniu/numerze „TT” przypadającym od momentu zwycięstwa. Przestrzeganie tej reguły będzie weryfikowane przez redakcję zarówno w momencie trwania telefonicznego przyjmowania odpowiedzi konkursowych, jak i podczas odbioru nagrody przez zwycięzcę/zwyciężkę.

Zasada karencji dotyczy personaliów zwycięzców, jak również danego NUMERU TELEFONU, z którego padła zwycięska odpowiedź.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.12.2022 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – 10 zł, do 30 słów – 20 zł, do 40 słów – 30 zł;
pogrubione: do 20 słów – 20 zł, do 30 słów – 40 zł, do 40 słów – 60 zł.

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” zobowiązuje się do przestrzegania Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

praca

Dam pracę

• Pracownika do pracy przy dachach i przy murarce przyjmę, praca na miejscu – Tuchola i okolice, tel. 603-674-175

nieruchomości

Sprzedam

• Działka 1000 m² w Tucholi, os. Mickiewicza, zabudowana budynkiem przeznaczonym do działalności gospodarczej wraz z mieszkaniem w stanie surowym, 606-733-247
 • Działka w miejscowości Sucha, 1369 m², 59.000 zł, 720-092-092
 • Działka z warunkami zabudowy w Dąbrowie, 1471 m², 70.000 zł, 720-223-322
 • Działki budowlane, około 1000 m², 60 zł/m², 512-551-865
 • Mieszkanie w Cekcynku, 64,06 m², 3 pokoje, ogród 195 m², 318.000 zł, 720-092-092

Kupię

• Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, 888-047-905

Oddam w najem

• Kawalerkę wynajmę, umeblowana, osobne wyjście, centralne ogrzewanie. Ze stałym dochodem, 502-378-285

• Na pokój umeblowany z dostępem do kuchni i łazienki pana pracującego przyjmę, Tuchola, 781-546-139

kupno

• Skupujemy bydło: byk do 18,50 zł/kg, jałówka do 16,50 zł/kg, krowa do 15 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

różne

• Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
 • Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

usługi

• Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, k-g, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
 • Adaptacja, aranżacja, budowa poddaszy, pomieszczeń, docieplanie poddaszy wełną, podłogi OSB, kompleksowe wykończenie wnętrz, regipsy, gładzie, malowanie, układanie paneli, płytek, sufity podwieszane, ścianki działowe, tarasy, zadaszenia z drewna, ogrodenia, A-Z, 725-530-485

• Budowa dachów, ciesielstwo, grzanie papy termozgrzewalnej, naprawy dachów, tarasów, balkonów, usuwanie przecieków, montaż blachy i parapetów, wymiana rynien, wszystko co związane z dachami, stawianie wiat, zadaszeń, garaży, domków, tarasów, 725-530-485

• Budowa domów i innych budynków, prace ciesielskie i dekarские, usuwanie przecieków, murowanie kominów, naprawy dachów, modernizacja poddaszy, tel. 603-674-175

• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179

• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, remonty dachów, krycie papą termozgrzewalną, budowa domów, sprzedaż pokryć dachowych z usługą 8% VAT, utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

• Remonty, kompleksowo, od A do Z, duże doświadczenie, 782-692-192

motoryzacja

Sprzedam

• Audi A3 1.6 B 102 KM (2003), 2600 zł, 508-771-786
 • Audi A4 B6 130 KM (2004), automat, kombi, od 2021 r. w Polsce jeden właściciel, 8500 zł, więcej informacji: 516-955-473

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16:00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcją gazety) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12:00).

Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Byśław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

• Felgi chromowane aluminiowe 19” nissan qashqai, koła aluminiowe 17” z oponami zimowymi mercedes ML, alufelgi 17” mini cooper, czarne, 793-741-541

• Fiat ducato 14 2.5 D (1992), skrzyniowy, stan dobry, 7000 zł, ford transit (2000), blaszak, 5000 zł, 667-255-043

• Ford kuga 2.0 TDCI (2015), 104.000 km, biały, pełne wyposażenie, serwisowany, stan idealny, Tuchola, 500-862-466

• Honda accord 1.8 benzyna + gaz (2000), 258.000 km, 2900 zł do uzgodnienia, 665-215-861

• Mitsubishi colt 1.2 B (2009), czerwony, 3-drzwiowy, sprzedawany, 5500 zł, opony zimowe 195x65x15 używane, 606-280-837

• Mitsubishi pajero 2.5 D (1996), stan dobry, 505-278-787

• Motor honda deauville 650 cm3, turystyczny, 3 kufry, 2 kaski, mały przebieg, zadbany, od starszej osoby, rzadko używany, 608-244-361

• Opel astra J 1.7 TD (2009), hatchback, 2 miesiące w kraju, zarejestrowany, 606-280-837

• Opel astra J 1.4 LPG (2013), 111.000 km, biały, hatchback, serwisowany, stan perfekcyjny, Tuchola, 500-862-466

• Opel astra 1.6 B (2012), krajowy przebieg 113.084 km, hatchback, 602-355-093

• Opel astra 1.4 B (2004), sprawny, Tuchola, 737-161-257

• Opel meriva 1.4 B (2006), udokumentowany przebieg 123.000 km, klimatyzacja, elektryka, stan bdb., sprawdzony, Tuchola, 500-862-466

• Opony 20” 275x60 R20, do przyczep rolniczych, komplet, felgi aluminiowe 16”, 17”, 18”, 19”, VW 5x112, mini, różne stalowe, 793-741-541

• Toyota 4x4 diesel (2007), tapicerka skórzana, 18.000 zł, sprzedam lub zamienię na maszyny budowlane, wystawiamy fakturę VAT, 500-201-894

• VW golf VI 1.4 B 105 KM (2010), BMW 520 2.0 D 190 KM (2015). Skoda yeti benzyna (2011), 793-741-541

Kupię

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

sprzedaż

• Akordeon weltmeister 48 basów, 650 zł, 531-642-557

• Brama wirnikowa maschio 2,50 m, plug 3-skbowy lemken, obracany hydraulicznie, zgrabiarka karu zelowa do siana niemeyer 4,25 m, wycinak kisonki, 606-171-473

• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, 691-117-925, 886-793-508

• Drewno – czuby, możliwość transportu, 793-059-486

• Drewno bukowe, suche, w workach, 20 zł/szt., przy zakupie 20 worków transport gratis, 604-560-593

• Drewno opałowe – sosna sucha, kominkowe – brzoza, dąb oraz cienkie sosnowe, możliwość transportu, 509-959-707

• Drewno opałowe – sosna sucha, sosna rozpałkowa, kominkowe – dąb, brzoza, możliwość transportu, 509-959-707

• Drewno opałowe pochodzenia mieszanego, 90 zł/mp, 512-613-251

Reklama, ogłoszenie płatne


**Wójt Gminy Kęsowo
 podaje do publicznej
 wiadomości,**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęsowo oraz na stronie internetowej www.bip.kesowo.pl 4.12.2025 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu.


**Wójt Gminy Kęsowo
 informuje,**

że stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kęsowo oraz na stronie internetowej bip.kesowo.pl wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

KOMINY


**501-671-531
 502-671-531
 691-644-441**

• frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
 • powiększanie średnicy kominu
 • montaż rur kwasoodpornych
 • montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych dla systemów powietrzno-spalinowych
 • renowacja kominów metodą szlamowania


OGŁOSZENIE
**Burmistrz Tucholi podaje
 do publicznej wiadomości,**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, a także na stronach internetowych www.bip.tuchola.pl zostały wywieszone na okres 21 dni dwa wykazy obejmujące nieruchomości leśne przeznaczone do zamiany, położone w Jesionowie i w Tucholi na osiedlu Leśnym oraz do dzierżawy boksów na Targowisku Handlowym przy ul. Nowodworskiego. Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel. 52 564 25 30.


**Ogłoszenie
 Wójta Gminy Cekcyn**

Na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm./ informuję, że dnia 4 grudnia 2025 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Cekcynie oraz na stronie BIP Gminy Cekcyn, na okres 21 dni, wykaz z lokalem przeznaczonym do oddania w użyczenie.

informator medyczny

UROLOG

dr n. med. Bartosz Brzozczyk
 specjalista urolog, androlog
Miejskie Centrum Lecznicze
 ul. Świecka 27, Tuchola
 przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
 tel. 52 33 433 44

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

Maciej Krauze
 Bagienica 62, 89-520 Gostycyn
Wizyty prywatne w godz. 13:00-22:00
 (w niedziele i święta po indywidualnym uzgodnieniu)
Możliwość wykonania USG na miejscu
 info: facebook.com/krauze.gabinet Tel. 791 029 403


BADANIA SŁUCHU

APARATY SŁUCHOWE
 refundacja z NFZ
 poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
 Tuchola, ul. Świecka 40
 tel. 506-130-566

SONUS-MED Mariola Gwizdała

Aparaty słuchowe, badanie słuchu
 • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
 • badanie słuchu • wizyty domowe
 • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
 • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
 piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

• Drewno opałowe suche, gałęziówka 180 zł/mp, drewno liściaste porąbane twarde, porąbane, 220 zł/mp, transport jednorazowo 3,7 mp, 692-777-786

• Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem + transport towaru, cięcie, 509-161-734

• Drewno suche, bukowe, w workach, do palenia, rozpałki w piecach, kominach, do wędzenia, wilgotność ok.10%, dowóz od ręki, Tuchola, 571-377-183

• Garlacje pomorskie i kingi, 889-024-554

• Gęsi i kaczki, Bysław, 782-369-520

• Groch batuta, łubin gorzki karo, do siewu lub do karmienia oraz traktor deutz-fahr agroplus 315, 1350 mgt (2014), 664-863-495

• Jamniki miniaturowe krótkowłose (czarne podpalane), 504-609-084

• Jęczmień, pszenżyto, owies, żyto. 788-594-649

• Kompresor ze zbiornikiem 200 l, fabryczny, uszkodzony, 1200 zł, 500-201-894

• Kosiarka rotacyjna do trawy PZ szer. 2,10 m z rozdrabniaczem, drabiny paszowe zatraskowe ocynkowane, wygrody plastikowe dla cieląt, trzody, 606-171-473

• Kukurydza sucha, pszenica, groch, możliwość dowozu, 608-615-448

• Opryskiwacz zawieszany amazone 900-litrowy, lance hydrauliczne 15-metrowe, hala udojowa alfa-laval 2x7, wycielacz dla bydła, przewracarka do siana 6-karuzelowa niemeyer, 606-171-473

• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535

• Pług 3-skibowy zagonowy, stan bdb., 669-719-747

• Prosięta 10-tygodniowe, duże, 8 szt., 798-689-652

• Prosięta mięsne, 889-353-853

• Pszenica ozima i letnia, pszenżyto, tel. 698-816-085

• Pszenżyto, Zalesie, gmina Cekcyn, 697-168-742

• Rower elektryczny, bateria roczna, zadbane oraz hulajnoga elektryczna, różne felgi aluminiowe i stalowe, różne opony zimowe, 793-741-541

• Rowery nowe, używane, duży wybór, holenderskie, niemieckie, polskie, damskie, męskie, dziecięce, młodzieżowe, Tuchola, ul. Świecka 103, 787-449-342

• Rozsiewacz nawozów amazone 1000-litrowy, otwierany hydraulicznie, poskrom weterynaryjny racic dla bydła, betoniarka spalinowa 150-litrowy, wertykulator spalinowy, zamiatarko-odkurzacz spalinowy samojezdny, 606-171-473

• Silnik elektryczny 5 kW, betoniarka 150 litrów, stan dobry, tel. 608-244-361

„Z seniorami pracuje się najlepiej!”

Mówi artysta rzeźbiarz Roman Ziemey, który po raz kolejny poprowadził warsztaty przedświąteczne z członkami Klubu Seniora w Żalnie. Tym razem seniorzy wykonali dekoracje na bazie drewnianej choinki.

Do żalińskiego Klubu Seniora klimat świąt Bożego Narodzenia zawitał już w listopadzie – między innymi za sprawą warsztatów z **Romanem Ziemeyem**. Artysta z Kęsowa, który z zamiłowaniem tworzy rzeźby z drewna i metalu, przygotował dla seniorów drewniane choinki wykonane z drewna z recyklingu. Podobnie było w przypadku szklanych podkładek do malowania.

Uczestnicy zajęć swoją pracę rozpoczęli od wykończenia rzeźb papierem ściernym.

– To jest taka rozgrzewka dla nadgarstków przed malowaniem – zdradził prowadzący zajęcia.

Następnie seniorzy przy pomocy farb, brokatu i innych kolorowych ozdób przyozdabiali drzewka. Wykonali także prezenty, które dopełniły dekorację. Wspólnej pracy towarzyszyła serdeczna atmosfera – seniorzy pomagali sobie nawzajem, ale pracowali też w dużym skupieniu.

– Prowadzę warsztaty z różnymi grupami wiekowymi, ale z seniorami pracuje się najlepiej. Oni są zawsze zdyscyplinowani i bardzo się starają – mówił Roman Ziemey.

Talenty i kreatywność seniorów

Możliwości i talenty żalińskiej grupy artysta poznał już podczas wcześniejszych warsztatów,



Roman Ziemey pokazał seniorom wzór rzeźby przygotowany na zajęcia z ich kolegami z Wieszczyca.



Paweł Olter i Bogdan Kostrzewski dali przykład wzorowej współpracy.

które prowadził w Żalnie. Były to zarówno zajęcia poświęcone tematyce świąt Bożego Narodzenia, jak i Wielkiej Nocy.

– Czasami pomagam im domalować jakiś szczegół. Można

nieobecności bywa wizyta u lekarza.

– My po prostu lubimy coś wspólnie tworzyć i spędzać razem czas. To nas rozwija. Efekty swojej pracy często zabieramy



Miroslawa Kwasigroch, Alicja Połom, Danka Konkolewska i Józef Tajl, podobnie jak inni uczestnicy warsztatów, wkładali wiele starań w przygotowywaną ozdobę.

powiedzieć, że wtedy stawiam tę przysłowiową kropkę nad „i”. Ale ja sam bardzo dużo czerpię z tych zajęć. Zdumiewa mnie, jak ciekawe pomysły mają seniorzy – przyznał rzeźbiarz z Kęsowa, podając przykład dekoracji wielkanocnej, która szczególnie go zachwyciła – kurki pomalowane w kwiaty.

Seniorzy kochają wspólnie tworzyć

Uczestnicy zajęć nie ukrywali, że bardzo lubią wszelkie warsztaty w klubie. Uczęszczają na nie z ochotą. Jedynym powodem



Pawłowi Wegnerowi zajęcia wyjątkowo przypadły do gustu.

do domu – przyznała **Regina Kostrzewska**.

Do czasu świąt seniorzy stworzą jeszcze niejedno cudzińko pod okiem prowadzącej klub – **Danuty Dąbrowskiej**.

– Na naszych zajęciach także wspólnie gotujemy, pieczemy, w tym typowo borowiackie dania, jak szare kluchy – opowiadali seniorzy.

W ich siedzibie, mieszczącej się w budynku sąsiadującym ze szkołą, często pachnie również świeżym, domowym chlebem.

Klub działa już 5 lat

Klub w Żalnie istnieje od 2020 roku i funkcjonuje w strukturach Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kęsowie. Jest finansowany ze środków GOPS.

– Udział w zajęciach jest bezpłatny. Obecnie bierze w nich udział 12 osób. Liczba ta została zwiększona w tym roku, ponieważ było duże zainteresowanie – informuje **Małgorzata Płoszańska**, kierowniczka GOPS w Kęsowie.

W klubie cyklicznie realizowane są różnego rodzaju warsztaty, zajęcia rozwijające sprawność manualną i intelektualną. Dwa razy w miesiącu odbywają się zajęcia usprawniające – rehabilitacyjne. Seniorzy spotykają się dwa razy w tygodniu – we wtorki i czwartki – po 3 godziny. Biorą też udział w wyjazdach. W ciągu roku odbywają się średnio 3-4 wycieczki.



Uczestnicy przedświątecznych warsztatów stanęli do pamiątkowego zdjęcia. Towarzyszą im Roman Ziemey i Danuta Dąbrowska.

Drugi Klub Seniora w gminie Kęsowo

Od października br. na terenie gminy Kęsowo działa także drugi Klub Seniora. Placówka powstała w Wieszczykach dzięki środkom pozyskanym z Lokalnej Grupy Działania. Zajęcia w Wieszczykach odbywają się raz w tygodniu. Prowadzi je również Danuta Dąbrowska, a liczba uczestników wynosi 16.

I w tej placówce odbyły się przedświąteczne warsztaty z Romanem Ziemeyem. Tym razem, dla odmiany, seniorzy pracowali nad przygotowanymi przez artystę rzeźbami aniołów.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Podsumowanie projektu „Teatralny ob(d)jazd”

W Lubiewie miejsce publiczności było na scenie

Sala widowiskowa B-CKiP Gminy Lubiewo wypełniła się po brzegi za sprawą spektaklu Pjotera – Piotra Chlipalskiego. Artysta zaprosił do współtworzenia występu publiczność, co spotkało się z sympatią i dużą dozą przychylności. W taki sposób w lubiewskiej instytucji zakończono projekt „Teatralny ob(d)jazd”.

Performer i artysta multimedialny Pjoter – **Piotr Chlipalski** za sprawą improwizowanego storytellingu zabrał 30 listopada (niedziela) licznie zgromadzoną publiczność w podróż po dziejach ludzkości – od początku stworzenia, po relacje damsko-męskie.

O czym dokładnie był monodram? Niespełna godzinny spektakl, przepełniony humorem i ironią, opowiedział o singlu poszukującym bliskości w codziennym świecie pełnym pokus i oczekiwań. Przede wszystkim w stosunku do siebie samego.



Autor spektaklu nie pozostał na scenie sam. Wciągnął na nią publiczność.

Choć przestrzeń teatralna miała być stworzona jednoosobowo, to publiczność stała się częścią niedzielного widowiska. Gros z nich na scenie wystąpiła osobiście. A Piotr Chlipalski? W serii improwizowanych scen sam tworzył dźwięk i zaskakiwał zwrotami akcji.

Ambitny teatr. Zagrali nawet na plaży w Bystawiu

Dodajmy, że spektakl „Kawaler” był ostatnim, który zagościł w Bibliotece – Centrum Promocji i Kultury Gminy Lubiewo w ramach projektu „Teatralny ob(d)jazd” dofinansowanego w kwocie 26.000 zł ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa

Narodowego. Wcześniej na terenie gminy w jego ramach odbyły się trzy spektakle: „Pan i Pani O!” w wykonaniu Teatru Mimo z Warszawy, „Marionetki Clowna Pinezki” Teatru Pinezka z Gdańska oraz „Przygody Wieśka i Czeška” – Teatr Delikates.

Przedstawienia docierały w różne zakątki gminy Lubiewo, bo „Pan i Pani O!” zagrano w formule plenerowej na plaży w Bysławiu, a Teatr Pinezka zagościł w Klonowie.

Tekst i fot.
Anna Lipska



Performer i artysta multimedialny Pjoter – Piotr Chlipalski.



Spektakl przepełniony humorem i ironią.



Sala widowiskowa domu kultury w Lubiewie wypełniła się po brzegi.



Mieszkańcy gminy Lubiewo niedzielne popołudnie spędzili w domu kultury. Przez ostatnie miesiące kilkakrotnie mogli obcować z teatrem na wysokim poziomie.

Na andrzejki do Wielkiej Kloni wpadły nawet agentki FBI

Dzieci i młodzież z Wielkiej Kloni mają już za sobą andrzejkową zabawę. W jej ramach nie zabrakło lania wosku, „wyścigu butów” i innych wróżb!

W czwartek (20 listopada) w Wiejskim Domu Kultury w Wielkiej Kloni zapanowała magiczna atmosfera. Właśnie

tego popołudnia w placówce zorganizowano Wieczór Andrzejkowy. W ramach przygotowanych atrakcji najmłodszy mogli poznać swoją bliższą i dalszą przyszłość.

– Nie zabrakło „wyścigu butów”, przekłuwania serduszek z imionami, wrózenia za pomocą magicznych karteczek czy też przepowiedni z kostek do gry – mówi **Katarzyna Henszczyk**, sołtyska Wielkiej Kloni.

Wróżby przeplatane były tańcami oraz zabawami przy muzyce. Część uczestników zabawy zadbała o przebrania. Tym sposobem w Wielkiej Kloni bawiły się nawet agentki FBI. Na zakończenie wydarzenia dzieci udekorowały



Część andrzejkowej ekipy w doskonałym humorze.

własnoręcznie andrzejkowe ciasteczka.

– Zabawa była przednia, nasi milusińscy wrócili do domu

w doskonałych humorach – podsumowuje sołtyska.

(aw),
fot. Sołectwo Wielka Klonia



Jedną z popularniejszych wróżb andrzejkowych jest lanie wosku. I tej atrakcji nie mogło zabraknąć w Wielkiej Kloni.

Zmiany nie tylko dla Tucholan!

Tak, tak! Nie tylko dla Tucholan! Również dla Śliwiczian, Cekcynian, Lubiewian, Gostycynian i Kęsowian. Jeszcze teraz przed oczami czytelników kilka błędów ortograficznych, ale już za miesiąc pisownia ta stanie się naszą codziennością. Od 1 stycznia 2026 roku zaczynają obowiązywać nowe zasady ortograficzne w związku z reformą ortografii. Pierwszą tak dużą od 90 lat!

9 października br. polonistka i bibliotekarka SP nr 2 w Tucholi, jednocześnie nasza redakcyjna koleżanka **Beata Tajl** wygłosiła z okazji rozpoczęcia roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku inauguracyjny wykład pt. „Iż Polacy nie gęsi...”, przedstawiając studentom i zgromadzonym gościom zbliżające się zmiany w polskiej ortografii. Po wykładzie poprosiliśmy prelegentkę o napisanie cyklu artykułów do „Tygodnika Tucholskiego”, aby przybliżyć kluczowe różnice w pisowni również naszym czytelnikom. Powstał cykl pięciu artykułów, które planowaliśmy publikować co tydzień. Zdecydowaliśmy jednak, aby zamieszczać je w „Tygodniku” dopiero teraz, w grudniu, tuż przed wprowadzeniem zmian. I co się okazało? To był strzał w dziesiątkę, bowiem Rada Języka Polskiego w międzyczasie podjęła decyzję o pewnej zmianie. A tak bardziej szczegółowo to odejścia od zmiany. Ale o tym za tydzień...

Kto tworzy zasady pisowni?

Obecnie nad polską ortografią czuwa Rada Języka Polskiego powołana przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Zbliżająca się reforma polskiej ortografii jest pierwszą tak dużą reformą od 90 lat. Poprzednia wielka związana z poprawną pisownią miała miejsce w 1936 roku – po niemal półtorarocznych obradach Komitetu Ortograficznego PAU, czyli Polskiej Akademii Umiejętności. Od tamtego, przedwojennego czasu mamy w Polsce *ulice Florjańskie*, a nie *Florjańskie*, a imię *Maria* przyjęło właśnie taką postać w miejsce dawnej formy: *Marja* czy nawet *Marya*. Ujednolicono bowiem pisownię i po spółgłoskach, z wyjątkiem *j* po *s*, *c*, *z*. W wyniku uporządkowania pisowni w 1936 roku uregulowano też połączenia *ke* i *ge* w wyrazach obcego pochodzenia, zwracając uwagę na *kie* i *gie* w wyrazach rodzimych. W ówczesnych zasadach szeroko omówiono reguły interpunkcyjne, szczegółowo opracowano łączną i rozdzielną pisownię, unormowano też pisownię nazwisk obcych oraz sprawę wielkich i małych liter. Większość przyjętych wówczas zasad obowiązuje do dzisiaj.

JEST	BĘDZIE
Sprzedam roczne lamborghini.	Sprzedam roczne Lamborghini.
Odkupię meblóściankę kopernik.	Odkupię meblóściankę Kopernik.

Dlaczego Borowiak, ale bładowianin?

Tytuł dzisiejszego odcinka cyklu artykułów poświęconych zmianom w polskiej ortografii nawiązuje do jednej z kluczowych zmian, a mianowicie pisowni nazw mieszkańców miast, wsi i dzielnic. Dlaczego do tej pory mieszkańcy regionów, państw, kontynentów czy planet pisani byli literami wielkimi, a w wyrazach: warszawianin, tucholanin, raciążanin czy prażanka obowiązywała litera mała? Otóż jedno z ustaleń Komitetu Ortograficznego PAU we wspomnianym 1936 roku, w kwestii stosowania wielkich liter, brzmiało następująco: „W nazwach mieszkańców części świata, krajów, prowincji oraz nazwach narodów, ras i szczepów, np. *Europejczyk*, *Szwajcar*, *Sas*, *Polak*, *Niemiec*, *Krzyżak*, *Kozak*, *Murzyn*, *Semita*, *Buszmen*, *Krakowiak* ‘mieszkaniec Krakowskiego’ (ale: *krakowiak* ‘mieszkaniec Krakowa’). I właśnie ten ostatni przykład sprawił, że w nazwach pewnych mieszkańców została litera mała. Aż chciałoby się zapytać: Kto to wymyślił, prawda? **Maciej Malinowski** z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie wyjaśnia: „W dokumentach historycznych i protokołach z prac podkomisji nie natrafiamy na wyjaśnienie, kto i dlaczego zdecydował o tym, że piszemy *krakowiak* ‘mieszkaniec Krakowa’, ale: *Krakowiak* ‘mieszkaniec Krakowskiego’. Wiemy jedynie tyle, że dokonała tego podkomisja graficzna KO PAU obradująca w Krakowie. Ktoś z jej członków (nie wiadomo kto...) musiał zatem złożyć taką

propozycję, została ona zaaprobowana przez innych i za kilka miesięcy weszła w życie wraz z innymi postanowieniami Komitetu Ortograficznego PAU.” A zatem weszła w życie i została na 90 lat. Aż do 1 stycznia 2026 roku.

Tucholanin
Śliwiczanka
Kęsowianie
Kiełpinianka
Lubiewianin
Gostycynianka
Cekcynianie
Bysławianka
Klonowianin
Rosochatczanka

Mogliśmy już tak pisać od dawna

Okazuje się jednak, że mogliśmy już dawno pisać w ujednoliconej formie nazwy mieszkańców. Wszystkich! W 1963 r. próbowano wprowadzić zmiany. Brzmiały one dokładnie tak: „Wprowadza się pisownię wielką literą nie tylko nazwy mieszkańców krajów i prowincji (*Polak*, *Szwed*, *Rosjanin*, *Litwin*, *Sycylijsczyk*, *Sardyńczyk* itp.), ale także nazwy mieszkańców miast, dzielnic miejskich i wsi (a więc: *Krakowianin*, *Warszawiak*, *Poznaniak*, *Nowohucianin*, *Żoliborzanin*, *Kłajananin*). Dotychczas nazwy mieszkańców miast, osad i dzielnic pisano małą literą. Pojawiał się kłopot, np. *poznaniak*, będąc mieszkańcem Poznania, nie przestawał być mieszkańcem Poznańskiego, co należało zapisywać wielką literą (*Poznaniak*).” Co się zatem stało, że zmiany te nie zostały wprowadzone już wtedy – 62 lata temu? Otóż po wydrukowaniu w „Przekroju” na 1. stronie artykułu „Zmiany w pisowni” Walerego Pisarka protesty czytelników były tak duże, że cały nakład wydania „Pisowni polskiej” wydrukowa-

nej przez Ossolineum poszedł na przemiał i do rewolucji w ortografii nie doszło.

Sprawa przesądzona

Obecnie też protestowano. Co do pisowni mieszkańców sprawa jest już jednak przesądzona. Rada Języka Polskiego, której członkowie od niemal 3 dekad zajmują się ustalaniem norm w naszym języku, zdecydowała, że jedną ze zmian jest ta, która

JEST	BĘDZIE
warszawianka	Warszawianka
bydgoszczanin	Bydgoszczanin
tucholanka	Tucholanka
gostycynianie	Gostycynianie
bładowianin	Bładowianin
prażanka	Prażanka
nowohucianin	Nowohucianin

wprowadza następującą regułę: „Pisownia wielką literą nazw mieszkańców miast i ich dzielnic, osiedli i wsi, np. *Warszawianin*, *Zgierzanin*, *Ochocianka*, *Mokotowianin*, *Nowohucianin*, *Chochołowianin*.”

Dopuszczenie alternatywnego zapisu (małą lub wielką literą) nieoficjalnych nazw etnicznych, takich jak *kitajec* lub *Kitajec*, *jugol* lub *Jugol*, *angol* lub *Angol*, *żabojad* lub *Żabojad*, *szkop* lub *Szkop*, *makaroniarz* lub *Makaroniarz*”.

Tak więc nie będziemy już mylili pekińczyka z pekińczykiem, bo nasz czworonożny pupil zostanie pekińczykiem, a gość ze stolicy Chin będzie wkrótce Pekńczykiem.

Sprzedam Toyotę, czyli całą firmę...

Jestem ciekawa, ilu z nas ma tę wiedzę, że obecnie, pisząc o pojedynczych egzemplarzach np. samochodów stosuje się literę małą, a litera wielka świadczy o tym, że mowa jest o całej firmie, marce danego produktu? I wcale nie jest moim celem umniejszanie wiedzy naszych czytelników, tylko podkreślenie przyczyny wprowadzania zmian. Zmiany bowiem tworzą ludzie, użytkownicy języka. Przykład? Proszę bardzo! Tak bardzo wykluczany jakiś czas temu zwrot, traktowany wręcz jako błąd językowy: *iść na miasto*. Użytkownicy języka i tak go stosowali. Jakże inaczej powiedzieć, że chcemy wyjść z domu, spotkać się ze znajomymi czy pospacerować sobie w okolicy

centrum miasta? Zwrot ten za-domowił się w języku, uznany został za poprawny, a jego znaczenie wyjaśniane jest przez ekspertów nawet jako różniące się w stosunku do wyrażenia: *iść do miasta*. Obecnie poprawnie napisany esemes brzmiałby zatem: „Byłam na mieście i widziałam najnowszą toyotę. Taką bym chciała. Kupisz mi?” Według obecnych zasad Toyota napisana literą wielką oznacza całą firmę, markę. Litera mała świadczy o jednym egzemplarzu. W ogłoszeniach znajdujących się w naszej gazecie dbaliśmy dotąd, żeby sprzedawane samochody, sprzęty rolnicze, meblóścianki czy ziemniaki były pisane literami małymi. Jednak wystarczy otworzyć jakiekolwiek ogłoszenia na platformach internetowych

BEZ ZMIAN
Borowiak
Kaszuba
Polka
Francuzi
Europejczyk
Azjatka
Ziemianie

POTOCZNIE BĘDZIE
angol lub Angol
jankes lub Jankes
żabojad lub Żabojad
szkop lub Szkop
makaroniarz lub Makaroniarz

i zobaczymy wszędzie litery wielkie. A wielkie mogły być tylko wtedy, gdy przed nazwą stało słowo np. marka, czyli: *Zawsze kupowałem samochody marki Ford*. Językoznawcy, jak widać po proponowanej kolejnej zmianie, która zacznie obowiązywać już od początku przyszłego miesiąca, zaakceptowali wszechobecną pisownię wielką literą i wprowadzili nową zasadę: „Wprowadzenie pisowni wielką literą nie tylko nazw firm i marek wyrobów przemysłowych, ale także pojedynczych egzemplarzy tych wyrobów (*samochód marki Ford* i *pod oknem zaparkował czerwony Ford*)”.

A więc, Droga Czytelniczko! Napisz do męża, żeby Ci kupił nowego Jaguara czy Bentleya, a czy obdaruje Cię tylko autem, czy rzuci Ci pod nogi całą firmę, to już pozostaw jego decyzji.

Beata Tajl

W Tucholi głośno mówią o problemach, które występują lokalnie, ale też w skali ogólnopolskiej

„Jeżeli nasze postulaty nie przejdą, staniemy się historią”

Czy do poprawy sytuacji rodzin zastępczych potrzebna jest wyłącznie nowelizacja ustawy, na którą trzeba czekać? Czy może wystarczy trochę urzędniczej dobrej woli? W ostatnich tygodniach wielokrotnie rozmawialiśmy z rodzinami zastępczymi z powiatu tucholskiego. Rodzice przedstawili nam konkretne problemy, z którymi borykają się na co dzień. Pytania zadajemy też w PCPR-ze. – Piecza zastępcza jest tak dynamiczna i różnicowana, że my, jako instytucja, musimy przede wszystkim myśleć o dziecku – słyszymy w placówce.

Rodziny zastępcze głośno mówią o problemach, z jakimi borykają się w naszym powiecie i ościennych regionach. Nad konkretnymi zmianami i rozwiązaniami pracuje Ogólnopolski Związek Zawodowy Rodzin Zastępczych (OZZRZ). Wspomaga on prace Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przy malej nowelizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Pod koniec października uczestniczyliśmy w spotkaniu rodzin zastępczych ze starostą tucholskim **Andrzejem Urbańskim** i dyrektorką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie **Anną Goźlińską**. To osoby, które lokalnie w sprawie pieczy mogą zdziałać najwięcej. Na początku Goźlińska przedstawiła najważniejsze liczby związane z pieczą na naszym terenie oraz działania podejmowane na rzecz tego środowiska. Wspólnie ze starostą odnosiła się do wcześniej wysuwanych postulatów. Pierwszy z nich dotyczył wynagrodzenia.

– Spełniamy ustawowy próg, a nawet przekraczamy go w niektórych przypadkach. Wynagrodzenia w rodzinach zawodowych są zróżnicowane w zależności od tego, ile dzieci jest w danej rodzinie. Mamy kilka przypadków, w których nie osiągamy minimalnego wygradzenia niewielką kwotą. Już kiedyś optowałem za tym, aby wszyscy mieli to minimalne wynagrodzenie. Natomiast ono w ostatnich latach rosło w takim tempie, że przeganiało nasze wynagrodzenia. Myślę że do tego tematu wrócimy w momencie, kiedy pojawią się nowe ustalenia ustawowe [...]. Jeśli będzie podwyżka, to dla wszystkich – zapowiedział Urbański, który zadeklarował, że obecne różnice pomiędzy wynagrodzeniami zostaną zachowane, co jego zdaniem będzie sprawiedliwe.

Zgodne z prawem, ale...

Taka odpowiedź nie usatysfakcjonowała zgromadzonych. Stanowisko w tej sprawie wyraził **Dominik Wajdner**, będący przedstawicielem lokalnych rodzin oraz członkiem wspomnianego związku zawodowego.

– Wiemy ze strony związkowej, że procedowanie ustawy nastąpi w drugim kwartale przyszłego roku. O ile dobrze pamiętam, mamy sześć rodzin, które nie mają minimalnego wynagrodzenia. Wiemy, że to jest zgodne z prawem, ale czy te około 120 złotych na osobę to obciążenie dla powiatu? Tym ludziom się to należy. To jest nasze stanowisko wypracowane środowiskowo i poparte przez związki – argumentował Wajdner.

Podczas spotkania wielokrotnie wskazywano, że należałoby pomyśleć nad docenieniem pracy rodzin niezawodowych i spokrewnionych, które mogą

liczyć na wiele mniejsze wsparcie niż piecza zawodowa. Ich dotowanie jest kluczowe, aby małoletni nie trafiali do rodzinnej pieczy zawodowej i instytucjonalnej. Pracownicy PCPR-u w odpowiedzi podnosili, że obowiązujące stawki są ustalone w omawianej ustawie, dlatego ze swojej strony mogą pisać projekty, aby pozyskiwać dodatkowe wsparcie, które jest nieodpłatne i pozaustawowe. Dzięki temu jest szansa na wsparcie ze strony np. lekarzy specjalistów, rehabilitantów, prawników.

„Powiatowa taksówka”

Andrzej Urbański poinformował licznie zgromadzonych w PCPR-ze, że samorząd powiatowy jest gotowy do wspierania inicjatyw promocji rodzicielstwa zastępczego. Pojawiły się np. postulaty dotyczące wyznaczenia miejsc do spotkań z rodzinami biologicznymi na terenie ww. instytucji. Urbański wspólnie z Goźlińską przyznali, że jest to możliwe, ale chcieliby, aby takich spotkań nie organizować w dni wolne od pracy, czyli niedziele – poza



Od lewej starosta tucholski Andrzej Urbański i dyrektorka PCPR-u Anna Goźlińska.

okazjonalnymi wyjątkami. Piątki i soboty pozostają do dyspozycji.

Wspominano także o bankach żywności. Przedstawiciele rodzin zastępczych we wcześniejszych rozmowach podnosili, że chcieliby, aby pojazdy na wyposażeniu powiatu mogły pomóc im dotrzeć np. do lekarza – w nagłych sytuacjach, choćby w momencie, gdy komuś zepsuje się samochód.

– Jeżeli ktoś ma jakikolwiek problem, to zawsze może się zwrócić do PCPR-u. Doszliśmy jednak do wniosku, że nie będzie czegoś takiego jak powiatowa taksówka na rzecz rodzin czy dzieci w rodzinach. Gdyby spojrzeć na liczbę dzieci w pieczy, to okaże się, że nas na to nie stać. Są różnego rodzaju świadczenia i służą one zapewnieniu tego wszystkiego, czego wymaga rodzicielstwo w pieczy – skomentował starosta.

Stwierdzenie „powiatowa taksówka” nie spotkało się z dobrym przyjęciem. Wy tłumaczono, że możliwość korzystania z powiatowego pojazdu miałoby odbywać się na podstawie złożonego wniosku – w sytuacjach nadzwyczajnych. W odpowiedzi – ze strony PCPR-u – padło, że w razie po-

trzeby instytucja prosi o kontakt. Jednocześnie zachęcono rodziny zastępcze do założenia stowarzyszenia czy fundacji, aby w ramach takiej działalności pozyskać własny pojazd.

W Żalnie powstanie rodzinny dom dziecka?

Przypomnijmy, że na terenie powiatu tucholskiego działa piecza instytucjonalna. Są to Domy dla Dzieci są w Gostycynie i Żalnie. W drugiej z wymienionych lokalizacji działka jest na tyle duża, że byłaby możliwość powstania jeszcze jednego budynku – placówki opiekuńczo-wychowawczej, rodzinnego typu.

– Staramy się o to. To byłby budynek dla 8 osób, ale z zapasem. Tylko że jego powstanie nie jest przesądzone. Zabiegamy o środki, ale nie wiadomo, czy one będą i czy nasz wniosek zostanie rozpatrzony – ocenił starosta.

O tę kwestię, jeszcze w październiku, ale w formie interpelacji, dopytywał radny powiatowy **Krzysztof Dereszyński**. W odpowiedzi na jego pismo

to 1 czerwca 2026 – 19 sierpnia 2028 roku.

Do wspomnianej interpelacji podczas ostatniego posiedzenia Rady Powiatu Tucholskiego (28 listopada) odniósł się zarówno Dereszyński, jak i starosta Urbański.

– Nie wiemy, czy będziemy w stanie zbudować nowy dom dziecka. Chciałbym, aby tak było, bo praktycznie w każdym tygodniu są sytuacje, w których pojawia się potrzeba nagłego umieszczenia dziecka w kryzysowej sytuacji. Powinniśmy zrobić to w placówce, która nam podlega. A trudno zrobić to w rodzinach, które mają swój cykl życia i nie mają nawet miejsca – podsumował starosta.

Skąd różnica finansowa między pieczą rodzinną a instytucjonalną?

Wróćmy do październikowego spotkania. Wajdner dopytywał także m.in. o powody zróżnicowania środków na pieczę rodzinną i instytucjonalną – w skali całego kraju. Początkowo tę kwestię próbował wyjaśnić starosta Urbański, ale z konkretnymi na pomoc przyszła mu **Agata Fröhlke** – dyrektorka placówek opiekuńczo-wychowawczych w Gostycynie i Żalnie.

– W lutym lub marcu każdego roku podpiswana jest przez prezydenta ustawa, która przewiduje konkretny procent inflacji. My i inne placówki czekamy na nią. Wszyscy dostosowują się do ustawy i podnoszą środki o taki procent, jaki jest w ustawie budżetowej – wyjaśniła.

Co z listami do św. Mikołaja?

Podczas wspólnej dyskusji poruszono jeszcze jeden temat. Co roku podopieczni domów dla dzieci, z okazji świąt Bożego Narodzenia, piszą „listy do Świętego Mikołaja”, a ich pokłosiem są świąteczne zbiórki. Efekty można zobaczyć np. w mediach społecznościowych. Rodziny zastępcze chciałyby także mieć możliwość uczestniczenia w takich akcjach.

Anna Goźlińska zaznaczyła, że jest to: „bardzo dyskusyjny temat i należy sprawę przemyśleć”. Przypomniała, że rodziny zastępcze są inną formą prawną niż placówki opiekuńczo-wychowawcze. Zachęciła po raz kolejny do założenia stowarzyszenia lub fundacji, co dałoby więcej możliwości.

– Wiele akcji odbywających się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych wyszukujemy sami w internecie. Te działania często są też skierowane do rodzinnej pieczy zastępczej – tłumaczyła z kolei Agata Fröhlke, dodając, że z inicjatywami wychodzą nierzadko różne instytu-

cje czy firmy z terenu powiatu tucholskiego. – Nie mamy możliwości, aby ze środków budżetowych pokryć dodatkowe rzeczy, które są niezwiązane z potrzebami na przykład ratującymi życie lub zdrowie. Aparaty ortodontyczne zakupujemy dzieciom z 800+, jeżeli mają taką potrzebę. W ustawie dokładnie zaznaczone jest, na co możemy wydać 800+. Jeżeli młody człowiek osiągnie u nas pełnoletność, to sam dysponuje tymi środkami i sam decyduje, czy zakupi sobie np. aparat ortodontyczny. Korzystamy z wizyt lekarskich tylko na NFZ lub z projektów dających różnego rodzaju wsparcie – kontynuowała.

Mówią o rzeczach, które ich bolą

Z trojgiem rodziców zastępczych spotykamy się indywidualnie. W długiej rozmowie opowiadają nam, dlaczego zdecydowali się na nagłośnienie sytuacji rodzinnej pieczy zastępczej na naszym terenie, ale też w szerszym, ogólnopolskim kontekście. W każdym powiatowym samorządzie sytuacja jest inna. Wszyscy (lokalne władze i rodziny) mówią jednym głosem, że problemy wynikają z obowiązującej ustawy. Sytuację poprawić ma jej nowelizacja. Osoby, z którymi rozmawiamy, twierdzą jednak, że na zmiany ustawowe trzeba czekać, a do poprawy ich sytuacji wystarczy dobra, urzędnicza wola.

– Mówimy otwarcie o tych rzeczach, które są ważne dla nas i przede wszystkim dla dzieci. Dla urzędników pieczy zastępczej jest problemem, bo jesteśmy roszczeniowi i ciągle czegoś chcemy. Gdyby wykonać czysto teoretyczne kalkulacje, to zdecydowana większość rodzin zastępczych dokłada ze swojego budżetu. amii urzędnicy to potwierdzają, oczywiście w nieoficjalnych rozmowach – mówi Dominik Wajdner, który uważa, że powiat tucholski nie jest najbiedniejszym powiatem w Polsce. Jego zdaniem w kraju są dużo uboższe powiaty, a urzędnicy „radzą sobie” ze wspieraniem pieczy rodzinnej na odpowiednim poziomie.

Anna Rydzkowska wskazuje z kolei, że rodziny zastępcze mierzyły się z konsekwencjami wprowadzonego planu naprawczego powiatu tucholskiego. Jej zdaniem po zakończeniu planu jednak nie się nie zmieniło. Wspólnie z obecnym podczas naszej rozmowy **Pawłem Urbanem** opowiadają, że „za 5-7 lat nie będzie rodzin zastępczych”.

– Jeżeli nasze postulaty nie przejdą, zarówno lokalnie, jak i ogólnokrajowo, to staniemy się historią.

Żadna komórka ani rodzina nie jest w stanie funkcjonować poprawnie, jeżeli ma niewystarczające środki – komentuje Wajdner.

Miejsca w rodzinnej pieczy. Są czy ich nie ma?

Kolejnym problemem, o którym mówi się coraz głośniej, jest kwestia umieszczania dzieci w pieczy. Starosta Urbański, w odpowiedzi na interpelację radnego Dereszyńskiego, wskazał, że w powiecie tucholskim nie ma wolnych miejsc w rodzinach zastępczych. Innego zdania są nasi rozmówcy.

– Jasno określiliśmy się, że na chwilę obecną w powiecie tucholskim jest co najmniej sześć miejsc w rodzinach zastępczych. Nikt nie chce brać tego pod uwagę. Mało tego: jedna, druga, trzecia koleżanka czekają na jakieś propozycje. Mówi się im: „proszę tylko nie brać dzieci z zewnątrz, bo my kogoś dla pań będziemy mieli”. To jest problem ogólnopolski. Trzeba nazwać sprawę po imieniu, to zwyczajne blokowanie miejsc, bo czym różni się dziecko z powiatu X od dziecka z powiatu Y. Blokowaniu miejsc jasno i stanowczo sprzeciwia się OZZRZ – twierdzi Dominik Wajdner.

Jeszcze dosadniejsze zdanie w tej kwestii ma Paweł Urban.

– Nie dadzą czwartego dziecka, bo wejdą w koszty utrzymania domu. Koło się zamyka – wskazuje.

Rodzice zastępczy „blokuja” dzieci do adopcji?

Odrębną sprawą jest kwestia adopcji. Dzieci odbierane biologicznym rodzicom powinny trafiać do pogotowia rodzinnego na okres do 4 miesięcy, maksymalnie 8 miesięcy lub do zakończenia postępowania sądowego. Ostatecznie jest to jednak zawsze kwestia indywidualna, bo zależy właśnie od decyzji sądu czy starań biologicznych rodziców.

Doświadczenia pokazują, że nierzadko dzieci w rodzinach zastępczych przebywają po 5-10 lat. Do opiekunów zwracają się „mamo” i „tato”, co oznacza, że zbudowały się między nimi silne więzi. Małoletni najczęściej są niezdiagnozowani pod kątem zaburzeń, dlatego cała odpowiedzialność za budowanie karty zdrowia dziecka i odpowiedniego leczenia spada na nową rodzinę. Zastępczy rodzice stają się tymi „prawdziwymi”, choć niebiologicznymi. Pomagają w lekcjach, uczą codziennego życia, zabierają na wycieczki, organizują urodziny.

– Z adopcją dzieci w wieku 10-12 i więcej lat, a także z obciążeniami jest bardzo ciężko. Z reguły w pieczy przebywają rodzeństwa – wyraża swoje zdanie Anna Rydzkowska.

Zakładają fundację

Rydzkowska nawiązuje też do wspomnianych wcześniej „listów do Świętego Mikołaja”. Według naszej rozmówczynie stanowią one pewien symbol.

Nie rozumie, dlaczego PCPR nie ustala kwoty np. 100-150 zł na upominek, nie szuka dla nich darczyńców ani nie organizuje zbiórek dla pieczy zastępczej.

Nasi rozmówcy twierdzą, że władze powiatu chodzą do placówek z prezentami, a dzieci w rodzinnej pieczy zastępczej nie dostaną nawet kartki. Zaznaczają, że nie chodzi im o prezent, a pamięć. Finalnie nie rozumieją też, dlaczego muszą założyć fundację (choć są w trakcie), aby mieć coś więcej.

– Na spotkaniu zostały zaprezentowane tabele, z których wynika, że pisane są dla nas projekty, ale nieukierunkowane na aktualne potrzeby. Zgoda. Tylko to my jesteśmy beneficjentem ostatecznym i dowozimy dzieci do PCPR-u. Zawozimy po godzinach i odwozimy. Teoretycznie mogą zapowiedzieć, że nie przywieźą dziecka na dane spotkanie, bo grabiąc ze mną ogródek, będzie miało lekcję rzeczywistego życia. Wtedy dane z tabeli zginą i zostaną trzy slajdy – ocenia Paweł Urban.

Podczas relacjonowanego w pierwszej części artykułu spotkania niewielu przedstawicieli rodzin zastępczych zabrało głos. Mało kto zwraca się także do PCPR-u o pomoc. Zdaniem naszych rozmówców powodem tego ma być fakt, że wiele rodzin boi się powiedzieć o swoich problemach. Słyszymy, że mają obawiać się zarzutu niewydolności wychowawczej.

Promocja pieczy zastępczej – na zewnątrz czy wewnątrz środowiska?

Powrócił też temat promowania rodzinnej pieczy zastępczej. PCPR prowadzi takie działania w otwarty i dostępny sposób, aby zachęcać kolejne osoby. Dzięki temu mają być odnawiani kolejni chętni. Swoje odmienne zdanie w dosadny sposób wyraża jednak Anna Rydzkowska.

– Rodziny zastępcze chciałyby wrócić do organizowania gwiazdki czy spotkania z Mikołajem w formie tylko dla rodzin zastępczych, a nie ogólnie otwartej. Na pewno wpłynęłoby to na większą integrację naszych dzieci i nas samych – mówi kobieta.

„Nie sprzedajemy kota w worku”

Podczas realizacji tego szerokiego materiału spotkaliśmy się

także z dyrektorką PCPR-u Anną Goźlińską oraz jej podwładnymi czuwającymi nad opisywaną gałęzią pieczy: Katarzyną Kotowską, Anną Szwinkowską i Sarą Renk-Pędowską. Pierwszą sprawą, o którą pytamy, są wolne miejsca (lub ich brak) w rodzinach zastępczych w naszym regionie. Zdaniem dyrektorki sytuacja jest bardzo dynamiczna i potrafi zmieniać się z dnia na dzień. Na chwilę obecną miejsca są, ale...

– Rodziny zgłaszają nam, że chciałby przyjąć dzieci, ale jednocześnie określają, jakie dzieci. My nie możemy umieścić w rodzinie każdego dziecka. Musi to być za zgodą takiej rodziny i staramy się zawsze przedstawić, jakie to dziecko jest. Z jakimi schorzeniami, problemami, w jakim wieku i z jakiej rodziny – takie informacje staramy się pozyskać od kuratorów czy pracowników socjalnych z OPS-u. Nawet jeżeli jest to interwencja, to zawsze coś o tym dziecku wiemy – tłumaczy Szwinkowska.

Jak słyszymy, w naszym powiecie nie ma dzieci czekających na umieszczenie w pieczy zastępczej. Postanowienia sądu realizowane są na bieżąco.

Kto stanie na czele ewentualnej nowej placówki w Żalnie?

Dopytujemy także, na jakiej zasadzie funkcjonowałaby ewentualna nowa placówka w Żalnie, która miałaby powstać dzięki utrzymanemu przez powiat dofinansowaniu?

– Nasze aktualne placówki opiekuńczo-wychowawcze są 14-osobowe. Natomiast te typu rodzinnego mogą być 8-osobowe. Dla rodzinnego domu dziecka, który mógłby powstać w Żalnie, planowany jest dyrektor, ale taką placówkę może prowadzić też rodzina ze stosownym wykształceniem. Wtedy otrzymuje ona środki, którymi dysponuje. U nas planowane jest, że będzie dyrektor i wychowawcy. Tak jak w placówkach, które już funkcjonują. Aby zaoszczędzić, przewiduje się, że dyrektor [Domów dla Dzieci w Żalnie i Gostycynie, czyli Agata Fröhle – przyp. redakcji] dostanie trzecią placówkę – mówi Anna Goźlińska. Podkreśla jednocześnie, że w PCPR-ze wciąż czekają na oficjalne rozstrzygnięcia dotyczące złożonego wniosku.

Rodzinna piecza zastępcza	Liczba rodzin	Liczba dzieci
Rodziny spokrewnione	33	46
Rodziny niezawodowe	28	37
Rodziny zawodowe	15	52
Rodzinne domy dziecka	5	37
Łącznie	81	172
Rodziny zawodowe – w tym m.in.:		
Rodziny zawodowe specjalistyczne	2	4
Pogotowie rodzinne	1	2

Rodzinna piecza zastępcza w powiecie tucholskim – stan na 2 grudnia 2025 r.

Próg ustawowy z nawiązką

Co z wynagrodzeniami? Rodziny zastępcze wielokrotnie podkreślały, że 6 z nich nie osiąga minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w Polsce w 2025 roku, czyli 4666 zł brutto. Jednak... wynagrodzenie, zgodnie z obowiązującą ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, jest innej wysokości – 4567,40 zł brutto. W naszym powiecie ta kwota została zaokrąglona do 4570 zł brutto.

– U nas wszyscy mają pensje powyżej ustawowej kwoty, jednakże 6 z 20 zatrudnionych rodzin otrzymujących wynagrodzenie za sprawowanie funkcji rodziny zastępczej nie spełnia kryterium podstawy najniższej krajowej – obrazuje Goźlińska. Dodaje, że oprócz tego rodzinom zawodowym i rodzinnym domom dziecka przysługuje opodatkovany dochód w formie dodatku motywacyjnego – w kwocie 1000 zł brutto, który jest wypłacany z ministerstwa, jako wparcie dla powiatów.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Powiatu Tucholskiego wychodząc na przeciw oczekiwaniom rodzin i w odpowiedzi na złożone pismo oznajmił, że rozważa podniesienie wynagrodzenia rodzinom zastępczym zawodowym od 1 stycznia 2026 r. do wysokości mi-

Dom dla Dzieci w Gostycynie – 16 dzieci
Dom dla Dzieci w Żalnie – 15 dzieci

minimalnego wynagrodzenia za pracę. Data wypłaty będzie uzależniona od terminów proceduralnych, dlatego możliwe będzie wyrównanie od 1 stycznia.

Rodzin adopcyjnych coraz mniej

Jak wspominaliśmy wyżej, czas, który dziecko spędzi w pogotowiu rodzinnym, zależny jest m. in. od sądu czy starań rodziny biologicznej. W PCPR-ze słyszymy, że rzadko zdarza się, aby dziecko w ciągu 4 miesięcy miało uregulowaną sytuację i trafiło do adopcji. Bywało jednak i tak, że podopieczny przebywał w pogotowiu na czas kryzysu w rodzinie biologicznej, a potem wracał do swojego domu.

– Raczej w ciągu tych 4 miesięcy widzimy, jak cała procedura się przeciąga. Dziecko w pogotowiu spędza nawet rok. Nie jest tak, że sąd się długo zastanawia, ale zasięga na przykład opinii biegłych sądowych Okręgowego Zespołu Specjalistów Sądowych w Bydgoszczy albo Chojnicach. To też są dodatkowe okoliczności, które przedłużają cały przewód. Każde dziecko jest inne. Czasami możemy je po prostu przenieść, bo wiemy, że rodzic go raczej nie odzyska. Kiedy są to starsze dzieci, nie mogą raczej myśleć o adopcji, bo najczęściej jest tak, że mimo zgłoszenia, nie odnajdują rodzin

adopcyjnych. Wtedy musimy szukać dla nich odpowiedniej rodziny zastępczej i pozostają w długoterminowej pieczy zastępczej – tłumaczy z kolei Katarzyna Kotowska.

W Polsce brakuje zarówno rodzin zastępczych, jak i adopcyjnych. Największą szansę na adopcję mają dzieci małe, kilkuletnie i to bez obciążeń zdrowotnych. Powodami, które wpływają na tę sytuację – zdaniem naszych rozmówczyń – jest m. in. świadomość społeczeństwa na temat zaburzeń i tego, co się z nimi wiąże. Nie zmienia tego nawet uregulowana sytuacja prawna.

– Nam nie chodzi o ilość, a jakość opieki. Nie każde dziecko pasuje do każdej rodziny i na odwrót. My te wszystkie niuanse musimy zbierać. Nie zawsze jest to zgodne z planami rodzin, ale często w sytuacjach kryzysowych rodziny podejmują wyzwanie i zgadzają się na przyjęcie kolejnego dziecka do swojej rodziny. Piecza zastępcza jest tak dynamiczna i różnicowana, że my, jako instytucja, musimy przede wszystkim myśleć o dziecku. Zabezpieczenie wszystkich interesów jest bardzo trudne, często musimy podjąć decyzję tu i teraz – podsumowuje Kotowska.

Oczekiwanie względem nowelizacji

Anna Goźlińska mówi, że nie wie, jak rodziny z naszego powiatu działają w związku zawodowym. Oficjalną drogą nie przekazano jej postulatów, choć zna ustalenia, które zapadły w ministerstwie podczas listopadowego spotkania z Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Rodzin Zastępczych. Natomiast o planowanych zmianach w ustawie wie np. z konwentów dyrektorów.

– Przepisy muszą być czytelne dla całej Polski. Między poszczególnymi powiatami mamy duży problem w związku z tym, że na przykład są różne stawki na świadczenia fakultatywne, w tym np. dofinansowanie do wypoczynku. Każdy powiat ustala je sam. My mamy dzieci z różnych terenów i wtedy pojawia się nieporozumienie, bo na jedno dziecko dostaje się tyle, a na drugie tyle. Nie jest to od nas zależne – mówi o swoich oczekiwaniach w sprawie nowelizacji Anna Goźlińska. Wskazuje też, że dobrym rozwiązaniem, proponowanym przez ministerstwo, jest to, aby gminy płaciły 50 procent kosztów za dzieci umieszczone w każdym rodzaju pieczy.

Nasze rozmówczynie podkreślają, że są wdzięczne za współpracę z rodzinami zastępczymi. Zarówno pracownicy PCPR-u, jak i rodziny, wykonują ciężką pracę, dlatego potrzebna jest zgoda i jednoś. Potrzebne są także kolejne rodziny zastępcze – Anna Goźlińska zachęca do bezpośredniego kontaktu.

Tekst i fot. Anna Lipska

ONKOdrift w Tucholi

Driftowali dla dziecięcej onkologii. Popis dał 11-letni Nikodem!

Chłopiec z Kościerzyny przyjechał z rodzicami, wsiadł za kółko BMW i zadziwił. 11-letni Nikodem stał się ciekawostką i atrakcją charytatywnego zlotu pt. ONKOdrift organizowanego przez Tuchola Night Team.

Samochody przygotowane do driftu, stopy opon (zarówno tych na wymianę, jak i tych tworzących luki na torze), a także puszka, do której trafiła wpława. Działająca znana akcja Onkomobil, to dlaczego nie mógłby być... ONKOdrift? Michał Szwinkowski reprezentujący formację fanów motoryzacji Tuchola Night Team ma na koncie organizację dużych zlotów latem. Ale wspólnie z przyjaciółmi kilka lat temu zainaugurował jesienno-zimowe spotkania – odbywające się właśnie wtedy, gdy zbliżające się mikołajki zaczęły w naszym województwie łączyć z charytatywną akcją, której celem jest wsparcie młodych pacjentów z bydgoskiej, znanej onkologii.

W niedzielę (30 listopada) ONKOdrift wrócił po przerwie na duży betonowy plac byłego Stalbudu mieszczący się przy ulicy Budowlanej w Tucholi. Przez kilka godzin przybywało samochodów, czyli przerobionych gruzików, które pokonywały na zmianę szerokie i wąskie luki przygotowanego toru na placu. Swoje możliwości pokazywała ekipa, która dobrze zna się z Tuchola Night Team i Michałem Szwinkowskim, ale nie tylko.

Niko – chłopiec dowiedział się o akcji w Tucholi i chciał przyjechać na drift!

Wszystkich zaskoczyła obecność... 11-letniego chłopca. Z kaskiem, w rajdowym kombi- niezonie. Chłopiec wsiadł za kierownicę przywiezionego przez rodziców leciwego, ale odbudowanego BMW z logiem „Niko drift” i... pokonywał luki ślizgiem jak dorosły kierowca. Z boku przyglądali się temu jego rodzice. Nie sposób było całej trójki nie zagadać, bo młody stał się ozdobą niedzielnej imprezy.

– Jestem Nikodem Pałasz z Kościerzyny – przedstawił nam się chłopiec, który jeździ na to-



Nikodem Pałasz z rodzicami. Mimo młodego wieku prezentuje już duże umiejętności. Chłopiec jest rozpoznawalny na Pomorzu, w Tucholi pojawił się po raz pierwszy.



Auto-Klinika na zainstancjonowanym torze do driftu w Tucholi.



Z prawej Michał Szwinkowski z Tuchola Night Team, organizator ONKOdriftu. Zebrane środki trafiły do puszek.

rze od ok. roku. Drift oglądał na YouTube, szybko zamarzył o swoim gruziku...

– Aż tata kupił beemkę – Nikodem wskazuje na auto, z którego właśnie wysiadł po pokonaniu kilkunastu okrążeń. Niko ma za sobą wiele godzin ćwiczeń na symulatorze w domu. Realizm przekłada się na rzeczywisty tor. Chłopiec jest już kojarzony na Pomorzu, ale w Tucholi na placu pojawił się po raz pierwszy.

– Nikodem ma w sobie wiele empatii. Gdy dotarło do nas, że odbywa się to wydarzenie i ma taki cel, bardzo zależało mu, aby przyjechać – zachwala



W pierwszym samochodzie 11-letni Nikodem Pałasz z Kościerzyny.

mama Nikodema. Młody kierowca przyznaje, że za kółkiem czuje się znakomicie i chciałby rozwijać się jako kierowca. Rajdowy albo wyścigowy? Niko przyznaje, że bardzo lubi oglądać także Formułę 1.

Rodzina Pałaszów z Kościerzyny jest przekonana, że jeśli

tylko dojdzie do kolejnego zlotu w Tucholi, na pewno tu przyjeździe. Spodobało im się!

Dodajmy, że zbiórka na dziecięcą onkologię podczas ONKOdriftu w Tucholi dała kwotę 2300 zł.

Tekst i fot.
Piotr Paterski

Witamy na świecie W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (aw), (al), nadesłane



Pola Kozłowska, 24.11, 4120 g, 57 cm, Brzozie



Oliwier Rogowski, 25.11, 4150 g, 59 cm, Śliwie



Ignacy Gliniecki, 28.11, 3800 g, 58 cm, Czersk

Kochany rodzicu!

„Tygodnikowi” nie udało się osobiście zrobić zdjęcia twojego nowo narodzonego dziecka w tucholskim szpitalu? Chcesz, by mimo to fotografia ukazała się na naszych łamach? Przyślij nam zdjęcie z podstawowymi danymi dziecka na adres e-mail: biuro@tygodnik.pl

Tygodnik
Tucholski

Gratulujemy rodzicom

Tygodnik
Tucholski



Zamów prenumeratę
NA CAŁY ROK!



Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się
w Twoim regionie?
Zamów prenumeratę u swojego
listonosza lub na pocztę!

Tygodnik
Tucholski

Prenumeratę należy zamówić
do 20. dnia każdego miesiąca

Sport w tygodniu

Siatkówka

3-4 grudnia (środa – czwartek)
20:30 szósta kolejka Tucholskiej
Ligi Siatkówki (hala tucholskiego
OSiR-u, ul. Warszawska 17)

7 grudnia (niedziela)
10:00 MLKS Tucholanka Europro-
jekt Tuchola – KS Stal Grudziądz
II (liga wojewódzka kadetek, hala
tucholskiego OSiR-u, ul. Warszaw-
ska 17)

Kręgle

6 grudnia (sobota)
10:00 piąta kolejka gminnej ligi
kręglarskiej (kręgielnia tucholskiego
OSiR-u, ul. Pocztowa 7c)

(jk)

zmarli

- † Andrzej Janoszek, l. 80 – Miniko-
wo
- † Benedykt Wolter, l. 86 – Klonowo
- † Bernadeta Pozorska, l. 73 – Bładzim
- † Genowefa Śmigiel, l. 85 – Śliwice
- † Czesław Kufel, l. 86 – Tuchola
- † Bernadeta Muchowska, l. 88 – Cek-
cyn
- † Stanisław Andrzej Grabowski, l. 78
– Tuchola
- † Krystyna Felicja Ortmann, l. 90
– Czersk
- † Cecylia Wielgosz, l. 86 – Świt
- † Józef Lewandowski, l. 76 – Lubie-
wo
- † Janina Woźniak, l. 68 – Tuchola

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Małgorzaty
– organizacja katolicka przy Parafii
Rzymskokatolickiej pw. Bożego Ciała w Tucholi
z całego serca pragnie **podziękować**
wszystkim uczestnikom ceremonii pogrzebowej

śp. Kazimierza Szymczaka

za przekazane datki na rzecz naszego Hospicjum.
Serdeczne „Bóg zapłać”.

Personelowi Hospicjum Domowego
im. św. Małgorzaty w Tucholi,
a w szczególności:

Panu doktorowi Michałowi Gacy
i Pani pielęgniarce Paulinie Partyce

składamy serdeczne podziękowanie za pomoc,
profesjonalne wsparcie, troskę, cierpliwość,
a przede wszystkim za ciepło i serdeczność,
którą został otoczony

śp. **Kazimierz Szymczak**



Z wyrazami szacunku i wdzięczności
pogrążona w smutku Rodzina

„Jest taka chwila, o której na pewno myślimy,
która na pewno nadejdzie,
ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie”

Serdecznie dziękujemy **WSZYSTKIM**,
którzy wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych
naszego troskliwego i dobrego
Męża, Tatusia i Dziadka
– najlepszego przyjaciela

śp. **Kazimierza
Szymczaka**

Dziękujemy za wspólną modlitwę,
wyrazy współczucia, kwiaty, znicze
oraz ofiary złożone na rzecz
Hospicjum Domowego im. św. Małgorzaty
w Tucholi w wysokości 2294 zł.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności
pogrążona w smutku Rodzina

Dom Pogrzebowy Bolińscy

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- Kompleksowa obsługa uroczystości pogrzebowych
- Sala pożegnań, własna chłodnia, przewóz zmarłych
- Załatwiamy zasilek pogrzebowy ZUS, KRUS i MSWiA
- Kwiaty na trumnę, oprawa muzyczna

🏠 Tuchola, ul. Starodworcowa 1
☎ 500 206 206 (całodobowo)
📍 zpbolinscy



informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.
centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 518 633 635
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,
tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca, tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna, tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,
tel. 47 75 23 812
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200,
47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998
Tuchola, ul. Sępoleńska 20,
tel. 47 751 42 00

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,
727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”,
tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)
tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosza 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,
52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,
tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,
tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy
tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,
52 33 486 02, 52 33 486 10
Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53,
513 141 122
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71,
579 470 156
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,
ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji
(pojazdy i sprzęty zabytkowe),
tel. 608 846 245, tel. 509 170 157,
wstęp bezpłatny,
muzeum udostępnione także
dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,
ul. Pocztowa 7a,
tel. 52 33 450 38, 518 336 164.
Bysław, biblioteka publiczna, filia,
tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna,
ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury
i Promocji Gminy Lubiewo, ul.
Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,
ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,
ul. Świecka 24, godziny: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,
12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana
Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,
ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,
17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,
godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:
8⁰⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰ msze niedzielne.

■ Kościół Zielonoświątkowy „Słowo Życia”

ul. Bydgoska 7, Tuchola
nabożeństwo: niedziela, godz. 11⁰⁰
spotkanie modlitewne: wtorek, godz. 20⁰⁰

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,
ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,
poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa
Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół
Alkoholików; spotkania w poniedziałki
o godz. 18.00; tel. 888 586 777

**Prosimy o informowanie redakcji
o zmianach (tel. 52 33 630 50)**

Reklama

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi, ul. Świecka 68
(wjazd obok sklepu meblowego)

tel. kom. 603 265 868, www.pogrzebytuchola.pl

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI
24 GODZINY NA DOBĘ

TRUMNY, URNY
WŁASNA KAPLICA OGRZEWANA W CENTRUM MIASTA
WŁASNA CHŁODNIA
PROFESJONALNE UBIERANIE ZMARŁYCH
KREMACJA
EKSHUMACJA
KOPANIE GROBÓW
SPRZEDAŻ KWIATÓW
NAGROBKI
Załatwiamy formalności w ZUS, USC, MSW
OBSŁUGA BEZGOTÓWKOWA





Afpro Tucholska Gala Boksu

Stworzyli boksterskie show i przynieśli wsparcie

Nie tylko w ringu czyniono dobro, bo cel gali boksterskiej w Tucholi był jeden – charytatywny. Walczono także wśród publiczności, ale niedostojnie, tylko na kwoty – kto wylicytuje wyjątkową rzecz czy usługę za jak najwyższą kwotę. Piętnaście walk i na samym końcu wisienka na torcie – starcie wieczoru i wielki triumf Mikołaja Brzezińskiego. „To wy tworzycie ten show” – mówił tucholanin do widzów, którzy zapełnili sektory i strefę VIP.

W ten piątek w hali tucholskiego OSiR-u było gorąco z kilku powodów. Przede wszystkim gratką dla miłośników sportów walki był fakt, że można było obejrzeć kilkanaście starć – od ośmiolatek do dorosłych. Po wtóre serca rozgrzewała także świadomość, że w wielu walkach wystąpią Borowiacy, których najbliżsi całymi rodzinami i z wypiekami na twarzy kibicowali wojownikom.

Otwarcie AFPRO Tucholskiej Gali Boks nie trwało długo – tu wielki plus dla organizatorów. Na ringu pojawili się przedstawiciele lokalnych władz oraz podmiotów będących beneficjentami wydarzenia, czyli Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Specjalnej Troski w Tucholi oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej w Tucholi. Powitano również przedstawicieli nominalnego sponsora gali. Całość była emitowana na żywo w serwisie YouTube. W hali stały dwa telebimy, efekty świetlne i dźwiękowe robiły wielkie wrażenie. Głównymi organizatorami było Stowarzyszenie Brzeziński Boxing Gym. Reprezentowali je Mikołaj Brzeziński i Jarosław Kielbasa.

Cel gali był konkretnie wyznaczony: zebranie 100 tys. zł na dofinansowanie zakupu autokaru dla wspomnianych wyżej instytucji. Ze sceny podano, że całkowity koszt to 500 tys. zł, ale resztę ma dołożyć PFRON. Galę i licytację z mikrofonem w rękę prowadzili Agata Grabowicz i Marcin Brzeziński. Przez całe wydarzenie na wejściu do hali dyżurowali z poczęstunkiem

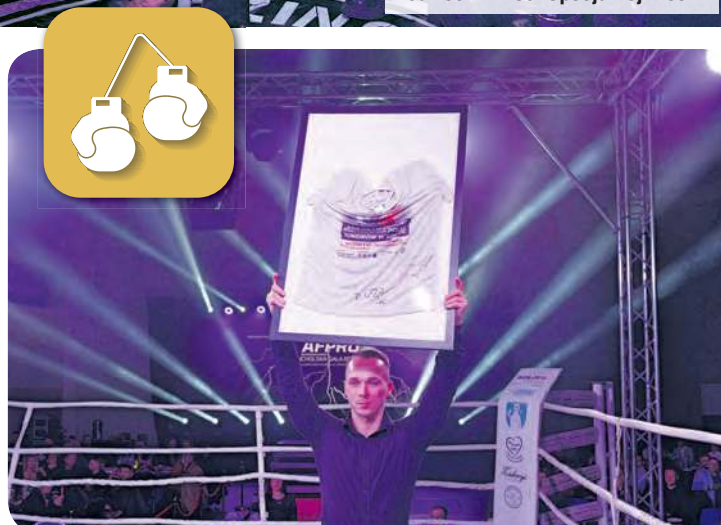


Akcja charytatywna dla Warsztatów Terapii Zajęciowej i Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Specjalnej Troski
WYNIK ZBIÓRKI
– 35.015,53 zł

Organizatorzy i partnerzy gali (w tym burmistrz Tadeusz Kowalski i starosta Andrzej Urbański), a także jej cisi bohaterowie: Warsztaty Terapii Zajęciowej i Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Specjalnej Troski.

Swoje walki odbyli związani z powiatem tucholskim i Brzeziński
Boxing Team:
Mikołaj Brzeziński
Marcel Winiarski
Michał Cyborowski
Aleksander Kuligowski
Dariusz Markoczyński
Franciszek Śpica i Julian Gzela

dząc grosza, w ringu pojawili się dwaj mali ciałem, wielcy sercem wojownicy z Brzeziński Boxing Gym. Dwaj kilkuletni bokserzy walczyli ze sobą w dżentelmeński sposób, nie czyniąc sobie krzywdy, ale pokazując odpowiednią postawę, szybkość, waleczność. W jednym narożniku stanął Franciszek Śpica, w drugim Julian Gzela. Chłopcy dostali huragan braw. W walce nastąpił remis.



Współorganizator gali Jarosław Kielbasa z mistrzowską koszulką Mikołaja Brzezińskiego. Koszulka została wylicytowana aż za 4 tys. zł!

cela Winiarskiego. Wspierany przez doświadczonego brata Remigiusza, wicemistrza Polski amatorów, Marcel pokazał klasę bokerską, prezentując świetną pracę na nogach, szybkość, celność trafień w rywala. Dodajmy, że każda walka trwała trzy rundy po dwie minuty.

– Nie boksowałem siłowo w pierwszej rundzie, tylko na wycucie – powiedział Marcel Winiarski. – W drugiej rundzie miałem poczucie, że rywal za-

angażował wszystkie siły, z kolei w trzeciej ja ruszyłem ofensywnie. Doping i adrenalina zrobiły swoje. Wygrałem jednogłośnie na punkty.

Równie solidnie zaprezentował się Michał Cyborowski, który też odniósł zwycięstwo z rywalem; ten miał w ringu problem techniczny – zsuwał mu się ciągle kask, stąd sędzia musiał przerywać pojedynek. Michał przyznał, że wygrał, ale musi popracować nad pracą nóg. Ponadto stwier-

dził, że udało mu się uniknąć największych ciosów przeciwnika.

W innych walkach, gdy tucholan nie było między linami, pięściarze prezentowali się mocniej i dynamiczniej z walki na walkę. Zwiększała się stopniowo kategoria wagowa, z kolei bokserzy mający skończone 18 lat walczyli już bez kasków. Warto chwilę poświęcić kibicom i trybunom. Praktycznie każdy z bokserów, od tych najmłodszych, mógł liczyć na doping, a ring podczas walki wieczoru Brzezińskiego był wręcz otoczony fanami, jego bliskimi i znajomymi. Zaskoczyło szerokie wsparcie kilkudziesięcioosobowej formacji kibiców Zawiszy Bydgoszcz – konkretnie ich grupy ze Świecia. Przyjechali, by zrobić doping swojemu zawodnikowi.

Znany gość – bez zapowiedzi. Kilkudziesięcioosobowa grupa kibiców Zawiszy na trybunach

Wśród fantów przekazanych na licytację dobroczynną znalazły się nie tylko przedmioty materialne związane ze sportem. Były to też usługi, vouchery. Pojawiły się słynne nazwiska – autografy na koszulkach, jak choćby Jana Urbana, Roberta Lewandowskiego, Bartosza Bereszyńskiego, Ewy Pajor, Conora McGregora czy drużyn piłkarskich – Chojniczanki, Korony Kielce.



W realizację gali zaangażowały się uczennice tucholskiego Nowodwórka.

podopieczni Domów dla Dzieci z Gostycyna i Żalna.

Winiarski pokazał szybkość, maluchy – urok

Całość gali zaplanowano według sprawdzonego schematu: cykl walk, nagradzanie zawodników zaraz po ogłoszeniu werdyktu, a między nimi dwie tury licytacji. Zanim publiczność wystąpiła w roli głównej, nie szczę-

– Walczyło mi się dobrze, a jeszcze tak wielu ludzi nie widziałem, żeby bili nam brawa – przyznał mały Julek Gzela. – Najgłośniejsze oklaski słyszałem od rodziców, siostry, dziadków, wujków i cioć. Robiłem tak, jak pokazywał mi pan trener. Trochę się stresowałem, ale było świetnie.

Pierwszy raz widownia zarzwała podczas występu Mar-



Rozmaita była paleta fantów, która trafiła na licytację.



Poszczególni bokserzy mogli liczyć na wsparcie fanów.

Były też pamiątki słynnych wojowników – Julii Szeremety (ze srebrnym medalem), wspomnianego McGregora czy Marcina „Różala” Różalskiego, który we własnej osobie, zupełnie niespodziewanie pojawił się na gali. Był nieoficjalnie – przejeżdżał przez Tucholę, wracając z jednego ze swoich seminariów. Zabawił kilka chwil w hali, po czym ruszył w dalszą podróż.

W licytacjach, zrazu nieśmiało podejmowanych przez publiczność, potem zaczęły padać wysokie kwoty. Dwie koszulki z autografami zostały wylicytowane po 4 tysiące zł każda. Nie brakowało chętnych na inne gadżety sportowe. Wśród fanów znalazła się nawet porada prawnika.

W ringu zrobić coś dobrego dla innych

W ringu walczył jeszcze 14-letni **Aleksander Kuligowski** z teamu Brzezińskiego. Jego dynamiczna walka była gęstą wymianą ciosów, jednak przegraną.

– Było ze mną dobrze w pierwszej rundzie, podobnie jak w drugiej, ale w trzeciej oddech mi się spłycał, bo jestem astmatykiem – przyznał Aleksander. – Nie było to nic groźnego, wszystko miałem pod kontrolą, ale zabrakło trochę sił i rywal mnie wypunktował.

Osobną historię tej gali stworzył najstarszy wojownik w ringu, którego kolejne życia stanowiłyby oddzielną historię. **Dariusz Mar-**



Mieszkańcy Tucholi i powiatu tucholskiego licytowali.

koczyński pochodzący z Małej Cerkwicy to ktoś, kto do gali podszedł bardzo ideologicznie, filozoficznie, mając etykę przede wszystkim na względzie, nie sam wynik. Kował z zawodu i zamilowania, żołnierz misji ONZ-u w Jugosławii podczas jej rozpadu i krwawej wojny, obecnie prowadzący z żoną Wrzosowe Love w Raciążu, przez pięć miesięcy przygotowywał się do walki na zasadzie, jak sam to określił – od zera do boksera.

– Zawsze lubiłem sporty walki, a do dzisiejszej podszedłem z myślą, że można coś robić, stając w szranki w ringu – powiedział Dariusz Markoczyński. – Co prawda wygrałem, ale głównie wygrało dobro, bo też ono by było na przedzie, gdybym zszedł z ringu pokonany. Zamierzam dalej trenować u Mikołaja Brzezińskiego, bo i on, i Jarek Kielbasa zafascynowali mnie tym, jak pod-

chodzą do sportu i wielu innych spraw.

Mikołaj Brzeziński – pokaz klasy i siły

Walką wieczoru było starcie Mikołaja Brzezińskiego z **Krzysztofem Paczkowskim** – sportowcem, który ma za sobą trzydzieści walk, w tym na gołe pięści. Ten fakt absolutnie nie zdeprymował nieustraszonego tucholanina, który zakończył swoją walkę przed czasem, ponieważ sędzia zakończył pojedynek w drugiej rundzie. Brzeziński szybko osiągnął przewagę w ringu, co skutkowało wielokrotnym liczeniem

rywala – trzy razy w pierwszej rundzie i dwa razy w drugiej. Siła ciosów Brzezińskiego była powalająca w dosłownym znaczeniu. Rywal po kilku trafieniach nie mógł się pozbierać i w końcu sędzia zakończył walkę ogłoszeniem nokautu technicznego. Trybuny szalały, gdy Mikołaj Brzeziński zdominował rywala na tyle, by ten walczył o przetrwanie w ringu.

– Nie mogę powiedzieć, że to była lekka walka, bo w pierwszej rundzie raz dostałem cios w tył głowy, raz porządknie się zachwiałem na nogach po trafieniu w szczękę, ale szybko wyprowadziłem kontrę i resztę miałem pod kontrolą. Po pierwszym liczeniu rywala wiedziałem, że ta walka jest moja. Tylko kata-

klizm odebrałby mi zwycięstwo. W tej walce reprezentowałem Sako Gdynia i w narożniku byli ze mną bracia **Nowosadowie** z tego klubu. Dziękuję wszystkim, którzy kibicowali nie tylko mnie samemu, ale wszystkim. Tu wygrała dobra wola i chęć pomocy potrzebującym. W tej gali zebraliśmy łącznie 35015,53 zł.

Po ogłoszeniu werdyktu Mikołaj poszybował podrzucany na ramionach przyjaciół. Kibice na pewno wyszli usatysfakcjonowani nie tylko oglądaniem walk na wysokim poziomie, ale świadomością, że najzwyczajniej uczynili dobro, sprawiając sobie dużą frajdę w sobotni wieczór.

Jarosław Kania,
fot. Piotr Paterski



Dali show na początek gali, sprawiedliwie kończąc walkę remisem. Najmłodsi: Franciszek Śpica i Julian Gzela.



W środku w towarzystwie Mikołaja Brzezińskiego utytułowany kick-bokser Marcin Różalski, który niezapowiedzianie pojawił się na gali. Z Brzezińskim znają się od lat. Podczas gali można było wylicytować trening z Różalem.



W geście tryumfu Dariusz Markoczyński. Postawa tego człowieka to materiał na osobną historię...



Kadr najlepiej oddający przebieg walki Mikołaja Brzezińskiego (w narożniku). Jego rywal Krzysztof Paczkowski lądował na deskach i kilkakrotnie był liczony.

Siatkówka – liga wojewódzka kadetek/junierek

Dziewczęta nie schodzą z parkietu

Jesień to koncentracja rozgrywek siatkarskich, a ponieważ w tucholskim klubie funkcjonuje aż pięć zespołów i oddzielnie lokalna liga, nie sposób być idealnie na bieżąco ze wszystkimi meczami i rozgrywkami. Szczególnie wielką aktywność wykazują na parkiecie dwie drużyny prowadzone przez Dariusza Wnękowicza – kadetki i juniorki. Dziewczęta grają i w weekend, i w środę. Czas na podsumowanie kilku ostatnich meczów.

Kadetki: MLKS**Tucholanka Europrojekt****Tuchola – UKS Culmen**

Chełmno 3:1 (25:12, 21:25, 25:10, 25:10)

Mecz z dziewczętami znad Wisły, znanymi dobrze Borowiackom, zaczął się spokojnym prowadzeniem i pełną kontrolą sytuacji pod siatką. Tucholanki zdobyły pełną przewagę – każdy element gry był tutaj jak najbardziej poprawny. Wysokie zwycięstwo w pierwszej odsłonie uspiło tucholanki, gdyż w drugim secie pozwoliły rywalom wejść na wyższy poziom siatkówki i zdominować się, co skutkowało przegraną po równej walce. W trzeciej i czwartej odsłonie wynik mówi sam za siebie. Tucholanki popisywały się pełnią własnych umiejętności, a rywalki były tylko tłem i zdobywały punkty po nielicznych błędach gospodyń. Nie działo się w dwóch ostatnich setach nic porywającego, bo wyglądało to jak dopełnienie formalności przez lepsze o klasę Borowiacki.

Kadetki: MLKS Joker**Świecie – MLKS****Tucholanka Europrojekt**

Tuchola 3:2 (16:25, 25:17, 16:25, 25:10, 15:11)

Potrzeba było w tym meczu – dramatycznym momentami i wywołującym skrajne emocje – aż pięciu setów, by ktoś w końcu wygrał. Trener Dariusz Wnękowicz mówi wprost, że jego podopieczne wygrały pierwszy set, ale nie do końca na to zasłużyły, bo popełniały sporo błędów, w tym aż dziewięć z zagrywki. Na szczęście rywal był w tej części meczu nieskupiony i nie nawiązał wyrównanej walki. Co dziwne, w drugim secie obserwowano lepszą grę tucholank, mniej oddanych błędów z zagrywki, poziom tego seta był o niebo lepszy. Tym razem gospodynie triumfowały. O ile w trzecim secie Borowiacki prowadziły niezachwianie od początku do końca, o tyle czwarty set był totalną wpadką. Błędy w przyjęciu

i zagrywce zdecydowały o klęsce w tej odsłonie. Tie-break to przewaga Jokera i pogoń – zbyt późna – tucholank, by cokolwiek zdziałać, gdy gra się do 15 punktów.

– Ten mecz po prostu boli, jak chyba każdy, w którym przegrywa się w pięciu setach – wyznał trener tucholank. – Zanotowaliśmy zupełną huśtawkę gry, ale o porażce zdecydował feralny czwarty set, gdy nas na parkiecie jakby nie było.

Juniorki: MLKS**Tucholanka Europrojekt****Tuchola – KS Stal**

Grudziądz 1:3 (22:25, 25:21, 25:27, 22:25)

Dziewczynom z Borów niewiele zabrakło to rozegrania meczu w pięciu setach, bo spotkanie było wyrównane, o czym świadczą wyniki małych punktów. Zawsze można rzec, że ktoś, kto wygrywa w końcówkach, ma więcej szczęścia, ale czasem to zbytne uproszczenie. Tucholanki źle weszły w to spotka-



nie i mimo że nawiązały walkę, coś tu ciągle było

niedociągnięte.

Aż cztery piłki setowe wybrowiły dzielne grudziądzanki w drugim secie, po okresie solidnej gry tucholank. Te przebudziły się i wypracowały z czasem przewagę punktową. Był to set stojący na wysokim poziomie. Obserwowano długie akcje, dzięki świetnym obronom i precyzyjnym zagraniam. Równie gorąco było w dwóch kolejnych setach. Trzecia odsłona rozstrzygnęła się na przewagę, a tu więcej zimnej krwi zachowali goście. Był to set najbardziej wyrównany, gdy walka punkt za punkt rozgrzała wszystkich w hali.

Przy ogłuszającym dopingu w czwartym secie trwał bój i żadna z drużyn nie wypracowała przewagi. Raz jedne dziewczęta, raz drugie czuły na plecach

oddech rywalek. Ostatecznie wygrała Stal, a do tie-breaka zabrakło naprawdę niewiele.

Kadetki: MLKS**Tucholanka Europrojekt****Tuchola – KS Pałac**

Bydgoszcz 0:3 (23:25, 22:25, 19:25)

Lwi pazur tucholank w tym meczu sprawił, że oglądano trzy sety z zapartym tchem, a niewiele brakowało, by tucholanki urwały seta mruwanemu faworytowi w lidze. Duch walki i sportowego zacięcia gotował się w sercach młodych siatkarek z Tucholi. W całym meczu zepsuto po borowiackiej stronie siatki tylko dziesięć zagrywek (trener prowadzi tak ścisłe statystyki i chętnie się nimi dzieli).

– Był to nasz drugi najlepszy mecz w lidze z najmocniejszym w województwie rywalem – ocenił Dariusz Wnękowicz. – W drugim secie można było wpaść w zachwyt, gdy moje siatkarki wygrywały w pewnym momencie sześcioma punktami. Gdybyśmy w innych meczach grali z takim zacięciem, wygrywalibyśmy gładko. I tego właśnie seta najbardziej żał, bo Pałac wziął się do odrabiania strat i dopiął swego. Tucholanki już wiele mniej miały do powiedzenia w ostatniej odsłonie, ale dwa pierwsze sety pozwoliły wierzyć, że można nawiązać walkę z zespołem, który każdy określa jako niezniszczalny, nie do pokonania. Tu Pałac też wygrał i nie było cudu, jednak gra tucholank zasłużyła na najwyższą pochwałę.

Kadetki: MLKS**Tucholanka Europrojekt****Tuchola – KS Stal**

Grudziądz 3:1 (26:28, 26:24, 25:20, 25:18)

Dwa pierwsze sety w tym meczu to bardzo słaba gra Borowiack. Na nic się zdały uwagi trenera i wzięty czas podczas gry. Mimo że drugą partię udało się wygrać, a oba sety to gra na przewagi, postawa tucholank nie była taką, na jaką liczone. Uśpienie, dekoncentracja, brak żywiołu i dynamiczności – wszystko to działało na niekorzyść gospodyń.

Po drugim secie nastąpiła odmiana tak wyraźna, jakby w hali pojawiła się jakaś magiczna siła, która walała snop iskier w zespół z Borów. Dziewczęta weszły we właściwy rytm i nie przypominały sobie z początkowej fazy meczu. Wygrały bezpiecznie i sprawiły głośnym i licznym kibicom mnóstwo radości. W tym meczu chimeryczna gra ostatecznie stała na wysokim poziomie.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Siatkówka – liga wojewódzka juniorów

Juniorzy Tucholanki na tarczy, choć po świetnej walce

Siatkówka Męska MLKS Tucholanka
Tuchola – Toruński Klub Siatkarski 0:3 (20:25, 18:25, 18:25)

MLKS Tucholanka
Tuchola:

Sawicki, Grugel, Rychłowski, Wiecki, Kozłowski, Dorawa, Buczkowski, Glamowski, Szóstak, Stranc

Juniorzy Tucholanki rozegrali swój ligowy mecz zaraz po zwycięskich kadetkach. Parkiet, jeszcze gorący po czterech poprzednich setach, tym razem został zajęty przez męską brać siatkarską. Rywal znad Wisły okazał się wymagający, ale tucholanie nie poddali się łatwo, walcząc do ostatniej akcji. Spotkanie roz-

strzygnęło się w trzech setach. Nie zawiedli kibice – to już standard.

Młodzi siatkarze Pawła Kukskiego i Tomasza Mikulskiego rozegrali dobre spotkanie, po którym nie mogą powiedzieć, że oddali je bez walki. Pamiętajmy, że zespół z Tucholi jest jeszcze ligowo niedoświadczony, a drużyna istnieje od niedawna. Chłopcy nabierają ogrania na parkiecie i w meczu z rywalem znad Wisły pokazali się z solidnej strony.

Już początek pierwszego seta był bombowy, bo rywal kierował w tucholski parkiet atomowe zagrywki, dzięki którym osiągnął przewagę kilku punktów. Borowiacy podeszli do meczu bardzo ambicjonalnie i od pierwszej akcji nie było dla nich straconych piłek. Od samego rozpoczęcia

gospodarze musieli gonić wynik i ostatecznie w pierwszej odsłonie ulegli torunianom. W pewnym momencie zbliżyli się do rywali na cztery oczka i po cichu zrodziła się nadzieja na remis. Goście doprowadzili pewnie do końca tej odsłony – na swoją korzyść.

Obiecujący drugi set

Od razu powiedzmy: szkoda było przegranej w drugim secie, gdyż jego początek był rewelacyjną grą Borowiaków. Maksymalne skupienie i waleczność, którą pokazano już w pierwszym secie, tym razem skutecznie przełożyły się na punkty. Tucholanie prowadzili 8:5, jednak goście z grodu Kopernika rozpoczęli szaleńczą pogoń. Co ważne – skuteczną. Przede wszystkim przyjezdni zaczęli grać solidnie blokiem i mi-

mo że w kilku akcjach udało się go tucholanom przełamać, była to prosta droga przyjezdnych do odrabiania strat. Przed dwudziestym punktem stan meczu się wyrównał i droga ku zwycięstwu dla obu zespołów stała się identyczna. Końcówka była zdecydowanie po stronie gości, którzy zdominowali wyraźnie tucholan i wygrali drugą partię meczu.

Także w trzecim secie tucholanie zacisnęli zęby i postarali się zrobić jak najlepsze wrażenie na publiczności, która z towarzyszeniem bębnow i werbli zagrzewała do walki. Trzeci set to przez pewien czas walka punkt za punkt. Zdarzały się błędy i jednym, i drugim, jednak siła ataku torunian była źródłem zdobywania punktów. Kilka obron zanotowali Borowiacy, jednak nie było takiej siły, która mogłaby zatrzymać w tym meczu graczy z Torunia. Nie tylko efektywnie i silnie atakowali, ale też kiwali skutecznie blok. Tucholanie polegli z honorem, bo nie był to siatkarski mecz do jednej bramki. Miejscowi sportowcy stworzyli widowisko godne oglądania i zagrali z wiarą, z zawziętością i bez przestojów. Torunianie byli po prostu lepsi.

Tekst i fot. Jarosław Kania



Młodzi tucholanie wychodzą do prezentacji.



Siatkówka – liga wojewódzka młodzieżowa

Tucholanki pozostają w II lidze

Dwa starcia młodych siatkarek borowiackiego klubu sprawiły, że nie było ani awansu, ani też spadku. Obydwa mecze rozgrywały jak zawsze aktywny klub kibica, ponieważ zakończyły się w tie-breakach. Dziewczęta z Tucholi walczyły dzielnie i niewiele zabrakło do awansu. Wkrótce kolejna szansa na I ligę.

Przypomnijmy, że system rozgrywek młodzieży to turnieje ligowe, w których uczestniczą najczęściej trzy zespoły. Pierwszy awansuje, drugi pozostaje w tej samej lidze, trzecia drużyna spada poziom niżej. Gra się zawsze do dwóch zwycięstw. W lidze wojewódzkiej młodzieży występują dwa tucholskie zespoły – jeden prowadzony przez **Ewę Domjan** (tzw. młodzieżki starsze) i jeden trenowany przez **Dariusza Karnowskiego** (młodzieżki młodsze).

Pierwszy zespół, czyli rocznikowo starsze siatkarki, ostatnio grały na tucholskim parkiecie (22 listopada) i jeden mecz wygrały, jeden przegrały, choć w obu walki nie brakowało. Pierwszym rywalem dziewcząt z MLKS Tucholanka Europrojekt Tuchola I był team MUKS Skarpa Toruń. Już pierwszy set tucholanki, które grały bez kontuzjowanej **Zofii Iwickiej**, był potężną walką w każdej akcji. Wymiana punkt za punkt trwała długo i wydawało się, że każda sytuacja na parkiecie może być tu decydująca, gdyż set zapowiadał się na bardzo

długi. Potwierdziło się to wówczas, gdy nastąpił remis 24:24 i trzeba było grać na przewagi. Więcej szczęścia miały torunianki.

Borowiacki rozgromił rywalki, biorąc z nawiązką odwet za pierwszy set. W drugiej partii wygrały do 12 i było wiadomo, że o zwycięstwie zadecyduje tie-break. Tu już skupienie tucholanki było godne podziwu, gdyż do końca nie oddały zdobytego prowadzenia, kontrolując grę. Dziewczętom towarzyszyły werble i bęben.

– W meczu zdarzyło nam się zbyt dużo pomyłek w zagrywce, ale emocji było wiele, a dziewczęta zasługują na pochwałę za grę w całym meczu i zwycięstwo, szczególnie w ostatnim secie, gdy dochodzi stres, a uwaga i skupienie nie mogą zawieść – komentuje Ewa Domjan. – W toruńskim teamie na uwagę zasłużyła jedna atakująca, której uderzenia w parkiet po skosie były godne podziwu. Do niej szła zdecydowana większość wystawianych do ataku piłek. W naszym teamie na wyróżnienie zasłużyły szczególnie **Wiktoria Cybulska**

i **Dominika Koślińska**. Wygrał cały zespół.

Lekki niedosyt po meczu z golubiankami

Goście z Golubia-Dobrzynia z zespołu o wdzięcznej nazwie Wazówna okazali się wymagającymi rywalkami. Wyszyły na parkiet skupione, zwarte i świetnie się uzupełniały na parkiecie, ale pierwszy set należał do Borowiacek. Goście wyrównali stan meczu po drugim secie, gdy tucholanki zaliczyły kilka błędów i nie były w stanie dogonić punktami dobrze dysponowanych siatkarek z Golubia-Dobrzynia. Najbardziej zacięty był tie-break. Wymiana siatkarskich ciosów przy szalejących trybunach był wisienką na torcie w całym turnieju ligowym. W ostatnim secie przełomem mógł być moment, w którym przy wyrównanym stanie w punktach, blisko końca meczu, sędzina zanotowała wpadkę; jak przekazuje



Wiktoria Cybulska zaliczyła świetny mecz.



Oliwia Koziół dysponuje mocną zagrywką. Tu czeka na serwis rywalek.



W każdym meczu jest komu dziękować. Brawa siatkarek dla kibiców.

trenerka, piłka wpadła w pole, jednak pokazano wyjście w aut. Tie-break był triumfem Wazówny.

– Na pewno mecz mogliśmy wygrać, gdyby nie zabrakło nam komunikacji obrony z blokiem – podsumowała mecz trenerka. – Mieliśmy zbyt mało możliwości wyprowadzenia akcji ofensywnej, wkradły się niedokładności. Pozostał niedosyt, ale dziękuję swoim siatkarkom za walkę.

W starciu zespołów przyjezdnych Wazówna Golub-Dobrzyń wygrała z MUKS-em Skarpą Toruń 2:1 i zwyciężczynię tego spotkania awansowały do I ligi; tucholanki zostały w II lidze, z kolei do III spadły torunianki.

Tekst i fot.
Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny),
tel. kom. 505 166 687
(e-mail: piotr@tygodnik.pl)

Kamil Tajl,
tel. kom. 781 770 703
(e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Agata Wiśniewska,
tel. kom. 781 770 702
(e-mail: agata@tygodnik.pl)

Anna Lipska,
tel. kom. 452 541 700
(e-mail: anna@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, tel. 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8:00 do 16:00 (w soboty nieczynne), e-mail: biuro@tygodnik.pl, tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl);

współpracują: Halina Gut, Hanna Szulwic; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska;

sekretariat, skład komputerowy i łamanie: Krzysztof Janikowski (e-mail: biuro@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut;

wydawca: Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3;

druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników.

Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zuracamy.

Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

przedstawiciel na powiat tucholski:

Kamil Tajl,

tel. kom. 503 140 734,

(e-mail: reklama@tygodnik.pl)

redakcja: Krzysztof Janikowski,

tel. kom. 515 149 391,

(e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru
przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00,
a reklamy i ogłoszenia ramkowe
do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż:

- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;

- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Nadia Góral z medalem mistrzostw świata!

Młoda akrobatka z Borów może cieszyć się największym sukcesem życiowym. Włochy były dla niej szczęśliwe. W Bolonii Nadia zajęła drugie miejsce na Mistrzostwach Świata i Pucharze Świata Pole Dance. To efekt ciężkiej pracy, regularnych treningów i długiego okresu przygotowawczego.

To był wyjątkowy i wspaniały czas mimo jesiennej pory. Pobyt w Italii i Nadii, i jej rodziców nie był turystyczny, choć zapewne i tego aspektu nie zabrakło podczas obecności w Bolonii. Głównie jednak tucholanka udała się tam po to, by stanąć w szranki w światowych zawodach i skonfrontować własne umiejętności z globalną czołówką. Nigdy wcześniej młoda zawodniczka z Borów nie miała okazji być w tak wyjątkowym miejscu i jednocześnie mieć przed sobą wielką szansę na sukces. Nadia tej szansy nie zaprzepaściła.

– Rywalizacja obejmowała wiele kategorii, pole dance, aerial

hoop, fly pole oraz występy na szarfach – opowiada **Sandra Góral**, matka wicemistrzyni. – Arbitrzy przy stolikach sędziowskich oceniali wiele elementów, w tym choreografię, taniec na podłodze oraz elementy wykonywane na rurze.

Tucholanka startowała w gronie 9- i 10-latek, a w tej grupie znalazło się dziesięć dziewcząt. Warunkiem uczestnictwa w mistrzostwach świata było zakwalifikowanie się do nich po udanych, premiowanych awansem mistrzostwach ogólnopolskich i międzynarodowych. Dojście do takiego etapu w stosunkowo krótkim czasie (Nadia trenuje pole dance zaledwie dwa lata) wy-

maga samozaparcia, regularnych treningów, by wypracować odpowiednie techniki, elastyczność, prezencję. Na co dzień **Nadia Góral** ma zajęcia w Studiu Sense Fitness and Dance. Tam trenuje pod okiem fachowej kadry instruktorskiej.

Wielki sukces na arenie światowej to dla młodej zawodniczki na pewno dodatkowa motywacja i z pewnością powód do dumy dla wszystkich mieszkańców Borów Tucholskich. Być może to początek dalszej drogi mierzonej podobnymi osiągnięciami z najwyższej półki.

Jarosław Kania,
fot. ze zbiorów prywatnych



Dla Nadii Góral start we Włoszech to życiowa przygoda i wielki sukces.

Cykl fotografii przyrodniczej „Osa w Borach”

Wiedzieliście, jak wygląda... raniuszek?

– Raniuszki to jedne z najwznieśliwszych ptaków naszych lasów – małe, puchate kulki, ruchliwe, a jednocześnie pełne spokojnego uroku. Było to pierwsze moje spotkanie z nimi w Tucholskim Parku Krajobrazowym, które zapamiętam na długo – opowiada z uśmiechem fotograf przyrody **Marcin Ossowski** z Tucholi. Razem z nim prowadzimy fotograficzny cykl „Osa w Borach”, który do tej pory ukazywał się na Facebooku „Tygodnika Tucholskiego”. Teraz cykl wkracza także na papierowe łamy TT. Dziś po raz drugi Marcin Ossowski prezentuje Wam swoje najnowsze spotkania z najprawdziwszymi mieszkańcami Borów Tucholskich.

(red.), fot. Marcin Ossowski

Reklama, ogłoszenie płatne



PELLET
WYSOKOKALORYCZNY

HEBAN
GRUPA

NA SPRZEDAŻ
100% udziału drewna sosnowego

CENA 1300 zł/tona
☎ 608 536 180

UWAGA – PRACA W TUCHOLI
w branży turystyczno-gastronomicznej
na stanowisku **MANAGERA**

☎ 886-666-998

Więcej informacji

Aplikuj przez formularz

Masz temat – DZWOŃ!
52 336 30 50

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik

tygodnik.pl

ISSN 1234-6314

nr 49 (1761) 4 grudnia 2025

cena 5,50 zł (w tym 5% VAT)

Tucholski

OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU



 **501 713 717**

EXPRESS OPTYK • obok NETTO

Reklama

Reklama

GRUPA **psb**

MRÓWKA

POLSKIE SKLEPY

WSZYSTKO

W MISTRZOWSKICH CENACH

BYSEWO

HURTOWNIA BUDOWLANA

Tuchola

ul. Warszawska 21

HIT CENOWY

67zł



JODŁA KAUKASKA CIĘTA 150-240CM

JODŁA KAUKASKA PREMIUM 150-200 **99zł**

JODŁA KAUKASKA PREMUM 200-250CM **119zł**